

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 16. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 15 czerwca 2012 r.  
(trzeci dzień obrad)

Warszawa  
2012



## TREŚĆ

### 16. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 15 czerwca 2012 r.)

str.

str.

#### Wznowienie posiedzenia

#### Komunikaty

Sekretarz Poseł Maria Małgorzata Janyska . . . 269

#### Punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia pamięci Andrzeja Frycza-Modrzewskiego w związku z 440. rocznicą śmierci

Poseł Sprawozdawca

Iwona Sledzińska-Katarasińska . . . . . 269

#### Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (cd.)

#### Głosowanie

Marszałek . . . . . 270

#### Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego (cd.)

#### Głosowanie

Marszałek . . . . . 270

#### Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (cd.)

#### Głosowanie

Marszałek . . . . . 270

#### Punkt 20. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionego przez Radę Ministrów sprawozdania z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonanych działań dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™ (marzec 2011 r. – styczeń 2012 r.)

#### Głosowanie

Marszałek . . . . . 270

#### Punkt 21. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionego przez prezesa Rady Ministrów dokumentu „Koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju 2030”

Poseł Bartłomiej Bodio . . . . . 271

Poseł Izabela Kloc . . . . . 271

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Rozwoju Regionalnego Marceli Niezgoda . . . 271

#### Głosowanie

Marszałek . . . . . 272

#### Punkt 5. porządku dziennego: Rozpatrzenie poselskiego wniosku o zarządzenie ogólnopolskiego referendum w sprawie renegotiacji pakietu klimatyczno-energetycznego (cd.)

Poseł Jan Szyszko . . . . . 272

Minister Środowiska Marcin Korolec . . . . . 272

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk . . . . . 273

Poseł Jan Szyszko . . . . . 273

Poseł Mariusz Błaszczak . . . . . 274

#### Głosowanie

Marszałek . . . . . 274

#### Punkt 7. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie innych ustaw (cd.)

#### Głosowanie

Marszałek . . . . . 275

#### Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszy Kościelnego oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Poseł Armand Kamil Ryfiński . . . . . 275

Poseł Dariusz Joński . . . . . 276

Poseł Jarosław Zieliński . . . . . 276

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk . . . . . 277

Poseł Janusz Palikot . . . . . 278

Poseł Jarosław Zieliński . . . . . 278

#### Głosowanie

Marszałek . . . . . 279

#### Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw

<b>Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszy Kościelnego oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Posel Roman Kotliński .....	279

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Wznowienie posiedzenia**

**Punkt 9. porządku dziennego: (cd.)**

**Głosowanie**

Marszałek .....	279
-----------------	-----

**Sprawy formalne**

Posel Armand Kamil Ryfiński .....	280
Posel Roman Kotliński .....	280
Posel Joachim Brudziński .....	280

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Wznowienie posiedzenia**

**Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie uchwały w sprawie uchylecia rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17) oraz rozporządzenia ministra edukacji narodowej w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych z dnia 7 lutego 2012 r. (cd.)**

Posel Marzena Dorota Wróbel .....	281
Minister Edukacji Narodowej Krystyna Szumilas .....	281
Posel Marzena Dorota Wróbel .....	282

**Głosowanie**

Marszałek .....	282
-----------------	-----

**Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie rezolucji wzywającej rząd Rzeczypospolitej Polskiej do zmiany rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz. U. z 2012 r., poz. 204) (cd.)**

Posel Ryszard Terlecki .....	283
------------------------------	-----

**Głosowanie**

Marszałek .....	283
-----------------	-----

**Punkt 14. porządku dziennego: Informacja dla Sejmu i Senatu o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec-grudzień 2011 r. (w okresie polskiej prezydencji)**

**wraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej (cd.)**

Posel Krzysztof Szczerski .....	283
Posel Tomasz Kamiński .....	284
Minister Spraw Zagranicznych Radosław Sikorski .....	284

**Głosowanie**

Marszałek .....	284
-----------------	-----

**Sprawy formalne**

Posel Krzysztof Szczerski .....	285
---------------------------------	-----

**Punkt 15. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o podatku dochodowym (cd.)**

Posel Krystyna Skowrońska .....	285
Posel Zbigniew Kuźmiuk .....	285
Posel Wincenty Elsner .....	286
Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski ..	286
Posel Mariusz Błaszczak .....	287
Posel Zbigniew Kuźmiuk .....	287

**Głosowanie**

Marszałek .....	288
-----------------	-----

**Punkt 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o podatku dochodowym (cd.)**

Posel Paweł Szałamacha .....	288
Posel Ryszard Zbrzyzny .....	288
Posel Wincenty Elsner .....	288
Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski ..	289

**Głosowanie**

Marszałek .....	289
-----------------	-----

**Sprawy formalne**

Posel Zbigniew Kuźmiuk .....	289
------------------------------	-----

**Punkt 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (cd.)**

Posel Maria Zuba .....	290
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Kapica .....	290

**Głosowanie**

Marszałek .....	290
-----------------	-----

**Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (cd.)**

**Głosowanie**

Marszałek .....	291
-----------------	-----

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Wznowienie posiedzenia**

**Punkt 22. porządku dziennego: Informacja ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej na temat reali-**

**zacji ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2011 r. wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa**

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namietko . . . . .	292
Posel Sprawozdawca Stanislaw Lamczyk . . . . .	293
Posel Lucjan Marek Pietrzych . . . . .	294
Posel Jerzy Szmit . . . . .	294
Posel Piotr Chmielowski . . . . .	295
Posel Jozef Racki . . . . .	296
Posel Tomasz Kamiński . . . . .	296
Posel Piotr Szeliga . . . . .	297
Posel Konstanty Oświęcimski . . . . .	297
Posel Joachim Brudziński . . . . .	298
Posel Czesław Hoc . . . . .	298
Posel Krystyna Kłosin . . . . .	299
Posel Piotr Chmielowski . . . . .	299
Posel Michał Jach . . . . .	300
Posel Anna Nemś . . . . .	300
Posel Jerzy Budnik . . . . .	300
Posel Jerzy Szmit . . . . .	301
Posel Zbigniew Sosnowski . . . . .	301
Posel Lidia Gądek . . . . .	301
Posel Marek Matuszewski . . . . .	301
Posel Piotr Szeliga . . . . .	302
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namietko . . . . .	302
Posel Piotr Chmielowski . . . . .	306
Posel Jerzy Szmit . . . . .	306

**Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy z dnia**

**24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy . . . . .	306
Posel Anna Nemś . . . . .	308
Posel Tomasz Szymański . . . . .	309
Posel Bogdan Rzońca . . . . .	310
Posel Jacek Najder . . . . .	311
Posel Zbigniew Sosnowski . . . . .	312
Posel Stanisława Prządka . . . . .	313
Posel Edward Siarka . . . . .	314
Posel Anna Nemś . . . . .	314
Posel Joanna Fabisiak . . . . .	314
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy . . . . .	315
Posel Anna Nemś . . . . .	315

**Oświadczenia**

Posel Bożena Kamińska . . . . .	316
Posel Anna Nemś . . . . .	316
Posel Marek Krząkała . . . . .	317
Posel Anna Fotyga . . . . .	318

**Zamknięcie posiedzenia**

**Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewyłoszonych**

Posel Andrzej Orzechowski . . . . .	319
Posel Waldemar Andzel . . . . .	319
Posel Piotr Chmielowski . . . . .	319
Posel Andrzej Lewandowski . . . . .	320
Posel Zofia Ławrynowicz . . . . .	320
Posel Jozef Rojek . . . . .	321
Posel Andrzej Szlachta . . . . .	321
Posel Jan Warzecha . . . . .	321
Posel Jarosław Żaczek . . . . .	322

**Porządek dzienny**



(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 02)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Ewa Kopacz oraz wicemarszałkowie Wanda Nowicka i Marek Kuchciński)

### **Marszałek:**

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Marię Małgorzatę Janyską oraz Marka Bałta.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Marek Balt.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

### **Sekretarz Posel Maria Małgorzata Janyska:**

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej – o godz. 11.

Informuję także, że naszym obradom przysłuchuje się grupa młodych ludzi z Kaszub – z Kościerzyny. Witamy serdecznie przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miasta Kościerzyny. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia pamięci Andrzeja Frycza-Modrzewskiego w związku z 440. rocznicą śmierci (druki nr 300 i 419).**

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Iwonę Śledzińską-Katarasińską.

### **Poseł Sprawozdawca Iwona Śledzińska-Katarasińska:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam ogromny zaszczyt w imieniu Komisji Kultury i Środków Przekazu rekomendować paniom i panom

posłom uchwałę w sprawie uczczenia pamięci Andrzeja Frycza Modrzewskiego, wybitnej postaci epoki Renesansu, sekretarza królewskiego na dworze Zygmunta Starego, autora wielkiego dzieła „O poprawie Rzeczypospolitej”, wreszcie wójta wolborskiego. Pozwalam sobie na wymienienie także tej cechy, ponieważ z tego, co wiem, jest tu dzisiaj silna delegacja Wolborza, z panią burmistrz, przewodniczącym rady. Bardzo serdecznie w takim razie witam. *(Oklaski)* Tak, są, machają, witają. W ubiegłym roku Wolbórz odzyskał wreszcie, po wielu, wielu latach i wiekach zmagania, prawa miejskie, a między innymi postać Frycza-Modrzewskiego w tych staraniach o podniesienie rangi była bardzo ważna.

Wnioskodawcami projektu uchwały są posłowie klubu Ruch Palikota. Chcę publicznie podziękować koleżankom i kolegom z klubu, iż mnie powierzyli zaszczyt prezentowania uchwały, jako że wiedzieli o moich silnych związkach uczuciowych z Wolborzem, znali je. Tak więc dziękuję i polecam tego typu zachowania. *(Oklaski)*

Proszę państwa, jedno słowo jeszcze, gdybyśmy zapomnieli. Otóż wydaje mi się, że pięciotomowe dzieło „O poprawie Rzeczypospolitej” warto czytać i dziś. Echa tamtych idei, tamtych myśli znajdziemy także w naszej najnowszej konstytucji. Naprawdę polska myśl polityczna i polska demokracja Andrzejowi Fryczowi-Modrzewskiemu bardzo wiele zawdzięcza.

A teraz, jeśli państwo pozwolicie, przeczytam treść uchwały. *(Gwar na sali)*

### **Marszałek:**

Proszę o ciszę.

### **Poseł Sprawozdawca Iwona Śledzińska-Katarasińska:**

„W roku 2012, w którym przypada 440. rocznica śmierci Andrzeja Frycza-Modrzewskiego – wybitnego przedstawiciela epoki Renesansu w Polsce, pisarza społeczno-politycznego oraz sekretarza królewskiego na dworze Zygmunta Starego, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej cchi Jego pamięć i wyraża uznanie dla Jego dorobku twórczego”. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*



**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proponuję, aby Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia pamięci Andrzeja Frycza-Modrzewskiego przez aklamację. *(Zebrani wstają, oklaski)*

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia pamięci Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Alicję Dąbrowską oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 416.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Zdrowia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 403 posłów. Za oddało głos 402 posłów, przeciwnego zdania był 1 poseł, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jerzego Kozdronia oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 433.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną do spraw zmian w kodyfikacjach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za oddało głos 418 posłów, przeciwnego zdania był 1 poseł, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Sławomira Piechotę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 408.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o ratyfikacji Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r., w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 408, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za oddało głos 424 posłów, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się. *(Oklaski)*

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionego przez Radę Ministrów sprawozdania z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonanych działań dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™ (marzec 2011 r. – styczeń 2012 r.) (druki nr 291 i 354).**

Na poprzednim posiedzeniu Sejm wysłuchał sprawozdania przedstawionego przez minister sportu i turystyki panią Joannę Muchę oraz sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Romana Jacka Koseckiego i przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionego sprawozdania.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm sprawozdanie przyjął do wiadomości.

Przypominam, że komisja wnosi o przyjęcie tego sprawozdania.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie przedstawionego przez Radę Ministrów sprawozdania z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonanych działań dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™



## Marszałek

(marzec 2011 r. – styczeń 2012 r.), zawartego w druku nr 291, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za wnioskiem oddało głos 205 osób, przeciwnego zdania było 222 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek o odrzucenie odrzucił, a tym samym przyjął sprawozdanie do wiadomości.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionego przez prezesa Rady Ministrów dokumentu „Koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju 2030” (druki nr 169 i 307).**

Na poprzednim posiedzeniu Sejm wysłuchał podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego pana Marcelego Niezgody, który przedstawił „Koncepcję przestrzennego zagospodarowania kraju 2030”, oraz sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Zbigniewa Rynasiewicza, a także przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionego dokumentu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm dokument przyjął do wiadomości.

Przypominam, że komisje wnoszą o przyjęcie tego dokumentu.

O głos celem zadania pytania poprosił pan poseł Bartłomiej Bodio z Ruchu Palikota.

Panie pośle, ustalam czas zadania pytania na 1 minutę.

Bardzo proszę.

## Poseł Bartłomiej Bodio:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To głosowanie wytyczy kierunki rozwoju kraju na najbliższe osiemnaście lat, na całe pokolenie. Dzisiaj w cieniu Euro, gdy cały kraj jest zaaferowany naszą reprezentacją i jej poczynaniami w konkursie, będziemy decydować o gospodarce zasobami naturalnymi, o transporcie, o drogach, o energetyce, w tym o energetyce jądrowej. Kto z was ma świadomość, czy w tym planie nie jest wskazana budowa takiej elektrowni pod waszym domem, w waszym okręgu? Kto z was ma taką świadomość, niech dzisiaj podniesie rękę za. Kto tego nie wie, będzie się musiał tłumaczyć w swoich okręgach, w swoich regionach, co zrobił, i to przez całe osiemnaście lat. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Izabelę Kloc.

## Poseł Izabela Kloc:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana premiera. Panie premierze, dzisiaj ukazała się, jak sądzę, bardzo niedobra opinia pani minister Elżbiety Bieńkowskiej w „Rzeczpospolitej”. Chciałabym zapytać pana premiera, dlaczego zezwala pan na to, by pani minister Bieńkowska nigdy nie uczestniczyła w pracach Sejmu, gdy są rozpatrywane właściwe jej sprawy. W pracach nad koncepcją zagospodarowania przestrzennego, niestety, nie zabrała głosu w Sejmie ani na posiedzeniu komisji. Był pan wiceminister, który nie odniósł się w żaden sposób do pytań czy zastrzeżeń, które my jako opozycja zgłaszaliśmy.

Natomiast dzisiaj w „Rzeczpospolitej” pani minister odwołuje się do wypowiedzi pana posła Tchorzewskiego, którego w sposób cyniczny obraża *(Dzwonek)*, nie wsłuchując się w rzeczywistą całościową argumentację, którą podawaliśmy na posiedzeniu komisji...

## Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czas minął.

## Poseł Izabela Kloc:

...w czasie pierwszego czytania. Pytam pana premiera: Jak może pan pozwalać na taką pracę ministra rozwoju regionalnego? Dziękuję. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego pan minister Marcelec Niezgoda.

Bardzo proszę.

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Marceli Niezgoda:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytanie dotyczące lokalizacji elektrowni jądrowych, stwierdzam, że koncepcja nie przesądza o żadnej lokalizacji. Koncepcja stwierdza tylko, że prowadzone są badania nad wyborem lokalizacji. To znaczy, nie jest przesądzona żadna z tych lokalizacji, wobec tego nie można powiedzieć, że w tym momencie cokolwiek jest przesądzone. W związku z tym, jak rozumiem, podjęcie decyzji o lokalizacji elektrowni będzie przedmiotem osobnej decyzji, poprzedzonej stosownymi konsultacjami. Podkreślam, że koncepcja tego nie przesądza. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie przedstawionego przez prezesa Rady Ministrów dokumentu „Koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju 2030”, zawartego w druku nr 169, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za wnioskiem oddało głos 207 posłów, przeciwnego zdania było 219 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek o odrzucenie odrzucił, a tym samym przyjął dokument do wiadomości.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Rozpatrzenie poselskiego wniosku o zarządzenie ogólnopolskiego referendum w sprawie renegotjacji pakietu klimatyczno-energetycznego.**

Sejm wysłuchał uzasadnienia wniosku o przeprowadzenie referendum przedstawionego przez pana posła Jana Szyszkę oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Sejm, zgodnie z art. 66 ust. 2 regulaminu Sejmu, podejmuje uchwałę w sprawie przyjęcia wniosku o przeprowadzenie referendum bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Przyjęcie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z art. 66 ust. 3 regulaminu Sejmu, skierował go do Komisji Ustawodawczej w celu przygotowania i przedstawienia projektu uchwały o przeprowadzeniu referendum.

O głos poprosił pan poseł Jan Szyszko.

Bardzo proszę, 1 minuta.

**Poseł Jan Szyszko:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana premiera. Po przyjęciu pakietu w grudniu 2008 r. powiedział pan, że odniósł pan sukces na miarę rządu Marcinkiewicza, czyli Polska otrzyma ponad 60 mld euro. Według analiz polskiego przemysłu prawda jest okrutna. Pakiet to niebotyczny wzrost cen energii, to blokada polskiego węgla, to uzależnienie Polski od gazu rosyjskiego i obcych technologii, to wzrost bezrobocia, to obraz indolencji lub zdrada polskiej racji stanu. Kto ma rację i czy nadal uważa pan, że pakiet to pana sukces? Jeśli tak, to dlaczego? W tym świetle proszę również o udzielenie odpowiedzi na pytania zadane we wniosku do referendum. Dlaczego woli pan wpychać CO<sub>2</sub> w pokłady geologiczne na kilkaset lat za 100 euro za tonę, a nie chce pan, aby polskie Lasy Państwowe dostawały za to pieniądze na tworzenie miejsc pracy na terenach wiejskich? Panie premierze, czy to dlatego chciał pan rozpocząć (*Dzwonek*) proces prywatyzacji polskich Lasów Państwowych, a...

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle, czas minął.

**Poseł Jan Szyszko:**

...społeczeństwo powiedziało: nie? (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję serdecznie.

Odpowiedzi udzieli minister środowiska pan Marcin Korolec.

Bardzo proszę.

**Minister Środowiska  
Marcin Korolec:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Pano-  
wie Posłowie! Wydaje mi się, że pytania zadawane przez pana posła Szyszkę są zadawane przez osobę, która znakomicie zna materię, o której mówi. Te pytania natomiast zadawane są w sposób tendencyjny. (*Wesołość na sali*)

Mówi pan dzisiaj o wyliczeniach i o konferencji prasowej, którą mieliśmy zaraz po zakończeniu szczytu w grudniu 2008 r., pyta pan o wyliczenia. Te wyliczenia zostały wtedy sporządzone na potrzeby konferencji prasowej, na bazie oceny wpływu, czyli dokumentu, który został przygotowany przez Komisję Europejską, z założeniem, że wyemitowana 1 tona CO<sub>2</sub> będzie kosztowała 39 euro. Chcę powiedzieć, że od tego czasu odbyło się wiele spotkań i bardzo intensywnie pracujemy. Miało miejsce np. spotkanie rady ministrów środowiska w tym roku w marcu. Również w wyniku działań rządu dzisiaj cena jednej tony emisji CO<sub>2</sub> wynosi 6 euro, a nie 39 euro, tak jak zakładała wtedy komisja.

Innym elementem tendencyjnym w pana pytaniu jest to, że sugeruje pan, iż rząd podjął decyzję o składowaniu CO<sub>2</sub> pod ziemią. Dzisiaj rząd rzeczywiście pracuje nad implementacją dyrektywy, która wprowadza możliwość składowania CO<sub>2</sub> pod ziemią. Natomiast w żaden sposób ta dyrektywa tego nie nakazuje. Jako minister środowiska mam bardzo poważne wątpliwości co do środowiskowych aspektów tej technologii. Uważam, że w Polsce dzisiaj nie powinniśmy jej stosować. Nie powinniśmy tego robić dlatego, że ona nigdzie nie została sprawdzona na skalę przemysłową. Zamiast organizować bardzo kosztowne referendum, wystarczy zaprosić ministra środowiska na posiedzenie komisji do spraw środowiska i zadać takie pytanie.

Jestem ministrem środowiska stosunkowo krótko, bo pół roku. Ale ani ja, ani poprzedni minister środowiska, ani pan premier Tusk, o ile wiem, nie mieliśmy nigdy projektu prywatyzacji polskich Lasów Państwowych. W związku z tym te pytania są zadawane przez osobę, która znakomicie panuje nad

**Minister Środowiska Marcin Korolec**

materia, ale która zadaje je jednak tendencyjnie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze prezes Rady Ministrów pan premier Donald Tusk.

**Prezes Rady Ministrów  
Donald Tusk:**

Wysoka Izbo! Nie pierwszy raz na tej sali padają pytania, a często także tezy czy odpowiedzi dotyczące historii pakietu klimatyczno-energetycznego. Pan minister Szyszko dzisiaj po raz kolejny swoją bałamutną wypowiedź zakończył pytaniem, być może rzeczywiście nie retorycznym, tylko faktycznym. Postaramy się, być może wspólnie, odpowiedzieć na to pytanie, mianowicie, czy pakiet klimatyczno-energetyczny to zdrada stanu, czy indolencja. Nigdy nie można wykluczyć jednego lub drugiego, lub obu rzeczy naraz. Mam nadzieję, że pan poseł Szyszko będzie umiał nam jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego mój rząd w poprzedniej kadencji musiał całymi miesiącami, organizując gigantyczną akcję dyplomatyczną, niwelować fatalne dla Polski skutki umowy, jaką zawarł...

*(Poseł Anna Fotyga: Kłamstwo.)*

...prezydent Lech Kaczyński w porozumieniu z premierem Jarosławem Kaczyńskim...

*(Poseł Anna Fotyga: Kłamstwo.)*

**Marszałek:**

Proszę o ciszę.

**Prezes Rady Ministrów  
Donald Tusk:**

...o czym informowałem mnie osobiście wielokrotnie, a także publicznie w wywiadach prasowych. *(Oklaski)*

Przypominam, tłumaczenie ówczesnej ekipy brzmiało tak: Ustąpiłem – to cytat prawie dosłowny, proszę sięgnąć do źródeł – pani kanclerz Angeli Merkel, mówił Lech Kaczyński, w sprawie pakietu klimatyczno-energetycznego, zgodziłem się na wprowadzenie tych zasad proponowanych przez pakiet, ponieważ dzięki temu uzyskałem wsparcie w sprawie Joaniny.

*(Poseł Mariusz Kamiński: Kłamstwo.)*

*(Poseł Anna Fotyga: Kłamstwo, kłamstwo, kłamstwo.)*

Indolencja czy zdrada stanu? *(Oklaski)*

*(Głosy z sali: Zdrada stanu! Jedno i drugie!)*

Bo pieniądze rządu rzeczywiście 60 mld zł. *(Oklaski)*

*(Poseł Anna Fotyga: Oszczędności...)*

Mówiłem w imieniu polskiego rządu, że mamy prawo mówić o sukcesie, ponieważ wspólnie z ówczesnym prezydentem Francji Nicolas Sarkozym udało się doprowadzić do zbudowania bardzo poważnej koalicji państw europejskich (*Gwar na sali*), które przez wiele, wiele miesięcy pracowały nad tym, aby pakiet klimatyczno-energetyczny, którego przyjęcie zostało rozstrzygnięte przez moich poprzedników, miał dla Polski zdecydowanie łagodniejszy wymiar, który można wyliczyć na poziomie dziesiątków miliardów złotych. Precyzja tych wyliczeń oczywiście zawsze będzie zależała od koniunktury na rynku, w tym od cen np. jednej tony CO<sub>2</sub>, a to jest generalnie zależne od koniunktury gospodarki globalnej, światowej i europejskiej.

Nie ulega wątpliwości, że pół roku ciężkiej pracy polskiej dyplomacji, także ministra Korolca, który z wrodzoną sobie delikatnością nie przypomina o czasami bulwersujących szczegółach tego zamieszania wokół pakietu klimatyczno-energetycznego, ale pół roku tej ciężkiej pracy polskiego rządu, a także innych rządów zagrożonych taką wersją pakietu, jaką zaakceptował ówczesny prezydent Lech Kaczyński, ta praca dała efekt, powiedziałbym, ratunkowy. Czy jesteśmy w Polsce szczęśliwi, że pakiet w ogóle wszedł? Oczywiście, że nie, bo jest on groźny dla każdej węglowej gospodarki. Czy udało się uratować Polskę od wymiaru dramatycznie gorszego? Tak, dzięki aktywności takich ludzi jak minister Korolec. *(Gwar na sali)*

Oczekuję, że pan minister Szyszko sam sobie zada to pytanie i sam na to pytanie uczciwie odpowie: Indolencja czy zdrada stanu? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Rozumiem, że pan w trybie sprostowania, bo tylko w takim trybie może pan zabrać głos.

**Poseł Jan Szyszko:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Premierze! Pana słowa wymagają sprostowania. Najpierw sprostowanie (*Poruszenie na sali*) odnośnie do tego, co powiedział pan minister Korolec. Bardzo się cieszę, panie premierze, że zostało docenione to, że cokolwiek wiem, ale 5 lat temu poprzez posłów Platformy Obywatelskiej prosiłem pana premiera, żeby wykorzystać naszą wiedzę. Powiedział pan: nie.

A teraz przejdźmy do spraw, o których pan tutaj rzeczywiście powiedział, a mianowicie związanych z 3 x 20% i równocześnie z cenami. Pan się oparł na 39 euro i powiedział, że jest to wielki sukces. Dzisiaj pan minister mówi: 6 euro. Dokładnie 6,73 euro. O ile mnie pamięć nie myli, to: [www.pointcarbon.com](http://www.pointcarbon.com). Studenci dokładnie to śledzą. Równocześnie, panie ministrze, niech pan zobaczy, jakie są prognozy na początek roku 2013, 2014, 2015 i 2016. Wtedy zorientuje się pan, dlaczego opozycja mówi, że jest to niebotyczny wzrost cen energii i ucieczka kapitału z Polski.



**Posel Jan Szyszko**

Przejdźmy teraz do układu 3 x 20%. Rzeczywiście w marcu 2007 r. zostały przyjęte kierunkowe konkluzje na szczycie europejskim – 3 x 20%.

Pierwsza rzecz – 20% redukcji. Cóż to jest, panie premierze, 20% redukcji, skoro Polska ma 32% redukcji zgodnie z protokołem z Kioto (*Oklaski*), a Hiszpania podniosła emisję o 48%? Panie premierze, nie zwrócił pan uwagi na to, że fundamentem do tego jest rok bazowy 1988 (*Oklaski*), a przyjmując w handlu emisjami rok bazowy 2005, zlikwidował pan (*Dzwonek*) wszystkie sukcesy Polski. Indolencja czy zdrada stanu?

(*Głos z sali: Zdrada stanu!*)

(*Głosy z sali: Brawo! Brawo! Brawo!*) (*Oklaski*)

Druga rzecz – 20% odnawialnych źródeł energii w ogólnym bilansie energetycznym. Cóż to jest dla Polski 20% w odnawialnych źródłach energii, skoro jesteśmy potentatem w zakresie odnawialnych źródeł energii? Polskie zasoby geotermalne...

**Marszałek:**

Panie pośle, czas minął.

**Posel Jan Szyszko:**

...150 razy przewyższają nasze potrzeby. (*Gwar na sali*)

**Marszałek:**

Panie pośle, dziękuję panu bardzo.

**Posel Jan Szyszko:**

To teraz powiedzmy sobie tutaj szczerze...

**Marszałek:**

Panie pośle, zwracam się do pana.

**Posel Jan Szyszko:**

...a mianowicie geotermia toruńska. Powiedzmy to sobie szczerze... (*Wesołość na sali*)

**Marszałek:**

Zwracałam się do pana posła kilkakrotnie. Dziękuję bardzo panu posłowi.

Panie pośle, proszę opuścić mównicę, czas minął.

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, bardzo proszę nie utrudniać prowadzenia obrad. (*Gwar na sali*)

Panie pośle, proszę nie uniemożliwiać prowadzenia obrad. Po raz drugi zwracam panu uwagę. (*Poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali: Cenzura, cenzura, cenzura...*)

Dziękuję bardzo, panie pośle.

(*Posel Mariusz Błaszczak: Pani marszałek...*)

Pan przewodniczący, rozumiem, z wnioskiem formalnym.

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

**Posel Mariusz Błaszczak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Składam wniosek formalny o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów. Pan premier Tusk minął się z prawdą, mówiąc eufemistycznie o tym, co wydarzyło się w roku 2008. Po prostu pan nie zastosował weta wtedy, kiedy zmieniono warunki. A zmieniono warunki polegające na tym, że wcześniej rokiem bazowym miał być rok 1988. Przypominam, że od tego czasu Polska zredukowała emisję dwutlenku węgla o ponad 30%, a zmieniono rok bazowy na rok 2005. To rozwiązanie, które pan zaakceptował, nie stosując weta w roku 2008, jest niekorzystne. (*Oklaski, poruszenie na sali*) A więc proszę sobie odpowiedzieć na to pytanie, które pan stawia: indolencja czy zdrada. To pan powinien odpowiedzieć na to pytanie. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Poddaję pod głosowanie wniosek o przerwę.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za oddało głos 198 posłów, przeciwnego zdania było 231 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że wniosek upadł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o zarządzenie ogólnopolskiego referendum w sprawie renegotjacji pakietu klimatyczno-energetycznego, zawartego w druku nr 423, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna – 215. Za oddało głos 148 posłów, przeciwnego zdania było 264 posłów, wstrzymało się od głosu 17 posłów.

## Marszałek

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów nie uwzględnił wniosku.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie innych ustaw.**

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Krzysztofa Lipca oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie innych ustaw, zawartego w druku nr 428, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za opowiedziało się 241 posłów, przeciwnego zdania było 187 posłów, wstrzymał się od głosu 1 poseł.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego oraz niektórych innych ustaw.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Artura Górskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu ustawy zawartego w druku nr 255.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu ponownego rozpatrzenia.

O głos poprosił celem zadania pytania pan poseł Armand Kamil Ryfiński, Ruch Palikota.

Bardzo proszę.

Przypominam, limit czasowy – 1 minuta.

## Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Chciałbym pana zapytać: Czy ma pan jaja, panie premierze? (*Poruszenie, wesołość na sali, oklaski*)  
(*Głosy z sali: Ooo...*)

## Marszałek:

Panie pośle, bardzo proszę starannie dobierać słowa. Bardzo proszę, inaczej będę zmuszona skierować sprawę do Komisji Etyki Poselskiej.

## Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Proszę o odliczenie czasu. Mikrofon...

## Marszałek:

Proszę o ciszę. Bardzo proszę o zachowanie spokoju na sali.

Proszę kontynuować, panie pośle.

## Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Proszę panią marszałek o odliczenie tego czasu.

Panie premierze, obiecywał pan w exposé likwidację Funduszu Kościelnego. Obiecywał pan, że nie będzie pan klęczał przed biskupami. Ma pan dzisiaj dwie niepowtarzalne szanse, dwa projekty. Zamiast odrzucać je w pierwszym czytaniu, proszę mieć odwagę spełnić własne obietnice wyborcze. Proszę spojrzeć innym w oczy. Przecież Kościół katolicki w Polsce cieszy się ogromnymi przywilejami. To wiele miliardów złotych korzyści. Ta kwota 90 mln jest symboliczna. Jeżeli każdy ksiądz schudnie nam o jeden gram (*Dzwonek*), nic złego się nie stanie. (*Poruszenie na sali*) Natomiast proszę spojrzeć w oczy osobom niepełnosprawnym...

## Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

## Poseł Armand Kamil Ryfiński:

...dzieciom, które nie mogą zjeść ciepłego posiłku. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo. Odliczyłam ten czas.

**Posel Armand Kamil Ryfiński:**

Ostatnie zdanie, pani marszałek.

**Marszałek:**

Ostatnie zdanie.

**Posel Armand Kamil Ryfiński:**

Apeluję do wszystkich czterech klubów, które najprawdopodobniej będą odrzucały ten wniosek... *(Poruszenie na sali)*

**Marszałek:**

Dziękujemy.

**Posel Armand Kamil Ryfiński:**

Jeżeli jesteście patriotami, zagłosujcie za... *(Poruszenie na sali)*

*(Posel Armand Kamil Ryfiński przemawia przy wyłączonym mikrofonie) (Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Dariusza Jońskiego, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Przypominam, czas na zadanie pytania – 1 minuta.

**Posel Dariusz Joński:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Faktycznie obiecał pan podczas exposé włączenie duchownych do powszechnego systemu emerytalnego, co można rozumieć wprost jako likwidację Funduszu Kościelnego. Wtedy usłyszał pan oklaski z lewej strony sali. Mam pytanie, co się zmieniło od tamtego czasu, że pan nagle się z tego wycofuje. Mało tego, minister Boni mówi, że negocjujemy z episkopatem i zamiast 90 mln będziemy proponowali wyrównanie tej kwoty albo nawet zwiększenie. Panie premierze, niech pan powie, dlaczego pan znowu nie dotrzymał tej obietnicy.

Pani poseł z Platformy podczas debaty mówiła, że nie było konsultacji. A kiedy rozmawialiśmy o podatku miedziowym, były konsultacje? Państwo poszukiwaliście dla budżetu 2 mld zł. Nie było żadnych konsultacji. Jeśli chodzi o wydłużenie wieku emerytalnego, zrobiliście to w ciągu pięciu miesięcy. Były

konsultacje? Wiemy, jak wyglądały. *(Dzwonek)* A tu, jeśli chodzi o zabranie pieniędzy Kościołowi...

**Marszałek:**

Czas minął.

**Posel Dariusz Joński:**

...to pan premier mówi: Nie ma konsultacji, potrzebujemy więcej czasu.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, czas minął, panie pośle.

**Posel Dariusz Joński:**

Panie premierze, niech pan powie, kiedy zostanie zlikwidowany Fundusz Kościelny. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli...

*(Posel Jarosław Zieliński: Pytanie.)*

Pan poseł chce zadać pytanie?

Bardzo proszę.

**Posel Jarosław Zieliński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam do pana premiera inne pytanie, a mianowicie gdzie jest kres hipokryzji pana premiera oraz Platformy Obywatelskiej i pańskiego rządu? Platforma będzie prawdopodobnie głosowała dzisiaj za odrzuceniem tych dwóch projektów, ale słyszeliśmy w trakcie wystąpienia klubowego przedstawiciela Platformy, że chwaliła te projekty i ten kierunek działania i że Platforma Obywatelska, czy rząd PO taki sam projekt o likwidacji Funduszu Kościelnego zgłosi za chwilę do Sejmu. Tak że to jest taka gra, która świadczy o hipokryzji. A zaczęło się od tego, że pan premier w exposé ogłosił, że będzie dążył do zmiany finansowania, jak się wyraził, Kościoła. Potem okazało się, że to są zamiary likwidacji Funduszu Kościelnego.

Panie premierze, proszę więc przyjąć tu na mównicę i powiedzieć, gdzie jest kres, gdzie są granice pańskiej hipokryzji. Proszę powiedzieć to jasno i wyraźnie Polakom i Kościołowi, wszystkim nam wierzącym, że pan jednak dąży do likwidacji Funduszu Kościelnego i pan podejmuje walkę z Kościołem. Proszę tu przyjąć i to oświadczyć. *(Dzwonek)* Dzisiaj wygląda na to, że...



**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle, czas minął.

**Posel Jarosław Zieliński:**

...pan się z tego...

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Jarosław Zieliński:**

...nie wycofał, co pan powiedział w czasie exposé.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Jarosław Zieliński:**

Pamiętam pana zdanie o nieklękaniu przed księżmi. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Panie pośle, czas minął, dziękuję bardzo. Odpowiedzi udzieli pan premier Donald Tusk. Bardzo proszę. *(Oklaski)*

**Prezes Rady Ministrów  
Donald Tusk:**

Zgodnie z obowiązującymi w Polsce przepisami, mówimy tutaj zarówno o przepisach rangi konstytucyjnej, jak i...

*(Posel Armand Kamil Ryfiński: Nic nie można zmienić w tej Izbie.)*

*(Głos z sali: Ciszej!)*

...przepisach konkordatowych, czy ta rzeczywistość prawna nam się podoba, czy nie, to dzisiaj obowiązuje. Zmiany dotyczące finansowania Kościoła, w tym likwidacja Funduszu Kościelnego, wymagają procedury uzgadniania tych stanowisk z Episkopatem Polski, to znaczy w ramach komisji rządowo-kościelnej. Chcę powiedzieć, że prace nad tym, tak jak to zapowiedziałem w exposé, aby w systemie emerytalnym doprowadzić do takich zmian, których efektem będzie także samodzielne i na własną odpowiedzialność ubezpieczenie emerytalne księży w przyszłości, trwają. Projekt ustawy jest gotowy, ale to nie jest projekt, z którego radykalna lewica, a przynajm-

niej w tej sprawie radykalna, chciałaby zrobić taki propagandowy młot do bijatyki politycznej...

*(Posel Armand Kamil Ryfiński: Po co? Po co?)*

...albo narzędzie ataku na Kościół.

*(Głos z sali: Na koszt państwa.)*

Nie było i nie będzie intencją ani mojego rządu, ani Platformy Obywatelskiej...

*(Głos z sali: Pan jest biskupem czy premierem?)*

...wprowadzenie takiej zmiany relacji finansowych między państwem a Kościołem, której efektem miałyby być osłabienie Kościoła czy atak na Kościół. *(Oklaski)*

*(Posel Robert Biedroń: W czym imieniu pan mówi?)*

Naszym celem jest taka przebudowa systemu emerytalnego i relacji finansowych państwo – Kościół, aby przywrócić poczucie elementarnej przyzwoitości i transparentności w interesie i państwa, i Kościoła. Jestem przekonany o tym, że dyskusja na temat sposobu finansowania Kościoła, np. zaproponowana przez rząd formuła możliwości przekazania 0,3% z PIT...

*(Posel Robert Biedroń: Hańba.)*

...jest interesująca i stanowi chyba szansę na nowoczesny i dobrowolny, z wyboru wiernych, obywateli, podatników, sposób finansowania. Dlatego tę propozycję złożyliśmy i przekonujemy do niej. Pozostanie w mocy pewien spór prawny, konstytucyjny i niewykluczone, że Wysoka Izba niedługo stanie przed takim dylematem. Jeśli się okaże, że strona kościelna nie zaakceptuje propozycji rządowych, to tu, w Wysokiej Izbie, a być może będzie to także dotyczyło prezydenta i Trybunału Konstytucyjnego, będziemy rozstrzygać, czy finansowe relacje państwo – Kościół wymagają zmiany konstytucji, czy zmiany zapisów konkordatowych, czy też, jak niektórzy sądzą – ja jestem po tej drugiej stronie – dzisiejsze zapisy konstytucyjne, po konsultacjach i uzgodnieniach ze stroną kościelną, dają jednak rządowi możliwość przedstawienia projektu Wysokiej Izbie. Będzie to na pewno przedmiotem bardzo ostrej debaty, na ile w dzisiejszych realiach konstytucyjnych i konkordatowych, podkreślam: w dzisiejszych, przed ewentualnymi zmianami konstytucji w przyszłości, rząd i parlament mogą forsować pewne rozwiązania bez pełnej akceptacji ze strony kościelnej. Ten dylemat będziemy wspólnie rozwiązywać.

Co do meritum, Fundusz Kościelny wydaje się instytucją bardzo archaiczną i w mojej ocenie także w jakimś sensie upokarzającą dla Kościoła. W tym kontekście muszę powiedzieć, że także jako wierny jestem oburzony stanowiskiem pana posła Zielińskiego, który utożsamia próbę zamknięcia komunistycznego pomysłu, jakim był Fundusz Kościelny, z atakiem na Kościół. Nie ma gorszego obrońcy dla Kościoła niż ten, który twierdzi, że Kościół równa się pieniądze z Funduszu Kościelnego. *(Oklaski)* Dla mnie Kościół jest czymś bez porównania ważniejszym niż 90 mln z Funduszu Kościelnego.

**Prezes Rady Ministrów Donald Tusk**

Chciałbym też powiedzieć, że mamy chyba wszyscy, a przynajmniej mówię o tej środkowej części sali, tej, powiedziałbym, bardziej umiarkowanej w kwestiach relacji państwo – Kościół, prawo do artykułowania, a także, dysponując większością, forsowania w parlamencie takich projektów, które uczynią Kościół tak naprawdę niezależnym finansowo od państwa. W mojej ocenie, ale sądzę, że wielu wiernych i księży podziela tę opinię, lepiej byłoby, aby to wierni swoją decyzją utrzymywali Kościół czy kościoły, bo przecież mówimy o wszystkich kościołach, niż żeby pieniądze, które Kościół otrzymuje w ramach Funduszu Kościelnego, były w jakimś sensie dyktowane, np. jeśli chodzi o ich wysokość, przez ministra finansów, premiera, rząd i w konsekwencji parlament w głosowaniu budżetowym. Czy dla Kościoła w przyszłości nie jest lepiej uzyskiwać środki decyzją wiernych, a nie decyzją Tuska i Rostowskiego?

*(Głos z sali: Lepiej!)*

Wyda mi się, że lepiej. Dlatego proponujemy *(Oklaski)* dobrowolną, tak jak dzisiaj dawaną na tacę, dobrowolną decyzję wiernych poprzez tę decyzję podatkową i zakładamy – temu towarzyszyły staranne wyliczenia – że jeśli wierni będą gotowi płacić tę składkę z odpisu podatkowego na kościoły, to nie powinno to w sposób zasadniczy utrudnić Kościołowi na przykład utrzymania swoich kościelnych emerytów.

*(Głos z sali: Za 1%.)*

Bo nie jest tak, że naszym zadaniem...

*(Głos z sali: Jest...)*

Nie jest tak, że naszym zadaniem jest utrudniać czy uniemożliwić utrzymanie tych wszystkich księży i zakonnic, i zakonników, którzy zgodnie z dotychczasowym prawem nabyli uprawnienia emerytalne. Nie można ich zostawić bez środków. Dlatego nasze rozmowy mają na celu także... Przy wprowadzeniu zmian – patrz: przy likwidacji Funduszu Kościelnego – mamy obowiązek jako państwo zadbać o tych, którzy nabyli uprawnienia emerytalne i są dzisiejszymi emerytami, niezależnie od tego, czy byli robotnikami, nauczycielami akademickimi czy księżmi. I dlatego nie pozwolimy, aby jakakolwiek zmiana zagroziła stabilności wypłat dzisiejszym emerytom kościelnym ich świadczeń. Nie można nikogo zostawić na lodzie, czy jest księdzem, czy jest osobą świecką. Dlatego nasza spokojna praca z episkopatem w mojej ocenie przyniesie ten efekt, o jaki nam chodzi, to znaczy odłączenie tej niezdrowej finansowej pępowiny łączącej państwo i Kościół, z korzyścią dla Kościoła, dla wiernych i dla samego państwa. Doprowadzimy do tego, nie ulegając nawet tak atrakcyjnym w formie wystąpieniom jak te, które dotyczą bardziej organicznych jakby cech poszczególnych polityków *(Poruszenie na sali, oklaski)*, jak i czasami gorzkim i zbyt twardym wystąpieniom ze strony prawicy w tej kwestii. Będziemy spokojnie kontynuowali tę reformatorską metodę wyprowadzenia relacji państwo – Kościół, tych finansowych relacji, na prostą i wprowadzenia

przejrzystych zasad. Na pewno nam się to uda. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Panie przewodniczący, w jakim trybie?

Wniosek formalny.

Proszę bardzo.

**Posel Janusz Palikot:**

Pani Marszałkini! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Proszę o przerwę, zwołanie Konwentu Seniorów i wyjaśnienie przez pana premiera Tuska, czym handluje z Kościołem...

*(Głosy z sali: Buu...)*

...skoro my nie wiemy, dlaczego Kościół nie zgadza się na 0,3. *(Poruszenie na sali, oklaski)* Dlaczego te negocjacje są tajne dla opinii publicznej?

*(Posel Andrzej Duda: Z ruską ambasadą.)*

Czego Kościół żąda, czego opinia nie ma prawa się dowiedzieć? *(Gwar na sali, oklaski)*

**Marszałek:**

Padł wniosek formalny.

Poddaję wniosek formalny pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za wnioskiem oddało głos 64 posłów, przeciwnego zdania było 362 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Wniosek upadł.

Pan poseł w trybie sprostowania?

**Posel Jarosław Zieliński:**

Tak, pani marszałek, w trybie sprostowania.

Pan premier nie zrozumiał mojej wypowiedzi, a właściwie celowo zmanipulował jej sens, jej znaczenie. Ja, panie premierze, nie utożsamiam Funduszu Kościelnego z Kościołem w ogóle, natomiast utożsamiam to, co robi pan i pana sojusznicy, z walką z Kościołem. Bo oprócz likwidacji Funduszu Kościelnego pamiętamy o wyprowadzaniu religii ze szkół tylnymi drzwiami, pamiętamy o odmowie Telewizji Trwam miejsca na multipleksie cyfrowym, *(Poruszenie na sali, oklaski)*, pamiętamy także dobrze pana zdanie o niekłękaniu przed księżmi.

*(Posel Teresa Piotrowska: Bzdura.)*

Panie premierze, czasem warto uklęknąć choćby po to, żeby zrobić rachunek sumienia. *(Wesołość na sali, oklaski)* Lepiej by się rządziło wtedy, naprawdę lepiej. Zachęcam pana do tego. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł...

*(Poseł Roman Kotliński: Pani marszałek, w trybie sprostowania. Pan premier, nie wymieniając mojego nazwiska, zwracał się, nawiązywał do mojego wystąpienia, które niby miało być barwne...)*

Ale nie wymienił pańskiego nazwiska, panie pośle. Dziękuję bardzo.

*(Poseł Roman Kotliński: Pani marszałek, dwa zdania dosłownie, no nie...)*

Nie, nie wymienił pańskiego nazwiska. Wszyscy jesteśmy zobowiązani przestrzegać regulaminu.

*(Poseł Roman Kotliński: Prawda nas wyzwoli.)*  
*(Poruszenie na sali)*

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem komisji o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego oraz niektórych innych ustaw, zawartego w druku nr 255, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za wnioskiem oddało swój głos 368 posłów, przeciwnego zdania było 61 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek o odrzucenie przyjął.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego oraz niektórych innych ustaw.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Tadeusza Woźniaka oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu ustawy zawartego w druku nr 256.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu ponownego rozpatrzenia.

Proszę bardzo, w celu zadania pytania zgłosił się pan poseł Roman Kotliński, Ruch Palikota.

Bardzo proszę.

Upprzedzam, czas na zadanie pytania – 1 minuta.

*(Głos z sali: Cioto!)*

## Poseł Roman Kotliński:

Pani Marszałek! *(Gwar na sali)*

## Marszałek:

Proszę o ciszę.

## Poseł Roman Kotliński:

Drodzy Bracia i Siostry! *(Wesołość na sali, oklaski)*

Zwracam się do was... *(Gwar na sali)*

Trochę szacunku dla osoby duchownej, zwłaszcza z waszej strony. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Zwracam się do was, nie do tych bezbożników. Oni jakimś cudem spłodzili ewangeliczny projekt, który wy powinniście poprzeć. Jesteście, przyznajecie się do chrześcijaństwa. Pytam: Czy pójdziecie za głosem sumienia...

*(Głos z sali: Pójdziemy za.)*

...i pieniądze, chociaż część pieniędzy, część pieniędzy, która idzie na Kościół w tym kraju, przeznaczycie na biedne dzieci. 700 tys. dzieci w tym kraju niedojada, przez 6 dni w tygodniu nie je ciepłych posiłków. *(Oklaski)*

*(Poseł Andrzej Biernat: Podziel się swoim majątkiem.)*

Czy pójdziecie za głosem szatana, który wam każe dawać łapówki księżom za to, żeby robili wam... *(Oklaski, gwar na sali)*

...kampanie wyborcze z ambony. *(Poruszenie na sali, posłowie skandują: SB! SB! SB!)*

## Marszałek:

Panie pośle... *(Gwar na sali)*

Szanowni państwo, ogłaszam 2 minuty przerwy i proszę Konwent Seniorów.

## Poseł Roman Kotliński:

Ale ja jeszcze nie skończyłem.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 53 do godz. 9 min 59)*

## Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 9. porządku dziennego.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem komisji o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Kto z pań... *(Gwar na sali)*

Skończył pan, panie pośle? Proszę zająć miejsce. Jesteśmy w trakcie głosowania. *(Gwar na sali)* Proszę nie pokrzykiwać z sali.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr



**Marszałek**

martwej ręki, poręczeniu proboszczom gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego oraz niektórych innych ustaw, zawartego w druku nr 256, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za oddało głos 357 posłów, przeciwnego zdania było 56 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek o odrzucenie przyjął.

Słucham, panie pośle. W jakim trybie?

(Poseł Armand Kamil Ryfiński: Wniosek formalny.)

Wniosek formalny.

Bardzo proszę.

**Poseł Armand Kamil Ryfiński:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Składam wniosek formalny o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów w celu wyjaśnienia przez pana premiera roli ministrów w negocjacjach z Episkopatem Polski i przedstawienia jasnego, czytelnego dla wszystkich obywateli, dla wszystkich Polaków, stanowiska rządu: czy rząd jest za likwidacją Funduszu Kościelnego, czy rzadzimy nowe pojęcie, nowe znaczenie tego słowa – czy likwidacja oznacza zwiększenie finansowania.

Proszę to wyjaśnić, bo na razie jest to niejasne. Jeżeli likwidacja ma polegać na tym, że przez kolejne lata będziemy w jeszcze większym stopniu finansowali Kościół niż do tej pory, to proszę to wytłumaczyć wszystkim Polakom.

Mamy prawo wiedzieć, jakie jest stanowisko rządu. To nie jest jakaś strategiczna kwestia dla Polski, militarna. Polacy mają prawo wiedzieć, czy pan jest za likwidacją, czy nie i na jakich warunkach. Dziękuję. (Oklaski)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Padł wniosek formalny.

Panie pośle, proszę zająć miejsce, będziemy głosowali nad wnioskiem formalnym.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za oddało głos 59 posłów, przeciwnego zdania było 365 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Wniosek upadł.

Pan poseł z wnioskiem formalnym?

(Poseł Roman Kotliński: Wniosek formalny.)

Wnioski formalne, jak rozumiem, w takiej kolejności. Proszę trzymać się reguły.

Wniosek formalny, proszę bardzo, a pan poseł Brudziński jako następny.

**Poseł Roman Kotliński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Występuję z wnioskiem formalnym, żeby wszyscy, którzy poparli stanowisko komisji i odrzucili projekty likwidujące Fundusz Kościelny... (Gwar na sali)

**Marszałek:**

Proszę o ciszę.

**Poseł Roman Kotliński:**

...przyszli po głosowaniach do mnie do spowiedzi. (Wesołość na sali) A następnym razem przyniosę tu wodę święconą i was wszystkich prześwięcę.

**Marszałek:**

Panie pośle, bardzo proszę o zachowanie powagi. Proszę nie mylić wniosku formalnego z apelem.

Bardzo proszę, pan poseł Brudziński.

**Poseł Joachim Brudziński:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość składam wniosek formalny o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów.

Uzasadnienie: Kiedy z mównicy Sejmu w tej świątyni polskiej demokracji głos zabiera były minister ochrony środowiska, osoba szanowana, kiedy głos zabiera profesor zwyczajny pan minister Szyszko, pani marszałek Sejmu wyłącza mu mikrofon. Kiedy na mównicę Sejmu wchodzi przedstawiciel Ruchu Palikota, kiedy głos zabierają ci, którzy tak naprawdę są odpowiednikami, nieodrodnymi synami najmłodszego syna Noego, pani marszałek pozwala na to, aby przed kamerami, w obliczu zgromadzonej młodzieży dezawuowany był polski Sejm, dezawuowany był polski parlamentaryzm, by obrażano wartości chrześcijańskie, by obrażano kapłanów i obrażano posłów.

Jako klub parlamentarny uważamy, że jest to absolutnie niedopuszczalne i że podczas posiedzenia Konwentu Seniorów pani marszałek powinna wytłumaczyć, dlaczego dopuszcza się takie zachowanie tych, których miejsce na pewno nie jest w Wysokiej Izbie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Marszałek:**

Panie pośle Brudziński, proszę podejść.

*(Głos z sali: Na kolana.)*

*(Poseł Jerzy Fedorowicz: Klęknij na kolana.)*

Ponieważ został zgłoszony wniosek o przerwę dla klubu, w związku z tym bardzo proszę, klub będzie miał 15 minut przerwy, bo ma do tego prawo. Natomiast jeśli chodzi o zwołanie Konwentu, decyzja o jego zwołaniu należy do marszałka Sejmu. Jest to decyzja negatywna.

Ogłaszam 15 minut przerwy.

Dziękuję bardzo.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 05 do godz. 10 min 20)*

**Marszałek:**

Wznawiam obrady.

Informuję, że 10 minut po głosowaniu poproszę na spotkanie Prezydium i Konwentu w moim gabinecie.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie uchwały w sprawie uchylenia rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17) oraz rozporządzenia ministra edukacji narodowej w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych z dnia 7 lutego 2012 r.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Mariusza Oriona Jędryska oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu uchwały zawartego w druku nr 284.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt uchwały do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w celu ponownego rozpatrzenia.

O głos poprosiły dwie osoby: pani poseł Marzena Dorota Wróbel i pan poseł marszałek Dorn.

Bardzo proszę.

Czy to będzie pytanie, pani poseł, czy wniosek formalny?

*(Poseł Marzena Dorota Wróbel: To jest pytanie do rządu.)*

Bardzo proszę.

1 minuta.

**Poseł Marzena Dorota Wróbel:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dlaczego chcecie odrzucić państwo ten projekt uchwały, skoro de facto

wiecie, że merytorycznie mamy rację, ponieważ przyznało nam ją grono ekspertów, naukowców, nauczycieli, którzy mówią wprost, że podstawa programowa kształcenia ogólnego i ramowe plany nauczania, zwłaszcza w odniesieniu do czwartego etapu kształcenia, wołają o przysłowiową pomstę do nieba, jako że układ treści nie daje obrazu całości rzeczywistości, jest układem fragmentarycznym. I to odnosi się zdecydowanie do większości przedmiotów, w tym w sposób szczególny do historii, ponieważ w podstawach programowych w przedmiocie historia i społeczeństwo państwo de facto pominęliście nauczanie historii Polski.

Dzisiaj słyszymy o jakichś namiastkach, o jakimś częściowym wycofywaniu się rządu z tego projektu, ale to są zaledwie namiastki...

**Marszałek:**

Panie poseł, czas minął. Dziękuję bardzo.

**Poseł Marzena Dorota Wróbel:**

...ponieważ w module: ojczysty panteon i ojczyste spory, który ma być modulem obowiązkowym, jednym z czterech modułów do wyboru przez nauczyciela...

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Poseł Marzena Dorota Wróbel:**

...państwo kładziecie nacisk na spory. Czy chodzi tutaj o relatywizowanie przekazu historii?

**Marszałek:**

Pani poseł, dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli minister edukacji narodowej Krystyna Szumilas.

Bardzo proszę.

**Minister Edukacji Narodowej  
Krystyna Szumilas:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Eksperci i naukowcy zgodzili się z nami, że trzeba coś zrobić z nauczaniem historii. Pani poseł mówi o tym, że nauczanie historii należy wzmocnić. Otóż, proszę państwa, w roku 2005 21% gimnazjalistów, prawie 22% absolwentów liceum ogólnokształcącego wybierało egzamin z historii jako egzamin zdawany na maturze. W 2007 r. to już było tylko 10,6%. Od

**Minister Edukacji Narodowej  
Krystyna Szumilas**

2005 do 2007 r. dramatycznie spadała liczba absolwentów szkół średnich, którzy wybierali przedmiot historia jako ten, który ma być zdawany na maturze. Trzeba było z tym coś zrobić. Stąd zmiany w podstawie programowej i stąd kładziony w większym stopniu nacisk na historię na poziomie rozszerzonym i historię dla osób, które są zainteresowane innymi przedmiotami, tak aby mogły historii uczyć się do matury. Wątek „Ojczysty panteon i ojczyste spory” będzie wątkiem obowiązkowym. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, pani minister.  
Pani poseł w trybie sprostowania?  
Bardzo proszę.

**Poseł Marzena Dorota Wróbel:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani minister najwyraźniej mnie nie rozumiała, a to niezrozumienie wynika, o dziwo, z niewiedzy pani minister. Pani minister, to, czy uczniowie zdają i w jakim procencie zdają egzamin maturalny z historii, nie ma tu nic do rzeczy, ponieważ ja mówiłam o przedmiocie: historia i społeczeństwo, który został stworzony w sposób sztuczny dla tych uczniów, którzy od samego początku nie zamierzali zadawać egzaminu maturalnego z historii, dla tych uczniów, którzy wybiorą nauki ścisłe i przyrodnicze. To są przyszli lekarze, przyszli naukowcy, przyszli inżynierowie i polską racją stanu jest to, żeby ci ludzie byli nauczani historii w duchu poszanowania tożsamości narodowej, umocnienia tej tożsamości narodowej.

*(Poseł Rafał Grupański: To nie jest sprostowanie.)*

Tak więc oni od samego początku nie zamierzali zdawać egzaminu maturalnego z historii. Szczerze powiedziawszy, nawet gdyby zmienili zdanie przed maturą, to po takim kursie historii nie będą w stanie zdawać tego egzaminu ze względów merytorycznych, ponieważ program jest okrojony w sposób skandaliczny, z przewagą historii powszechnej, a nie historii Polski. Jest jeden jedyny moduł, który odnosi się w sposób bezpośredni do historii Polski, jeden na dziewięć, z których nauczyciel będzie mógł wybrać cztery. Jeden moduł, który bezpośrednio odnosi się do historii Polski i państwo nawet w tym jednym module przedstawiać taką zróżnicowaną historię Polski. *(Dzwonek)*

*(Poseł Rafał Grupański: Czas minął.)*

**Marszałek:**

Pani poseł, dziękuję bardzo, czas minął.

**Poseł Marzena Dorota Wróbel:**

Kładziecie nacisk na ojczyste spory. Relatywizujecie...

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo. Pani poseł, czas minął.

**Poseł Marzena Dorota Wróbel:**

...ten przekaz historyczny.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem komisji o odrzucenie projektu uchwały w całości.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości poselskiego projektu uchwały w sprawie uchylenia rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej, wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17) oraz rozporządzenia ministra edukacji narodowej w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych z dnia 7 lutego 2012 r., zawartego w druku nr 284, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za wnioskiem oddało głos 273 posłów, przeciwnego zdania było 147 posłów, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek o odrzucenie przyjął.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie rezolucji wzywającej rząd Rzeczypospolitej Polskiej do zmiany rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz. U. z 2012 r., poz. 204).**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Lucjana Pietrzczyka oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu rezolucji zawartego w druku nr 285.



**Marszałek**

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt rezolucji do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w celu ponownego rozpatrzenia.

O głos celem zadania pytania poprosił pan poseł Ryszard Terlecki.

Bardzo proszę – 1 minuta.

**Poseł Ryszard Terlecki:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Protesty, w tym strajki głodowe, osiągnęły ograniczony sukces. Ministerstwo w jednym szczególe ustąpiło ze swoich szkodliwych decyzji, zgodziło się, aby blok programowy „Ojczysty panteon”, dający szansę na rozszerzenie systematycznego nauczania historii Polski w liceum, został uznany za obowiązkowy. Ale to tylko drobne ustępstwo. Plan zredukowania wykształcenia w tym zakresie, które jest kluczowe dla utrzymania poczucia narodowej wspólnoty i uzyskania elementarnej wiedzy obywatelskiej młodych Polaków, jest kontynuowany. Protesty trwają, ministerstwo je lekceważy. Gdyby wybory odbyły się dopiero za trzy lata, to co pani minister odpowie trzem rocznikom polskich maturzystów na pytanie: Co sprawia, że rząd Platformy Obywatelskiej i PSL boi się historii? Czy dlatego, że już wie, jak za parę lat oceniany będzie w podręcznikach i na lekcjach historii? *(Oklaski)*

*(Poseł Rafał Grupiński: Pytanie retoryczne.)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem komisji o odrzucenie projektu rezolucji w całości.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości poselskiego projektu rezolucji wzywającej rząd Rzeczypospolitej Polskiej do zmiany rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz. U. z 2012 r., poz. 204), zawartego w druku nr 285, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za oddało głos 269 posłów, przeciwnego zdania było 148 posłów, przy 4 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek o odrzucenie przyjął.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Informacja dla Sejmu i Senatu o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2011 r. (w okresie polskiej prezydencji) wraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej.**

Sejm wysłuchał informacji przedstawionej przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pana Macieja Szpunara oraz uzasadnienia projektu uchwały przedstawionego przez pana posła Andrzeja Gałazewskiego, a także przeprowadził pierwsze i przystąpił do drugiego czytania projektu uchwały.

W drugim czytaniu nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały zawartego w druku nr 417.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Krzysztofa Szczerskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Krzysztof Szczerski:**

Pani Marszałek! Jesteśmy w sytuacji trochę jak z „Wesela”, to znaczy historia jest zabawna, a ogromnie przez to smutna. Najpierw odczytam pytanie, jakie chciałem zadać, a potem wygłoszę do niego komentarz. Pytanie brzmiało tak: Panie premierze, gdzie pan był wczoraj, gdy tu, w Sejmie, odbywała się debata nad sprawozdaniem z polskiej prezydencji? Dlaczego nie było pana ani żadnego konstytucyjnego ministra? Nie było ministra odpowiedzialnego za prezydencję, a nawet rzecznika prezydencji. Dlaczego rząd reprezentował wyłącznie jeden wiceminister i grupa urzędników? Czy pan jest świadom, panie premierze, że pan osobiście nigdy w Sejmie nie rozliczył się z prezydencji? Nigdy nie zabrał pan głosu w tej sprawie po jej zakończeniu i nie wziął pan za nią pełnej politycznej odpowiedzialności. Rozumiem, że to trochę jest wstyd, bo miała być wielka prezydencja...

*(Głosy z sali: Siadaj już.)*

...a wyszła ACTA i berliński bączek ministra Sikorskiego. *(Oklaski)* Ale to jeszcze nie jest powód, żeby w takiej debacie żyłeta, czyli ławy rządowe, była pusta. *(Dzwonek)*

To było pytanie, a premier, nieobecny nawet dzisiaj w ławach rządowych, po raz kolejny...

**Marszałek:**

Dziękuję, czas minął.

**Poseł Krzysztof Szczerski:**

...na to pytanie w sprawie prezydencji sam sobie odpowiedział.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Krzysztof Szczerski:**

Pana premiera znowu nie ma. Dzisiaj, gdy decydujemy o polskiej prezydencji...

**Marszałek:**

Dziękuję.

**Posel Krzysztof Szczerski:**

...i ją rozliczamy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

O zadanie pytania poproszę pana posła Tomasza Kamińskiego.

**Posel Tomasz Kamiński:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Panie pośle, pana premiera nie ma i wczoraj nie było, bo tak traktowali i traktują naszą prezydencję. *(Poruszenie, wesołość na sali)*

*(Głos z sali: Powiedział, co wiedział.)*

Panie ministrze, nie wiem, czy czytał pan tę informację, którą przedstawiał pana zastępca, ale nie było w niej o waszym sukcesie, który osiągnęliście za pięć dwunasta, w grudniu, mianowicie o umowie o ACTA. Na stronach internetowych ministerstwa kilka dni po jej podpisaniu widniało to jako sukces. Kiedy pojawiły się protesty, szybko zniknęło, nie wiadomo czemu. Dlaczego nie ma tego w tej informacji? Po drugie, pan premier obiecywał, że za naszej prezydencji zostanie podpisana Karta Praw Podstawowych. Karty nie ma, pana premiera też nie ma. I po trzecie, na tej mównicy, na tej sali prosiliśmy, aby jednym z priorytetów było wyrównanie dopłat dla rolników *(Dzwonek)*, nie tylko polskich, ale wszystkich w Unii. Nie zainicowaliście tej debaty.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Dziękuję.

**Posel Tomasz Kamiński:**

Obawiam się, że z naszej prezydencji zostały tylko czerwone krawaty, które pan rozdawał. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Odpowiedzi udzieli minister spraw zagranicznych pan Radosław Sikorski.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Minister Spraw Zagranicznych  
Radosław Sikorski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Chciałbym uspokoić pana posła Szczerskiego, że Rada Ministrów i Ministerstwo Spraw Zagranicznych biorą pełną odpowiedzialność za polską prezydencję w Unii Europejskiej, która w powszechnym mniemaniu obserwatorów zagranicznych i zdecydowanej większości Polaków była wielkim sukcesem. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Wiem, że dla was to jest trudne do zniesienia. Ale naprawdę, poczućcie dumę z Polski. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości...

*(Posel Krzysztof Szczerski: Chciałbym zabrać głos.)*

Jesteśmy w trakcie głosowania, panie pośle. Proszę usiąść.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem...

*(Posel Krzysztof Szczerski: Pani marszałek...)*

*(Głos z sali: Głosowanie jest, siadaj.)*

Panie pośle, proszę zająć miejsce.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2011 r. (w okresie polskiej prezydencji), zawartego w druku nr 417, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za oddało głos 219, przeciwnego zdania było 206 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2011 r. (w okresie polskiej prezydencji).

Panie pośle, jak rozumiem, pan z wnioskiem formalnym?

*(Posel Małgorzata Sadurska: Niech pani marszałek patrzy, czy ktoś chce zabrać głos.)*

**Posel Krzysztof Szczerski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wniosek formalny. Bardzo proszę o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów, dlatego że Izba została wprowadzona w błąd przez pana ministra Sikorskiego. To nieprawda, że polska prezydencja została wysoko oceniona. Po tej prezydencji 77% Polaków powiedziało, że niezależnie od tego, kto sprawuje prezydencję w Unii Europejskiej, i tak rządzą Francja i Niemcy, 53% Polaków powiedziało w sondażu, w badaniu opinii publicznej, że prezydencja nie była wystarczająco aktywna, 46% powiedziało, że nie spełniła swoich celów.

(*Posel Rafał Grupański*: To wasze PiS-owskie badania.)

Więc, niestety, Izba została wprowadzona w błąd przez pana ministra Sikorskiego. Prezydencja została oceniona fatalnie przez Polaków. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Padł wniosek formalny. Poddaję go pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za wnioskiem oddało głos 198, przeciwnego zdania było 226 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Wniosek upadł.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o podatku dochodowym.**

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez panią posel Beatę Szydło oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Bardzo proszę o zabranie głosu celem zadania pytania panią posel Krystynę Skowrońską.

**Posel Krystyna Skowrońska:**

Szanowna Pani Marszałek! Panowie Ministrowie! Panie i Panowie Posłowie! W związku z pracami nad projektem ustawy o podatku dochodowym, prosiłabym pana ministra finansów o wskazanie, jakie koszty będą niosły niektóre pomysły, wprowadzenie rozwiązań zaproponowanych przez wnioskodawców. Szczególnie chodzi mi o koszty wprowadzenia i koszt-

ty pracownicze. Chciałabym panie i panów posłów, którzy nie uczestniczyli w posiedzeniu w dniu wczorajszym, poinformować, że m.in. pracownicy mogą w formie składki mieć albo kwotę wolną zryczałtowaną, którą się podnosi z 1440 zł do 1800 zł, albo wybrać wydatki, które faktycznie poniosą i udokumentują fakturami VAT. Jakie to są wydatki? M.in. usługi remontowe lokalu lub budynku mieszkalnego, w którym zamieszkuje pracownik (*Dzwonek*), lub prace pomocnicze dotyczące lokalu, w tym m.in. koszty sprzątania, opieki nad dziećmi i ludźmi starszymi. Ile to będzie kosztowało budżet...

**Marszałek:**

Dziękuję, pani posel.

**Posel Krystyna Skowrońska:**

...jaki to będzie koszt dla samorządu?

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania pana posła Zbigniewa Kuźmiuka.

**Posel Zbigniew Kuźmiuk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja także mam pytanie do ministra finansów. Otóż za chwilę będziemy głosować nad wnioskiem Platformy Obywatelskiej o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zgłoszonego przez Prawo i Sprawiedliwość, który zastępuje aż trzy akty prawne: ustawę o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawę o podatku dochodowym od osób fizycznych i ustawę o zryczałtowanym podatku dochodowym. Jeżeli chodzi o przepisy, zmniejsza się rozmiary tych przepisów z 400 stron aktu prawnego do niecałych 200 stron. Jest to rozwiązanie o charakterze prorozwojowym, ponieważ pozwala odliczać wydatki na cele inwestycyjne od podstawy opodatkowania, rozwiązanie o charakterze prorodzinny, wreszcie rozwiązanie, które zwiększa efektywność polskiego systemu podatkowego. Państwo od 5 lat niestety tolerujecie sytuację, w której na przykład 20 największych sieci handlowych, mających w roku 2010 obroty rzędu 120 mld zł (*Dzwonek*), płaci podatek dochodowy rzędu 600 mln zł, czyli 0,5% obrotów. Państwo to tolerujecie. My przedstawiamy projekt ustawy, który chce te wszystkie możliwości omijania systemu podatkowego likwidować.



**Marszałek:**

Panie pośle, czas minął. Dziękuję bardzo.

**Posel Zbigniew Kuźmiuk:**

Pytanie do pana ministra. Dlaczego nie chcecie pracować nad projektem, który oczywiście nie jest pozbawiony wad, a chcecie go odrzucić w pierwszym czytaniu.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o zadanie pytania pana posła Wincentego Elsnera, Ruch Palikota.

Bardzo proszę.

**Posel Wincenty Elsner:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dlaczego wmawia pan nam, że obecne prawo dotyczące podatku dochodowego to dobre prawo. Panie ministrze, to złe prawo. Wiedzą o tym posłowie Prawa i Sprawiedliwości, posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej, posłowie Solidarnej Polski i posłowie Ruchu Palikota, wśród których jest wielu przedsiębiorców. Ale wielu przedsiębiorców jest również w PSL, wielu przedsiębiorców jest również w Platformie Obywatelskiej i oni też wiedzą, że obecne prawo podatku dochodowego jest złe.

Szanowni państwo, nie głosujemy dzisiaj za przyjęciem tej ustawy. Gdybyśmy głosowali za przyjęciem tej ustawy, pierwszy podniósłbym rękę przeciwko, dlatego że w tej ustawie jest masa błędów i masę spraw wymagających poprawienia. Dzisiaj głosujemy tylko nad tym, aby ta ustawa mogła dalej żyć w komisjach sejmowych i abyśmy zrobili początek, abyśmy w tej kadencji, w 7 kadencji tej Izby, rozpoczęli poważną debatę na temat dobrego prawa podatkowego, na temat podatku dochodowego (*Dzwonek*) sprawiedliwego, przejrzystego i dobrego dla wszystkich.

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

**Posel Wincenty Elsner:**

Parafrazując słowa mistrza: tak, zrobmy to, nie odrzucajmy tej ustawy. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o udzielenie odpowiedzi ministra finansów pana Jana Vincent-Rostowskiego.

Bardzo proszę.

**Minister Finansów  
Jan Vincent-Rostowski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Oczywiście nad podatkiem dochodowym i nad podatkami dochodowymi zawsze warto pracować, ale mówimy o tym konkretnym projekcie ustawy. Jest to w mojej opinii chyba najgorszy projekt ustawy przedstawiony w tym Sejmie od kilkunastu lat. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Głosy z sali: Ooo...*)

Pomijam oczywiście takie drobnostki, jak dyskryminacja polskich podmiotów na rzecz podmiotów zagranicznych, jak preferowanie rajów podatkowych (*Poruszenie na sali*), jak niekonstytucyjność zasadniczego zapisu, to, że o katalogu kosztów, które będą mogły być odliczane od podatku dochodowego i które wobec tego efektywnie będą stanowiły ulgi podatkowe, będzie decydował minister, czyli nie Wysoki Sejm.

(*Głos z sali: A kto decyduje?*)

Jest to wobec tego projekt pełen lekceważenia dla tej Izby.

(*Posel Bolesław Grzegorz Piecha: Czyja to interpretacja?*)

Natomiast na poziomie dużo głębszym jest to projekt, który chce usunąć perłę naszego systemu podatkowego, czyli interpretacje wiążące. Interpretacje wiążące dają przedsiębiorcom, panie pośle, pewność podatkową, bo wiążą fiskusa. Jest to system, który został wprowadzony nie przez nasz rząd, tylko na skutek decyzji Trybunału Konstytucyjnego. Dlatego co roku wydajemy 30 tys. tych interpretacji, aby przedsiębiorcy i normalni podatnicy wiedzieli dokładnie, jakie będą ich zobowiązania. Wy chcecie tę instytucję znieść i chcecie wobec tego dramatycznie zwiększyć ryzyko podatkowe przedsiębiorców. Uważam, że taka propozycja nie powinna być nawet przez chwilę, nawet w komisjach, dyskutowana. Ta propozycja leży absolutnie w sercu, tworzy jądro tego projektu.

Poza tym projekt jest pełen błędów systemowych. Podatek dochodowy będzie także obarczał jednostki samorządu terytorialnego. Jest to kompletny absurd, aby suweren sam siebie opodatkowywał. Myślę, że takiego błędu systemowego w tej Izbie jednak przez 13 lat, kilkanaście lat, nie widzieliśmy. Co więcej, te same zasady będą także dotyczyły wspólnot mieszkaniowych. Efekt tego będzie taki, że jeżeli jakaś jednostka samorządu terytorialnego miałaby nadwyżkę, to budżet centralny – państwo – wszedłby na tę nadwyżkę i pobrałby CIT od tej nadwyżki.

**Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski**

Ostatnia sprawa. Ten projekt sięga do głębokich kieszeni, ale sięga do głębokich kieszeni po to, aby do tych głębokich kieszeni jeszcze dosypać pieniędzy. *(Oklaski)*

*(Głosy z sali: Ooo...)*

*(Poseł Tomasz Kulesza: Janosiki z PiS – jednym zabrać, drugim dać.)*

Jest tak dlatego, że pozwalacie na odpisanie do 30% dochodu jako kosztów uzyskania przychodu. Mówiła o tym pani poseł Skowrońska. Podam jako przykład położenie posadzki ze szczerzego marmuru z Carrary. Obliczyliśmy, że dla osoby zarabiającej minimalną płacę zysk z tego waszego zapisu stanowić będzie w ciągu roku 732 zł – 732 zł, szanowni państwo, dla ubogich, pracujących ciężko Polaków – a dla osoby zarabiającej 15 tys. zł miesięcznie – aż 16 853 zł rocznie uzysku z tej ustawy, którą proponujecie. W ten sposób chcecie sięgnąć do głębokich kieszeni, aby tam włożyć pieniądze, a nie by je wyjąć.

Wysoki Sejmie, w dodatku jest jeszcze propozycja, aby menedżerowie, prezesi banków zarabiający czasami po kilka milionów złotych mogli przejść na zryczałtowany, liniowy podatek dochodowy. Po wszystkim tym, co usłyszeliśmy od Prawa i Sprawiedliwości, jak to banki, a szczególnie te zagraniczne nie płacą w Polsce podatków, co zresztą jest po prostu nieprawdą, osobom, które czasami, a nawet często zarabiają po kilka milionów złotych rocznie, chcecie dziś znacząco, wręcz dramatycznie obniżyć podatki. My na coś takiego zgodzić się nie możemy.

Dlatego mam pytanie do pani przewodniczącej, która jest projektodawcą. Ile w tym projekcie jest waszej hipokryzji, ile skrajnego niechlujstwa? Czy w końcu wytłumaczeniem tego dziwaczного projektu nie jest po prostu to, że ktoś wam ten projekt podrzucił? *(Poruszenie na sali)* Wygląda na to, że jednak obawy pana prezesa, że w PiS są jakieś krety, są uzasadnione i ma on rację *(Oklaski)*, ograniczając...

*(Poseł Jadwiga Wiśniewska: Pani marszałek, proszę reagować na gadanie tego pana.)*

...liczbę osób w swoim Komitecie Politycznym.

Panie prezesie, proszę uważać, bo inaczej może się powtórzyć taka sytuacja, jak z ministrem...

*(Poseł Mariusz Błaszczak: Pani marszałek, tak nie można, proszę reagować.)*

*(Głos z sali: ...ma rację.)*

...Kaczmarkiem. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem...

*(Poseł Mariusz Błaszczak: Pani marszałek...)*

Panie przewodniczący, bardzo proszę.

**Poseł Mariusz Błaszczak:**

Bardzo proszę panią marszałek o reagowanie wtedy, kiedy minister opowiada jakieś dziwne historie...

**Marszałek:**

Jeśli chodzi o wszystkie te historie, będzie głosowanie...

**Poseł Mariusz Błaszczak:**

Proszę o reagowanie. Brak pani reakcji oznacza przyzwolenie...

*(Głos z sali: Nie wykazują...)*

**Marszałek:**

Wszystkie te historie będą kierowane do komisji etyki. Wszystkie. Informuję państwa...

*(Poseł Zbigniew Kuźmiuk: Sprostowanie.)*

Panie pośle, nie może pan złożyć sprostowania, dlatego że nie było wymienione...

*(Poseł Zbigniew Kuźmiuk: Wniosek formalny.)*

Jeśli z wnioskiem formalnym, bardzo proszę.

**Poseł Zbigniew Kuźmiuk:**

Pani Marszałek! W tej sytuacji mam wniosek formalny. Pan minister przemawia przez dziesięć minut, regularnie mija się z prawdą i nie ma możliwości zareagowania na te nieprawdy wygłaszane z trybuny sejmowej. *(Poruszenie na sali)*

Panie ministrze, to co pan tutaj powiedział, wskazuje na to, że pan kompletnie nie zna się na systemie podatkowym i na podatkach. *(Oklaski)*

*(Poseł Rafał Grupański: Gdzie ten wniosek formalny?)*

Interpretacje podatkowe, o których pan mówił, regulowane są przez Ordynację podatkową. My nie zmieniamy Ordynacji podatkowej, nie składamy takiej propozycji. Pan się po prostu nie nadaje na ministra finansów. *(Oklaski)* Co więcej, przez pięć lat rządzenia państwo nie przygotowaliście żadnych rozwiązań, które poprawiają wydajność polskiego systemu podatkowego.

*(Poseł Stefan Niesiołowski: Gdzie wniosek?)*

Opozycja podaje wam rękę, przedstawiając taki projekt, który ma zwiększyć tę wydajność, a państwo go odrzucacie w pierwszym czytaniu i kłamiecie, czego nie powinniście robić. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Panie pośle, dziękuję.

**Posel Zbigniew Kuźmiuk:**

Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o podatku dochodowym, zawartego w druku nr 424, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za wnioskiem oddało głos 218 posłów, przeciwnego zdania było 204 posłów, od głosu wstrzymał się 1 poseł.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o podatku dochodowym.**

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez panią poseł Beatę Szydło oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

(Poseł Ryszard Kalisz: Bezprzedmiotowy, nie ma co wprowadzać.)

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm – zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu – skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Proszę o zabranie głosu posła, który pierwszy się zgłosił, pana Pawła Szalamachę z Prawa i Sprawiedliwości. W drugiej kolejności jest pan poseł Zbryzyny.

**Posel Pawel Szalamacha:**

Pani Marszałek! Platforma Obywatelska jako partia liberalna powinna znać podstawowy traktat z XIX w. „Co widać i czego nie widać” Fryderyka Bastiata. Czytając te ustawy podatkowe, panie ministrze, powinien pan zauważyć dokładnie, jaka jest logika tych przepisów, które proponujemy. Otóż, po pierwsze, likwidujemy dyskryminację podatkową umowy o pracę, ponieważ obecnie koszty uzyskania przychodu w przypadku umów zlecenia i umów o dzieło są odpowiednio wyższe. Przede wszystkim to, czego nie widać i czego pan być może nie zauważył, to

jest wciągnięcie całej wielkiej szarej strefy do legalnej gospodarki. Kiedy wielu podatników będzie w stanie uznać jako koszty wydatki na usługi budowlane, remontowe, sprzątanie, to wszystko, co dzisiaj jest poza legalną gospodarką, w szarej strefie, która według różnych szacunków sięga 20 czy 25% PKB, wówczas uzyska pan znacznie wyższe wpływy do budżetu, ale tego pan nie chce lub nie jest w stanie zauważyć. Dziękuję. (Oklaski)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zbryzyny, bardzo proszę.

**Posel Ryszard Zbryzyny:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o podatku dochodowym w ponad 90% był powtórzeniem przepisów trzech ustaw, które w momencie wejścia w życie tej ustawy miały przestać funkcjonować, a więc o podatkach CIT, PIT i zryczałtowanym.

W tym momencie zapytam pana ministra finansów, w którym to miejscu ten projekt jest aż tak zły, skoro około 10%, może nawet mniej tegoż projektu, który właściwie przed chwilą został odrzucony, w żaden sposób nie wprowadza nowych regulacji. Jeżeli są nowe rozwiązania, to tylko porządkujące. Odnoszę wrażenie, panie ministrze, że pan pomylił powołanie. Pan nie jest ministrem propagandy, tylko ministrem finansów.

Na zakończenie, pani marszałek, zapytam, dlaczego mamy głosować nad wnioskiem o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o podatku dochodowym. Przecież tej ustawy nie będzie, a więc o czym mamy teraz decydować? Przecież 99% przepisów tejże ustawy odnosi się do sytuacji, kiedy przyjmiemy ustawę o podatku dochodowym. Dziękuję. (Oklaski)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Od razu odpowiem, że trzeba formalnie rozstrzygnąć ten problem.

Bardzo proszę, pan poseł Elsner.

**Posel Wincenty Elsner:**

Wysoka Izbo! Odrzucając poprzedni projekt, pozostawiamy wszystko tak, jak było dotychczas. Obowiązująca ustawa o podatku dochodowym miała 199 nowelizacji, a więc będziemy wkrótce świętować jubileusz – 200. nowelizacja. Wydano kilkaset interpretacji, będziemy mogli świętować milionową interpretację. Jest pan zadowolony, panie ministrze? Znowu



**Posel Wincenty Elsner**

będzie okazja, aby wydać ćwierć miliona na święto, tak jak w Radomiu podczas otwarcia Centrum Przetwarzania Danych. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli minister finansów pan Jan Vincent-Rostowski.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Minister Finansów  
Jan Vincent-Rostowski:**

Dziękuję, pani marszałek.

Nie wiem, czy intencje były naprawdę takie, jak powiedział pan poseł Szałamacha, ale te intencje, choć szczytne, nie mają związku z projektem i na tym polega problem. Oczywiście nie jest prawdą, że ten projekt nie zmienia Ordynacji podatkowej.

*(Poseł Zbigniew Kuźmiuk: Nie zmienia.)*

Właśnie na tym, panie pośle Kuźmiuk, polega problem. To jest dodatkowy, choć w kontekście tego projektu relatywnie mały błąd systemowy o charakterze zasadniczym. Ten projekt naprawdę do niczego się nie nadaje.

Jeśli chodzi o pytanie posła Zbrzyznego, w której części tego projektu, skoro 90% jest po prostu przepisane z obecnych ustaw o podatku dochodowym, są zawarte te fatalne błędy, odpowiadam, że w tych 10%.

*(Poseł Ryszard Zbrzyzny: W 10%?)*

Jeśli chodzi o ostatniego posła, który zadał pytanie, to sprawa jest zasadnicza i dziwię się, że pan poseł tego nie rozumie. Interpretacje indywidualne wiążące są korzystne dla podatnika i dla przedsiębiorcy, dlatego chcemy ich za wszelką cenę bronić. Zasadniczą wadą tego projektu, naprawdę dużą, jest to, że chce usunąć te wiążące interpretacje indywidualne. Dziękuję.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania. *(Poruszenie na sali)*

*(Poseł Zbigniew Kuźmiuk: Sprostowanie.)*

*(Głos z sali: Nie padło nazwisko.)*

Padło nazwisko, ale pan w tej części dyskusji nie zabierał głosu *(Poruszenie na sali)*, więc pan minister nie mógł źle zrozumieć pańskiej wypowiedzi, pan nie musi tego prostować.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego

projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o podatku dochodowym, zawartego w druku nr 425, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za oddało głos 221 posłów, przeciwnego zdania było 205 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Pan poseł z wnioskiem formalnym, jak rozumiem? *(Poseł Zbigniew Kuźmiuk: Tak.)*

Bardzo proszę.

**Posel Zbigniew Kuźmiuk:**

Pani Marszałek! Nie mam innego wyjścia, jak tylko zgłosić wniosek formalny o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów. Otóż pan minister po raz kolejny mija się z prawdą. Przed chwilą mówił tutaj, że te interpretacje ministra finansów są swoistą perłą naszego systemu podatkowego. Chcę pana ministra poinformować, że 55% tych interpretacji jest uchylane przez sądy administracyjne *(Oklaski)*, o czym można się dowiedzieć, choćby googlując w Internecie. *(Oklaski)*

*(Poseł Cezary Grabarczyk: Jak brzmi wniosek?)*

Panie Ministrze! Jeszcze raz swoimi wypowiedziami próbuje pan przykryć wstyd, jaki jest najprawdopodobniej udziałem koalicji PO-PSL, że po pięciu latach wprowadzacie państwo tylko kolejne nowelizacje systemu podatkowego, natomiast wpływ z podatków, chociażby dochodowych, regularnie maleją. Opozycja po raz kolejny wyciąga do państwa rękę...

*(Poseł Stefan Niesiołowski: Schowaj tę rękę i nie ciesz się.)*

...chcąc poprawić wydajność systemu podatkowego, państwo to odrzucacie. Mam nadzieję, że polskie społeczeństwo was z tego rozliczy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Padł wniosek formalny o przerwę.

Poddaję ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za wnioskiem oddało głos 200 posłów, przeciwnego zdania było 224 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Wniosek upadł.

**Marszałek**

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego...

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o podatku dochodowym, zawartego w druku nr 425, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: To było.)

Bardzo przepraszam, wprowadzono mnie w błąd. Bardzo przepraszam.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.**

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Andrzeja Derę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Do tego punktu celem zadania pytania zgłosiła się pani poseł Maria Zuba.

Bardzo proszę.

**Poseł Maria Zuba:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Kieruję swoje pytanie do pana premiera, aczkolwiek jest nieobecny, mimo że tutaj, na tej sali, debatujemy nad ważnymi ustawami, które dotyczą polskiej gospodarki i w dużej mierze małych i średnich firm.

Panie premierze, mam pytanie: Dlaczego jest pan przeciwny funkcjonowaniu na rynku gospodarczym naszego kraju firm zajmujących się sprzedażą lekkiego oleju opałowego? W ostatnim czasie w wyniku kontroli wiele tych firm znika z polskiego rynku. To właśnie niekończące się kontrole doprowadziły do ruiny tych firm, ich właścicieli, pracowników i rodzin. Projekt ustawy, nad którym będziemy tutaj głosować, tak naprawdę porządkuje ten obszar i w tym momencie (*Dzwonek*) wychodzi naprzeciw oczekiwaniom tych firm. Dlatego też mam pytanie: Czy pan premier dostrzega problemy funkcjonujące w tym obszarze i co pan premier zrobił w okresie 5 lat rządzenia...

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Poseł Maria Zuba:**

...aby te firmy funkcjonowały na polskim rynku? (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Jacek Kapica.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jacek Kapica:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pragnę państwa zapewnić, że rząd dokłada wszelkich starań, aby ograniczyć szarą strefę, jeśli chodzi o obrót olejem opałowym wykorzystywanym do celów napędowych, nawet jeżeli firmy będące oszustami muszą z tego tytułu upaść i zapłacić stosowne podatki. Nadal będziemy czynili te starania, aby ograniczyć szarą strefę w przypadku obrotu olejem opałowym wykorzystywanym do celów napędowych.

Natomiast wprowadzamy zmiany w zakresie przepisów prawa, dając większą satysfakcję, większe możliwości weryfikacji tożsamości osób odbierających olej opałowy – sprzedawcy mają możliwość weryfikowania tożsamości – jak również zmiany w Ordynacji podatkowej, które doprowadzają do tego, że decyzja ostateczna jest egzekwowalna dopiero wtedy, kiedy utrzymuje się ją w sądzie i jest prawomocna. Te zmiany zostały już wprowadzone zarówno w ustawie o podatku akcyzowym, jak i w Ordynacji podatkowej.

Odpowiadając jeszcze na wątpliwość pana posła Kuźmiuka, pragnę poinformować Wysoką Izbę, że jedynie 4% interpretacji podatkowych jest uchylanych przez sądy administracyjne. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, zawartego w druku nr 429, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za wnioskiem oddało głos 218 posłów, przeciwnego zdania było 206 posłów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

**Marszałek**

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Izabelę Katarzynę Mrzygłocką oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W poprawce 1. do art. 4 ust. 2 i 4 Senat proponuje, aby przepisy te dotyczyły zaległego wynagrodzenia oraz związanych z nim świadczeń.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna – 213. Nie było głosów za, przeciw było 424 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 2. do art. 4 ust. 2 Senat proponuje, aby przy dochodzeniu zaległego wynagrodzenia, o którym mowa w tym przepisie, domniemywać istnienie stosunku pracy przez okres 3 miesięcy, chyba że pracodawca lub cudzoziemiec dowiodą innego okresu zatrudnienia.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za oddał głos 1 poseł, przeciwnego zdania było 423 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 3. do art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. a Senat proponuje skreślenie wyrazu „bezpośrednim”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Większość bezwzględna – 209. Nie było głosów za, przeciwnego zdania było 417 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 4. do art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. a i art. 7 ust. 1 Senat proponuje między innymi, aby wykonawca był zobowiązany do wypłaty zaległego, zasądzonego wynagrodzenia i kosztów, o których mowa w tym przepisie, w przypadku gdy podmiot powierzający wykonywanie pracy cudzoziemcowi, będący bezpośrednim podwykonawcą wykonawcy, jest niewypłacalny, w rozumieniu przepisów o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, lub egzekucja przeciw niemu okaże się bezskuteczna.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna – 212. Nie było głosów za, głosów przeciwnych było 423, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 5. do art. 6 ust. 1 Senat proponuje ujednolicenie zasad ponoszenia kosztów wydalenia cudzoziemca przez wykonawców.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Większość bezwzględna – 208. Nie było głosów za i wstrzymujących się, 414 posłów było przeciwnych.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 6. Senat proponuje dodanie nowego artykułu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Większość bezwzględna – 209. Nie było głosów za, przy 416 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.



**Marszałek**

W poprawkach: 7. do art. 14 pkt 4, 8. do art. 17 pkt 3 oraz 9. do art. 18 pkt 1 Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7., 8. i 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Nie było głosów za i wstrzymujących się, 415 posłów było przeciwnych.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawce 10. do dodawanego art. 120a ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy Senat proponuje zmianę brzmienia wprowadzenia do wyliczenia.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 405 posłów. Większość bezwzględna wynosi 203. Nie było głosów za i wstrzymujących się, 405 posłów było przeciwnych.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 11. Senat proponuje między innymi, aby zbiorcze wyniki kontroli za rok 2012 stanowiły podstawę do dokonania pierwszej oceny ryzyka i określania sektorów działalności, o których mowa w art. 4 ust. 7 pkt 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna wynosi 207. Nie było głosów za i wstrzymujących się, 413 posłów było przeciwnych.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu do ustawy o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Ogłaszam 2 minuty przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 14 do godz. 11 min 20)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Wznawiam obrady.

Zanim przystąpimy do rozpatrzenia kolejnego punktu porządku dziennego, chciałabym w imieniu pani posłanki Barbary Bartuś oraz w swoim własnym pozdrowić bardzo serdecznie uczniów szkół gimnazjalnych i liceów z powiatów gorlickiego i sądeckiego, którzy są laureatami konkursów historycznych, wraz z ich nauczycielami i pracownikami biura poselskiego pani posłanki. *(Oklaski)* Tak że witamy serdecznie.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Informacja ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej na temat realizacji ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2011 r. (druk nr 305) wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (druk nr 359).**

Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej panią Annę Wypych-Namietko w celu przedstawienia informacji.

Bardzo proszę, pani ministrowi.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Transportu,  
Budownictwa i Gospodarki Morskiej  
Anna Wypych-Namietko:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Uczniowie! Mam zaszczyt w imieniu ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej przedstawić informację na temat realizacji ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich”.

Ustawa, to tak dla przypomnienia, ma funkcjonować 20 lat, od roku 2003 do roku 2023. Jej zadaniem jest zapewnienie środków i właściwego przebiegu procesów służących utrzymaniu brzegów w dobrej kondycji, tak żebyśmy mieli dobre plaże i żeby klify nam się nie zawałyły.

Rok 2011 był kolejnym rokiem realizacji ustawy z 28 marca 2003 r. (Dz. U. Nr 67, poz. 621). W 2011 r. z budżetu państwa na finansowanie zadań związanych z ochroną brzegów zaplanowano 54 805 tys. zł. Działania obejmowały budowę i remont trwałych umocnień brzegu, monitoring, a także zasilanie plaż w piasek poprzez refulację. Wysokość finansowania zadań w ramach wyżej wymienionej ustawy przez urzędy morskie wyniosła 53 762 186 zł, co stanowiło 98,1% kwoty zaplanowanej. Niewykorzystanie środków w wysokości 1 042 814 zł czy ich niezaangażowanie spowodowane było częściowo trudnymi warunkami atmosferycznymi, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, które uniemożliwiły dokończenie

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namietko**

pewnych prac, lub korzystnymi ofertami przetargowymi, przez co uzyskano oszczędności w stosunku do wcześniej zakładanych wydatków. W ujęciu rzeczowym częściowo nie wykonano zadania polegającego na remoncie i odbudowie ostróg w Kuźnicy i Chałupach, częściowo również nie wykorzystano środków przeznaczonych na sztuczne zasilanie na wybrzeżu w okolicach Łeby.

Wyjaśnienie szczegółowe tego stanu rzeczy przedstawiamy jako wynik analizy obowiązków i władztwa, które wypełniają poszczególne urzędy morskie. A więc Urząd Morski w Słupsku wykonał wszystkie swoje wcześniej zaplanowane zadania z wyjątkiem sztucznego zasilania w okolicach Łeby – na 180. i 182. km. Wartość niewykorzystanej kwoty wyniosła 656 tys. zł. Na całość inwestycji przeznaczono 3 600 000 zł. Zbudowanie infrastruktury sztucznego zasilania uniemożliwiły warunki atmosferyczne, dlatego też to zadanie zostało przeniesione na rok 2012, w którym prace zostały zrealizowane.

Pozostałą część niewykorzystanych środków, jak już wcześniej wspomniałam, wykorzystano do remontu i odbudowy ostróg w Kuźnicy (w ilości sześciu sztuk) oraz remontu i odbudowy ostróg w rejonie Chałupy – Kuźnica (w ilości pięciu sztuk). Kontrakt z wykonawcą, ze względu na trudności związane z ogłoszeniem przetargu na tę usługę, został podpisany dosyć późno. Umowa została podpisana dopiero 21 listopada 2011 r. Tak późne podpisanie umowy spowodowało, że wykonanie kontraktu zostało uzależnione od warunków hydrometeorologicznych. W tym wypadku wysoki stan wody uniemożliwił wykonanie prac remontowych na tych ostrogach. Pozostałe zadania zaprogramowane na rok 2011 zostały wykonane, zarówno pod względem rzeczowym, jak i finansowym.

Nie będę opisywała kolejnych szczegółowych zadań. Chcę tylko dodać, że w roku 2011 po raz pierwszy udało nam się zakontraktować projekty w zakresie ochrony brzegów, pozyskując środki z funduszy europejskich w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”. Zadania związane z ww. projektami będą realizowane w roku 2012. Pozyskane kwoty są znacząco wyższe od zaangażowanych na ten cel środków budżetu państwa.

Podanie informacji o realizacji programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” wiąże się z przedstawieniem harmonogramu planowanych na rok bieżący zadań. Chcę poinformować Wysoką Izbę, że na rok 2012 z budżetu państwa zaplanowano prawie 70 mln zł na zadania związane z ochroną brzegów, z czego ok. 50 mln zł stanowią środki przeznaczone na inwestycje, czyli umocnienia, remonty i odbudowy ostróg, budowanie opasek brzegowych, wzmacnianie klifów i opasek narzutowych z ka-

mienia. Część środków przeznaczono na budowę systemu monitoringu. Pozostałe 20 mln zł przeznaczono na zadania związane z tzw. wydatkami bieżącymi (są to pieniądze przeznaczone najczęściej na uzupełnianie plaż piaskiem pobieranym z morza, czyli na refulację). Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, pani minister.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Stanisława Lamczyka.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Sprawozdawca  
Stanisław Lamczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa przedstawić stanowisko dotyczące informacji na temat realizacji programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2011 r., zawartej w druku sejmowym nr 305.

Z przedstawionej przez Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej informacji wynika, że działania zaplanowane do realizacji w 2011 r. obejmowały sztuczne zasilenie plaż, budowę i remonty trwałych umocnień brzegów oraz monitoring brzegów morskich. Zadania ochrony brzegów morskich zostały zrealizowane przez urzędy morskie w Gdyni, Słupsku i Szczecinie. Rzeczowe i finansowe wykonanie zadań w zakresie finansowym w roku 2011 w ramach realizacji ustawy przez urzędy morskie dotyczyły kwoty 53 762 186 zł, co stanowiło 98,1% nakładów finansowych zaplanowanych w roku 2011.

Niezaangażowana kwota wynosi 1 042 814 zł. Niewydatkowanie tych środków w całości w roku 2000 było spowodowane głównie problemami po stronie wykonawców realizowanych robót, wystąpieniem trudnych warunków atmosferycznych w IV kwartale 2011 r. oraz korzystniejszymi ofertami przetargowymi, niż wstępnie zakładano, co dało oszczędności.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Podkreślenia wymaga fakt, że Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej zwiększyło nakłady na ochronę linii brzegowych. W roku 2010 przeznaczono na ten cel 38 076 tys. zł, zaś w roku 2011 kwota ta wynosiła 54 805 tys. zł. Także urzędy morskie w Gdyni, Słupsku i Szczecinie uzyskały procentowo lepsze wyniki w wykorzystywaniu środków. W roku 2010 było to 87%, zaś w roku 2011 – 98,1%.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Przedstawiona przez ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej informacja z realizacji ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów

**Poseł Sprawozdawca Stanisław Lamezyk**

morskich” w sposób przejrzysty pokazuje zakres wykonywanych prac związanych z ochroną brzegów morskich, zaś zawarte w niej dane dotyczące wydatkowania środków finansowych na ochronę brzegów morskich nie budziły zastrzeżeń.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Komisja Infrastruktury oraz Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa rekomendują przyjęcie w całości informacji o realizacji zadań wynikających z ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pan poseł Lucjan Marek Pietrzczyk z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Lucjan Marek Pietrzczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie przedłożonego przez ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej dokumentu zawartego w druku sejmowym nr 305 z dnia 28 marca 2012 r. „Informacja na temat realizacji ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego »Program ochrony brzegów morskich«”, dotyczącego realizacji w roku 2011 wymogów ustawy z dnia 28 marca 2003 r. (Dz. U. Nr 67, poz. 621).

Jako państwo musimy chronić brzegi morskie i oceniamy, że w roku 2011 czynione to było bardzo dobrze. Zakres działań to zasilanie brzegów morskich, budowa i remont trwałych umocnień oraz monitoring. Realizatorami tych zadań są urzędy morskie w Gdyni, Słupsku i Szczecinie. Za panią minister przypominę, że na „Program ochrony brzegów morskich” w 2011 r. przeznaczono środki finansowe w wysokości 54 805 tys. zł i że jeśli chodzi o plan rzeczowy w zakresie ochrony brzegów morskich, to w 2011 r. został on zrealizowany w 100%, co oceniamy również bardzo dobrze. Kwota ta została wykorzystana w 98%, a kwestia różnicy wynoszącej 2%, wynikającej z oszczędności i sposobu końcowego rozliczenia, została wyjaśniona. Uważamy, że jest to bardzo gospodarskie podejście. Oczywiście w realizację projektów – mówię o tym gwoździu przypomnienia – w perspektywie wieloletniej zaangażowane są dużo większe środki, a podejście do problemów w perspektywie wieloletniej także oceniane jest przez nas bardzo pozytywnie.

Po analizie zakresu i efektów wykonanych prac, sposobu ich prowadzenia, wykorzystania środków stwierdzamy, że ochrona polskich brzegów morskich w 2011 r. prowadzona była zgodnie z założeniami programu zawartego w ustawie z dnia 28 marca 2003 r. Prace te oceniamy jako prowadzone systemowo, metodycznie, zgodnie z założonymi terminami. Bardzo terminowe jest również prowadzenie rozliczeń finansowych inwestora z wykonawcami prac, co nie zawsze tak dobrze wychodzi, co widać, jeżeli popatrzymy na problemy związane chociażby z budową autostrad. Z przedstawionej informacji wyłania się także obraz bardzo dobrej współpracy strony rządowej z samorządami w ramach ochrony brzegów morskich.

Minister transportu, budownictwa i gospodarki morskiej w swojej informacji przedstawił również załącznik, harmonogram planowanych zadań w ramach ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” na rok 2012. Są to zadania będące w dużej części kontynuacją działań z lat poprzednich, w dużej mierze są w chwili obecnej w trakcie realizacji. Takie podejście również oceniane jest przez nas bardzo pozytywnie, ponieważ świadczy o tym, że jest to projekt, który cały czas trwa i cały czas systemowo chroni brzegi morskie.

Udokumentowanie działań Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w zakresie wykonanych prac również oceniamy bardzo pozytywnie jako udokumentowanie merytoryczne, kompletne. Widać w tym rzeczywiście kompletność i wielotorowość w podejściu do problemu. To też jest bardzo pozytywnym aspektem.

W związku z powyższym w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wnoszę, aby Wysoki Sejm raczył przyjąć przedstawiony przez ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej dokument: Informacja na temat realizacji ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2011 r., zawarty w druku nr 305. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Jerzy Szmit z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Jerzy Szmit:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rozpatrujemy dzisiaj informację o realizacji ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2011 r. Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość.



**Posel Jerzy Szmit**

Polska jest krajem morskim. Posiadamy linię brzegową o długości 770 km. Szeroki dostęp do morza jest dla naszego państwa wielkim walorem gospodarczym, politycznym, militarnym, ale też przyrodniczym i turystycznym. Jak podchodzimy do tego zasobu? Czy właściwie go chronimy? Czy mamy strategię podnoszenia jego wartości? Czy wreszcie wykorzystujemy go w sposób optymalny? Na te pytania niestety nie znajdziemy w informacji odpowiedzi.

Południowe wybrzeże Bałtyku jest szczególnie narażone na oddziaływanie czynników hydrodynamicznych. Zmiany klimatyczne powodują coraz więcej coraz gwałtowniejszych sztormów. Brzegi morskie ulegają systematycznej degradacji. Nasilające się procesy erozyjne grożą zalaniem i podtopieniem czy wręcz utratą obszarów strefy przybrzeżnej. A przecież tereny nadmorskie należą do najbardziej atrakcyjnych terenów inwestycyjnych. Tymczasem w ubiegłym roku na ochronę tych wspaniałych zasobów rząd przeznaczył 54 800 tys. zł, z czego ponad 1 mln zł w ogóle nie został wykorzystany.

Ochrona brzegów morskich jest zadaniem państwa. To część naszego narodowego bezpieczeństwa. Również z tego względu powinniśmy bić na alarm, gdy dowiadujemy się, że w wyniku różnorodnej erozji tracimy co roku w strefie przybrzeżnej ok. 50 ha powierzchni naszego państwa. Wobec tego rząd w żaden sposób nie powinien oczekiwać, że finansowanie ochrony brzegów morskich weźmie na siebie samorząd, choć i na tym polu można podać piękny przykład, jak samorząd potrafi dbać o brzeg morski. Choćby gmina Rewal, która nakładem 3 mln zł uratowała symbol polskiego wybrzeża – ruiny kościoła w Trzęsaczu. Wkład budżetu państwa w to zadanie wynosił zaledwie 10% kwoty.

Informacja nie odnosi się do ważnego problemu, jakim jest pozyskiwanie kruszyw z dna morza w strefie przybrzeżnej. Prowadzone jest ono na dużą skalę w wielu miejscach. Nie przynosi nam również wiedzy o zamiarach lokowania na wybrzeżu farm wiatrowych, łącznie z planami budowania ich na morzu. Trudno przyjąć, że tak duże obiekty inżynierskie nie będą miały wpływu na stan morskiego brzegu.

Informacja nie odnosi się do gigantycznej inwestycji, jaką jest rurociąg Nord Stream, a tutaj też naprawdę trudno uwierzyć, że położenie gigantycznej rury nie będzie miało wpływu na polskie wybrzeże.

Szczególnej uwagi wymaga ta część naszego wybrzeża, którą obejmuje Zalew Wiślany. W wyniku decyzji naszego sąsiada, Federacji Rosyjskiej, ograniczającego żeglugę po zalewie, Polska nie może w pełni korzystać z tej części naszego terytorium, chociażby z portu w Elblągu. Istnieje głęboka konieczność podjęcia zdecydowanych działań. Jeżeli środki polityczne zawodzą, to pora na kroki inżynierskie, infrastrukturalne, inwestycyjne, zmierzające do przekopania Mierzei Wiślanej, aby ten problem rozwiązać. Niestety w informacji nie ma odniesienia do tego zamierzenia.

Niestety przedstawiony dokument nie odnosi się również do tego, co najważniejsze, do potrzeb, które występują w tej dziedzinie, a potrzeby są daleko większe od zrealizowanych przedsięwzięć. Nie przedstawia drogi dojścia do celu, jakim jest przywrócenie i utrzymanie linii brzegowej z roku 2000, chociażby z tego względu, że nasze służby geodezyjne nie są w stanie stwierdzić, jaki był wówczas jej przebieg. Środki przekazane na ochronę brzegów są daleko niewystarczające. Traktuje on ochronę brzegów w sposób bierny – to reakcja na stale obecne działanie sił przyrody. Nie odnosi się do zagrożeń wynikających z działalności człowieka, eksploatacji kruszywa, budowy farm wiatrowych czy układania rurociągu Nord Stream.

W interesie polskiej racji stanu jest dbałość o nasze wybrzeże. Uważamy, że wymaga to znacznie większych środków. Dlatego też Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował przeciw przyjęciu informacji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Piotr Chmielowski reprezentujący Klub Poselski Ruch Palikota.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Piotr Chmielowski:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Ruch Palikota mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie informacji na temat realizacji ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich”. Powiedziałem słowo: zaszczyt, ale traktuję to jako obowiązek, dlatego że uważam, że sprawozdanie, które zostało przedstawione za rok 2011, pani minister, to jest wzór tego, jak sprawozdanie ma nie wyglądać.

Nie chcę się odnosić merytorycznie do kwot, które przeznaczano w odpowiednich okresach, jak również analizować, czy wydano je prawidłowo, czy wybrano odpowiednie firmy. Zresztą tu, z tej mównicy, padło przed chwilą stwierdzenie, że się z nimi rozliczono, więc należy założyć, że w tej kwestii wszystko jest w porządku. Kwota 54 mln zł to naprawdę duża kwota i jej wykorzystanie z pewnością, chociażby z powodów proceduralnych, zostało wykonane w sposób prawidłowy. Natomiast sprawozdanie to sucha notatka. Sucha notatka, która składa się tak naprawdę z 4 stron tekstu, w którym opisano, co zrobiono, tzn. gdzie wybudowano ostrogi, gdzie coś poprawiono, gdzie coś – i tutaj brakuje słowa: zaplanowano. Taka sytuacja właściwie przekreśla jakiegokolwiek merytoryczny odniesienie się do tego sprawozdania, ze względu na to, że brak w nim przede wszystkim odniesień do celu, który uzyskujemy w momencie, kiedy budujemy np. ostrogę.

**Posel Piotr Chmielowski**

Ale nie jest to tylko cel ekonomiczny ochrony brzegów. Jeden z przedmówców wspominał o Trzęsaczu. OK, to jest dobro historyczne, możemy je chronić, nie ma problemu, możemy wydać pieniądze. Ale wszystkie inne miejsca, proszę państwa, to są takie miejsca, w których oprócz warunków ekonomicznych czy widzimisię jakiś lokalnych działaczy, w tym wypadku samorządowych, jest również ekologia. Nie ma ani jednego słowa o programie, nie ma ani jednego słowa w tym sprawozdaniu o przeniesieniu potrzeby ekologicznej w tym, a nie innym punkcie.

Uważamy, że brzegi – tam, gdzie istnieje interes, czy to historyczny, czy ekonomiczny – trzeba bronić. W końcu jest to nasz kraj. Wszystkie kraje to robią i tak należy postępować. Ale nie można tego robić w sposób ślepy i tępy, sprowadzając to wszystko wyłącznie do zbudowania tego, co się chce, nie patrząc na to, co się dzieje. Przecież erozja brzegów morskich to zjawisko naturalne. Ona była już znacznie wcześniej, przed nami w tym parlamencie, przed istnieniem państwa polskiego. Przecież te brzegi ukształtowały się właśnie dzięki temu. Gdzie są ekspertyzy, gdzie są specjaliści, którzy muszą powiedzieć, gdzie, co i kiedy na przykład zaleje nam woda albo który z klifów nam się obsunie? Tego nie ma w tym. Czyli ktoś przepisał suche notatki: zrobiłem tyle, wydałem tyle, osiągnąłem to. I to wszystko. To jest naprawdę wstyd. Cztery strony tekstu i załącznik. Tutaj, pani minister, uwaga, nie wiem, czy do pani, czy do kancelarii Sejmu: jest to w ten sposób podane na nasze tablety, że nie da się tego przeczytać na stronie w całości, trzeba przewijać, dlatego że było to w nieprawidłowym kierunku zeskanowane. Zresztą dokładnie w tych skanach czytamy to, co na tych czterech stronach wcześniej. Nie ma też ani jednego słowa o przyszłości, to znaczy, co musimy zrobić, ochronić, bo te interesy widocznie są najistotniejsze – no bo ktoś by się mógł domysleć, że coś będziemy chronić.

Przyznam szczerze, że wielokrotnie tutaj stawiałem i oceniałem różne sprawozdania, ale tak fatalnego jeszcze nie miałem w rękach. I nie wiem, co zrobić, bo pieniądze wydano zgodnie z prawem, coś zrobiono, natomiast jak to ocenić? Wydaje mi się, że nie będziemy mogli poprzeć czy będziemy głosowali przeciwko przyjęciu tego sprawozdania.

Natomiast w sesji pytań zadam pani minister jedno bardzo ważne pytanie, przynajmniej z punktu widzenia naszego Ruchu, i chciałbym, żeby pani (*Dzwonek*) się przygotowała do tej odpowiedzi. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Józef Racki z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Józef Racki:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Minister! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego odniosę się do informacji dotyczącej „Programu ochrony brzegów morskich”, który jest programem wieloletnim realizowanym w latach 2004–2023 i obejmuje swym zakresem przedsięwzięcia mające na celu zabezpieczenie brzegów morskich przed zjawiskiem erozji.

W ramach programu podejmuje się zadania dotyczące: budowy, rozbudowy i utrzymania systemu zabezpieczenia przeciwpowodziowego terenów nadmorskich; zapewnienia stabilizacji linii brzegowej według stanu z 2000 r. i zapobiegania zanikowi plaż; monitorowania brzegów morskich. Program jest finansowany z budżetu państwa i środków pozabudżetowych.

Rok 2011 był kolejnym rokiem realizacji „Programu ochrony brzegów morskich”. Urzędy Morskie w Gdyni, Słupsku i Szczecinie posiadały do wykorzystania 54 805 tys. zł. Finansowe wykonanie zadań w 2011 r. wyniosło 53 762 tys. zł, co stanowi 98,1%.

Informacja zawiera wymagane elementy, które właściwy minister winien przedłożyć Sejmowi RP, a mianowicie informację o realizacji w roku ubiegłym zadań wynikających z programu oraz harmonogram na rok następny.

Niewykonanie wydatków dotyczyło zaledwie 1,9% w stosunku do wydatków zaplanowanych w ustawie budżetowej. Przyczyny niepełnego wykonania rzeczowego zaplanowanych zadań nie budzą większych wątpliwości.

Biorąc pod uwagę wykonanie zadań planowanych i ujętych w harmonogramie, Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem przedłożonego sprawozdania. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Udzielam głosu panu posłowi Tomaszowi Kamińskiemu z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Tomasz Kamiński:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej pragnę przedstawić stanowisko na temat informacji o realizacji ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2011 r.

Wysoka Izbo! Wydawałoby się, że sprawozdanie jak sprawozdanie z realizacji planu, z wykonania planu. Zgoda, są podane kwoty w załączniku. Ja mam

**Posel Tomasz Kamiński**

wersję papierową, jest to czytelne – na tabletach faktycznie nie wszystko jest widoczne. Natomiast, pani minister, w odniesieniu do tego sprawozdania odnoszę wrażenie, że jest to skalkowane kolejne sprawozdanie. Uważam, że sprawozdanie powinno jednak zawierać więcej elementów. Na jakiej podstawie wybrano te, a nie inne odcinki? Dlaczego na tych odcinkach są ostrogi, a nie inne umocnienia? Tego brakuje w tym sprawozdaniu. Wiem, że jest plan, ale plan został przyjęty, a sytuacja jest dynamiczna i się zmienia. Brakuje też odniesień ekologicznych, o czym była wcześniej mowa, czyli jak to wpływa na florę i faunę Bałtyku.

Rodzi się wiele pytań. Oczywiście wszyscy umacniają brzegi morskie, ale robią to w różny sposób. To jest tak jak z rzekami: my kiedyś betonowaliśmy, wałowaliśmy, a na Zachodzie robi się to inaczej. Oczekiwałbym odniesienia, jak inne kraje wykonują te prace.

W związku z tym nie będziemy głosować przeciwko, ale wstrzymamy się od głosu. Dziękuję.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Piotr Szeliga z Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Piotr Szeliga:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska przedstawić nasze stanowisko w sprawie informacji ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej na temat realizacji ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2011 r., druk nr 305, wraz ze stanowiskiem komisji, druk nr 359.

Podobnie jak wcześniej zauważyli moi przedmówcy, tak i my uważamy, że sprawozdanie jest fatalne. Przedstawienie tylko suchych faktów, a raczej skoncentrowanie się na tym, jakie kwoty przeznaczono na które zadanie i chwalenie się tym, że prawie wszystkie pieniądze zostały wydane, troszkę nas dziwi. Brakuje w tym sprawozdaniu przede wszystkim określenia celów, jakie chcieli państwo osiągnąć, brakuje patrzenia przyszłościowego, a także informacji, jak wygląda sytuacja na poszczególnych odcinkach brzegów na dzień dzisiejszy. Brakuje także odniesień do ekologii, wpływu tych zadań na naturę, brakuje informacji o tym, dlaczego te, a nie inne zadania zostały w tym roku wykonane i jakimi metodami. Brakuje nam także informacji, jakie istnieją obecnie zagrożenia, jakie są państwa plany, by ratować wybrzeże, a także plany uatrakcyjnienia, chociażby turystycznego, naszego polskiego Wybrzeża.

Dlatego też apelujemy do państwa, uważamy, że kwoty, które były na to przeznaczone, są niewystarczające. Apelujemy, aby państwo zaczęli wreszcie korzystać ze środków Unii Europejskiej jak inne kraje, gdyż dzięki temu można by było wykonać więcej zadań, o które dopominają się samorządy.

Podsumowując, Klub Parlamentarny Solidarna Polska będzie głosował przeciwko przyjęciu tej informacji.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przystępujemy do pytań.

Czy wszystkie panie posłanki i wszyscy panowie posłowie, którzy chcieliby się zapisać do głosu, to uczynili?

Proszę, panie pośle, się zapisać.

Na tym zamykam listę.

Ustalam czas na zadanie pytania na 1,5 minuty.

Jako pierwsza pytanie zada pan poseł Konstanty Oświecimski z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Konstanty Oświecimski:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Drodzy Koledzy i Drogie Koleżanki, którzy jesteście na sali! Na pewno ochrona brzegu morskiego leży wam jak najbardziej na sercu, ponieważ wszyscy wyjeżdżacie na nasze piękne polskie plaże. Głęboko zachęcam was do tego, żebyście wybrali ten kierunek wyjazdów turystycznych.

(*Głos z sali: A warto.*)

Dziękuję, panie pośle.

Z drugiej strony mówię to jako wieloletni wójt gminy Rewal, gdzie przez osiem lat walczyłem, by był utrzymany...

(*Posel Andrzej Orzechowski: Teraz wybierzemy się do Rewala.*)

...status quo, czyli żeby Bałtyk nie zabrał nam tych pięknych plaż. Tu była mowa o Trzęsaczu. Dziękuję kolegom z Prawa i Sprawiedliwości, że zauważyli, jaki wysiłek w to wkładam. Natomiast martwi mnie, że jest taka negacja tego programu przez państwa. Jeszcze nigdy w historii państwa polskiego nie było zainwestowanych tylu środków.

Pani minister dokładnie mówiła o tym, że środki z programu zwiększyły się znacznie. W tej chwili jest to więcej niż trzykrotność tego, co było w latach wcześniejszych. Do tego z programu „Infrastruktura i środowisko” są milionowe inwestycje. Pan poseł też jest z Kołobrzegu, to dobrze wie, jak kiedyś wyglądał Kołobrzeg, a jak teraz może wyglądać, Darłowo czy też inne miejscowości na naszym Wybrzeżu. W związku z powyższym trudno mi zaakceptować takie stanowisko, zwłaszcza ludzi, którzy, nie wiem, czy często są nad polskim morzem, czy nie, a naprawdę warto



**Posel Konstanty Oświęcimski**

pojechać, zobaczyć na własne oczy i przekonać się, jak wygląda realizacja tego programu w takich właśnie miejscach, jak Trzęsacz, Darłowo czy też Kołobrzeg. *(Dzwonek)*

Teraz pytanie. Kiedy nastąpi nowelizacja ustawy o ustanowieniu programu ochrony brzegów morskich, ponieważ na polskim Wybrzeżu jest kilka miejsc, które nie zostały przewidziane w tym wcześniejszym programie, który był uchwalony w 2003 r.? W związku z tym proszę panią minister, aby zechciała się nad tym pochylić i odpowiedzieć nam, czy są takie miejsca i kiedy nastąpi nowelizacja. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Joachim Brudziński z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Joachim Brudziński:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękując panu posłowi Konstantemu za te miłe słowa pod adresem opozycji, rzadko to się zdarza, tym bardziej warto to docenić, chciałbym jednak zwrócić uwagę, panie pośle, że przemawia pan z pozycji samorządowca, który zmienił usadowienie, nie chciałbym powiedzieć: stołek, wójta na fotel poselski i stąd rzeczywiście bardzo skutecznie drapie pan do swojej gminy, co mnie również jako posła i mieszkańca Pomorza Zachodniego bardzo cieszy. Jednak nie zapominajmy, że są gminy ościenne, jak chociażby Mierzeja Dziwnowska, i tam już tak różowo, jak w przepięknej gminie Rewal, nie jest.

Natomiast jest parę faktów wartych podkreślenia. Otóż zastanawiające są te dysproporcje między trzema urzędami, jednak to kilka procent, w wykorzystaniu tych środków. W sposób oczywisty, tutaj pełna zgoda z panem posłem sprawozdawcą w imieniu Prawa i Sprawiedliwości, zdaniem Prawa i Sprawiedliwości tych pieniędzy jest zdecydowanie za mało, ale jednak Urząd Morski w Szczecinie wydatkował najskuteczniej te środki, bo w 99,4%. Macierzysty urząd, bardzo bliski, jak sądzę, sercu pani minister, te środki wydatkował już gorzej, bo tylko w 97%. Być może, to też jest jedno z pytań, pani minister, warto zastanowić się, skoro te pieniądze zostają, ponad 1 mln zł niewykorzystanych, czy w ramach tego wieloletniego planu i perspektywy na kolejne lata nie przesunąć ich do tych urzędów morskich, które radzą sobie z tym zdecydowanie lepiej *(Dzwonek)*, czyli w tym wypadku do Urzędu Morskiego w Szczecinie?

Przy okazji tego bardzo ważnego problemu, jakim jest z jednej strony postępująca abrazja brzegów morskich, ta ubywająca powierzchnia naszego kraju, w sposób oczywisty próba przerzucania tego na samorządy będzie nieskuteczna. Tu budżet państwa musi się w to zaangażować i tu oczywiście dostrzegamy też pozytyw, one niewątpliwie są. Przy okazji tego programu warto o nich wspomnieć, ale, pani minister, jedno zasadnicze pytanie. Czy ten wieloletni program strategii ochrony brzegów morskich nie przekonuje panią minister do tego, aby wywalczyć w rządzie przygotowanie wieloletniego programu utrzymania dróg i torów wodnych, dostępu do portów, żeby nie było tak, że na dwa, trzy miesiące przed końcem roku budżetowego, w ostatniej chwili te pieniądze są rzucane. Gdyby posłużyć się przykładem strategii wieloletniej ochrony brzegów morskich...

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Panie pośle, proszę konkludować.

**Posel Joachim Brudziński:**

...w wypadku tego projektu, byłby to na pewno bardzo ważny argument za przygotowaniem wieloletniego programu utrzymania dróg wodnych i dostępu do portów, w tym głównie do portów w Świnoujściu i Szczecinie. Bardzo dziękuję, Wysoka Izbo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Czesław Hoc z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Czesław Hoc:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Rzeczywiście jest obiektywną prawdą, że polskie plaże, że polskie Wybrzeże jest przepiękne, a szczególnie plaże w Kołobrzegu, Ustroniu Morskim, Dźwirzynie.

*(Posel Joachim Brudziński: W Świnoujściu.)*

Nie tylko piękne, wręcz romantyczne – te urokliwe i niepowtarzalne zachody słońca są tylko w Kołobrzegu, Ustroniu Morskim czy w Dźwirzynie, a także w innych miejscach nad naszym polskim morzem.

Wysoki Sejmie! Ochrona brzegów morskich to konstytucyjny obowiązek państwa, ochrony przyrody i środowiska morskiego. To też nakaz chwili, nie tylko dlatego, że erozja brzegów morskich i zmniejszenie plaż to bezpowrotna utrata łądu lub groźba powodzi, plaże to także unikatowa wartość przyrodnicza, mają one walor krajobrazowy, a także, a może nade wszyst-



**Posel Czesław Hoc**

ko, walor turystyczny. Brzegi morskie Dźwirzyna, Grzybowa, Kołobrzegu, Ustronia Morskiego, Sarbinowa, Chałup, Mielna, Dąbek wymagają stałych nakładów. Samorządy tego nie udźwigną. Stąd też pytanie: Dlaczego nie więcej środków, pani minister? Z drugiej strony czy ministerstwo prowadzi właściwy nadzór i kontrolę, jeśli chodzi o środki wydawane w obecnie realizowanych projektach? Na przykład projekt „Odbudowa i rozbudowa umocnień brzegu morskiego w Kołobrzegu” za 55 mln zł. Już w pierwszych dniach przy niewielkim sztormie zostaje wypłukanych ok. 100 pali drewnianych będących elementem ostróg. Czy należy się cieszyć, czy też martwić, że pierwotny koszt tego projektu odbudowy brzegu morskiego w Kołobrzegu szacowany był na 88 mln zł, a przetarg wygrała firma (*Dzwonek*) oferująca sumę 55 mln? Różnica to 33 mln zł. Czy należy się cieszyć, czy też martwić?

Jeszcze jedna króciutka kwestia, problem refulacji. Jeśli chodzi o prace w ramach refulacji, jest to w istocie niewyliczalne. Pani minister, czy prawidłowo to nadzorujemy, kontrolujemy te wydatki, wysokie nakłady na te prace refulacyjne? Czy nie są to czasami pieniądze topione w morzu czy też topione w kieszeniach niektórych przedsiębiorców czy niektórych firm? Bardzo proszę o zainteresowanie się tym problemem. Zresztą sam złożyłem doniesienie, wystosowałem zawiadomienie do NIK, by sprawdził te kwestie właśnie, jeśli chodzi o program w Kołobrzegu i program refulacji brzegów morskich. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Udzielam głosu pani posłance Krystynie Kłosin z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

**Posel Krystyna Kłosin:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Pozwolę sobie poddać w wątpliwość wypowiedź mojego poprzednika z PiS, pana posła, który powiedział, że Urząd Morski w Gdyni nieprawidłowo...

(*Posel Joachim Brudziński*: Mniej skutecznie.)

...wykorzystuje środki i należałoby je przesunąć do Szczecina. (*Wesołość na sali*) Mam nadzieję, że pani minister potwierdzi, że wynikało to z tego, że warunki pogodowe uniemożliwiły zrealizowanie tych inwestycji i że one już w tym roku zostały zakończone, zostały zrealizowane.

Moje pytanie w związku z tym brzmi: Jak duże środki przewiduje się na kontynuację tego i zwiększenie

nakładów inwestycyjnych na umocnienie brzegów, jeśli chodzi o poszczególne urzędy morskie w 2012 r.? Jakich nowych inwestycji w tym zakresie możemy się spodziewać?

Chciałabym też podziękować pani minister za pięknie odrestaurowane brzegi Jastrzębiej Góry, Karwi i okolic Rozewia, które nigdy nie wyglądały tak pięknie i nie były zabezpieczone tak jak w chwili obecnej.

Jeszcze jedno pytanie, jeśli chodzi o zrealizowane inwestycje. Pani minister, czy mogłaby pani powiedzieć, jak duże były zniszczenia i czy wynikały one jedynie z warunków naturalnych, czy być może zdarzały się też zniszczenia spowodowane na przykład wyciekami paliwa bądź innych substancji?

Korzystając z obecności pani minister, chciałabym też zapytać o możliwość zwiększenia (*Dzwonek*) lub przeznaczenia nakładów na pogłębienie portu i wejścia do portu w Gdyni. Czy Gdynia ma szansę stać się portem głębokowodnym? Duże kontenerowce nie mogą tu wpłynąć.

(*Posel Joachim Brudziński*: Blokują port wejściowy.)

Wymaga to pogłębienia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Rozmowy bilateralne proszę prowadzić na boku.

Udzielam głosu panu posłowi Piotrowi Chmielowskiemu z Klubu Poselskiego Ruch Palikota.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Piotr Chmielowski:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Pani Minister! Zanim zadam pytanie, chciałbym dodać jeszcze króciutki komentarz. Otóż w sprawozdaniu czytamy, że zabezpieczyliśmy 2 km, 3 km wybrzeża. Czy ministerstwo dysponuje informacjami, kto jest właścicielem gruntów, które w ten sposób się zabezpiecza? Czy jest to domena ministerstwa, czy poszczególnych urzędów morskich?

Chodzi o to, że może zdarzyć się tak, że grupa interesów, w tym wypadku samorządowa – przynależność partyjna jest tu akurat bez znaczenia – ma interes właśnie w tym zakresie, a państwo tak naprawdę nie wiecie, kogo za publiczne pieniądze chronimy. Dlatego chciałbym prosić panią minister o odpowiedź, i rozszerzam to pytanie: Czy ministerstwo ma tę wiedzę i czy może nam, posłom, udostępnić informacje na temat stanu własnościowego gruntów, które przylegają bezpośrednio do wybrzeża na tych odcinkach, które zostały wykonane czy zabezpieczone w roku 2011, i na tych odcinkach, na których wykonuje się to w roku 2012? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Michał Jach z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Michał Jach:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Rozmawiamy tutaj o kwocie, która nie jest wielka z punktu widzenia budżetu i z punktu widzenia potrzeb, jakie ma nasze Wybrzeże, więc tym bardziej należy dbać i nadzorować wydatkowanie każdej złotówki. Dużo kolegów wypowiadało się, padały takie pytania, na temat dotyczące niewykorzystania części środków, czy milion to jest dużo, czy mało. Proszę państwa, wystarczy spojrzeć, jak jest w tym uzasadnieniu. Te pieniądze nie mogły być wydatkowane, bo umowy były podpisane 21 listopada w Kuźnicy, w związku z tym podejrzewam, że nawet w Urzędzie Morskim w Gdyni wiedzą, że w czwartym kwartale w Polsce przychodzi zima ze wszelkimi konsekwencjami.

Pani minister, to jest dosyć powszechne w urzędach morskich, że podpisywanie umów następuje najwcześniej latem, a często wczesną jesienią. W związku z tym, że po pierwsze wykonywanie tych prac jest utrudnione, a po drugie jakoś, jak podejrzewam, może być gorsza, czy pani minister, czy ministerstwo opracowujecie jakąś metodę, aby dopilnować, ażeby urzędy morskie umowy podpisywały z wykonawcami już na początku roku, nie w czwartym kwartale? Tak żeby wykonywanie tych zadań zlecać w okresach, kiedy pogoda jest najbardziej sprzyjająca. Wtedy będą mniejsze koszty i, jak myślę, lepsze wykonanie tych prac. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz pytanie zada pani posłanka Anna Nemś z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

**Poseł Anna Nemś:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam krótkie pytanie. Pani minister mówiła o wydatkowaniu 54 mln zł w roku 2011. Rok 2012 to już 70 mln zł. Te informacje, które państwo posiadacie, oczywiście są najbardziej profesjonalne. Proszę mi powiedzieć, czy potrzeby wydatkowania są jeszcze znacząco większe, czy są to tego typu problemy, które mamy w obszarze melioracji w środku kraju. Czy te kwoty gwarantują prawidłową ochronę brzegów morskich? Czy potrzeby są rzędu 200 mln zł, 100 mln

zł czy może 70 mln zł to już jest ta kwota, która wystarczy do prawidłowego funkcjonowania i ochrony brzegów morskich? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Kolejne pytanie zada pan poseł Jerzy Budnik z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Jerzy Budnik:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Wieloletni „Program ochrony brzegów morskich” okazał się zbawienny dla ochrony polskiego Wybrzeża. Bardzo dobrze, że jest on nadal kontynuowany. O wielkości środków, które są co roku na to przeznaczane, już mówił pan poseł sprawozdawca, zresztą pani minister także o tym wspomniała w swoim wystąpieniu.

Chciałbym zapytać panią minister o przetargi. Ile uzyskano oszczędności w wyniku procedur przetargowych w roku ubiegłym? Chodzi mi o różnicę między projektami przyjętymi w wyniku przeprowadzenia procedury przetargowej a kosztorysem inwestorskim. Jeżeli były oszczędności, to na jaki cel one zostały przeznaczone?

Mam też drugie pytanie. W zasadzie chodzi o zgłoszenie pewnego problemu. Otóż morze to jest żywioł, żywioł nieokiełznany. Co roku sztormy wyrządzają ogromne straty. Czy resort dysponuje w ramach tego programu rezerwą, którą byłby w stanie uruchomić w sytuacjach nadzwyczajnych po to, żeby nie dopuścić do dalszych katastrofalnych zmian? Czy ewentualnie wykorzystaniu tej rezerwy towarzyszy jakaś szybsza ścieżka, to znaczy, nie na zasadzie, że mamy środki i moglibyśmy je przeznaczyć, ale niestety procedura przetargowa jest taka sama jak w sytuacjach normalnych? Czy dla sytuacji nadzwyczajnych jest nadzwyczajna ścieżka, która uchroni przed jeszcze większymi stratami? *(Dzwonek)* Jeżeli pani marszałek pozwoli, to jeszcze jedno krótkie pytanie, dobrze? Pani minister, mam pytanie o postęp technologiczny w zakresie tych prac. Jak pani ocenia, czy nasze firmy idą za nowinkami światowymi, czy też opierają się na technologii starej, która nie sprawdza się? Ten temat był poruszany bardzo często w środkach masowego przekazu. Czy jest pani zadowolona z technologii, która jest stosowana przez firmy wygrywające przetarg? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Jerzy Szmit z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Jerzy Szmit:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Chciałbym postawić pytania dotyczące sytuacji na wybrzeżu Zalewu Wiślanego. Pierwsze pytanie: Czy w najbliższych latach będą prowadzone prace geodezyjne związane z wyznaczeniem aktualnej linii brzegowej Zalewu Wiślanego? Jeżeli tak, to na jakich odcinkach? Pytanie drugie: Czy istnieją zamiary ustanowienia nowych przystani morskich w miejscowościach Kupta, Nadbrzeże, Pęklewo, Suchacz, Kadyny w gminie Tolkmicko? Pytanie trzecie: Czy możliwe są wyłączenia z pasa technicznego brzegu morskiego miejsc o największej presji inwestycyjnej jako obszarów nadzalewowych w miejscowości Suchacz? Pytanie czwarte: Czy brane jest pod uwagę złagodzenie zakazów związanych z ograniczeniami dotyczącymi pasa technicznego Zalewu Wiślanego? I pytanie piąte: Czy budowa kanału żeglugowego na Mierzei Wiślanej będzie realizowana zgodnie z harmonogramem podanym przez Urząd Morski w Gdyni? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Zbigniew Sosnowski z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Zbigniew Sosnowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Kieruję trzy pytania do pani minister. Pytanie pierwsze: Niewykorzystane środki finansowe w roku 2011 w ramach programu przekazane zostały do budżetu państwa. Czy o te kwoty zmniejszone zostaną dotacje finansowe na rok 2012? Pytanie drugie: Dla niektórych obszarów – np. Zalew Wiślany, Zatoka Gdańska – wykonana została dokumentacja techniczna. Chcę zapytać, kiedy rozpoczną się prace umocnieniowo-naprawcze? I pytanie trzecie: W Kołobrzegu wykonano monitoring brzegu morskiego w zakresie występowania niewybuchów i niewypałów. Jak często na przestrzeni roku zdarzają się przypadki odnajdywania pozostałości z okresu, jak mniemam, działań wojennych? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pani posłanka Lidia Gądek, z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

**Posel Lidia Gądek:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Minister! W 2003 r. Sejm przyjął ustawę o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich”, która zakłada m.in. przeciwdziałanie zagrożeniom związanym z coraz silniejszą erozją polskiego brzegu morskiego, to jest zanikaniem plaż, cofaniem się linii brzegowej itd. Powierzchnia gmin na Wybrzeżu systematycznie się zmniejsza, tracą one duże połacie plaży, co odbija się oczywiście na ich atrakcyjności. Morze niszczy wydmy, lasy i inne niepowtarzalne elementy flory, tak charakterystyczne dla pięknego polskiego wybrzeża Bałtyku. Program mający na celu walkę z negatywnymi skutkami tego zjawiska ma trwać do 2003 r., czyli jeszcze 11 lat. W ustawie zapisano, że na realizację całego programu będzie wydatkowane ok. 911 mln zł, jednak z budżetu państwa zagwarantowano część tych środków, a pozostała część według założeń miała pochodzić ze źródeł pozabudżetowych. I właśnie ich pozyskanie okazało się słabym punktem programu. Podkreśliła to Najwyższa Izba Kontroli w swoim raporcie, który został sporządzony w 2010 r., po już 5 latach funkcjonowania projektu. Jednak w tym raporcie pojawiło się także stwierdzenie, że wydawanie pieniędzy na ochronę brzegów morskich odbywa się coraz sprawniej. Stąd moje pytania. Jak jest oceniana – po dwóch latach od kontroli i raportu NIK – realizacja programu i wydatkowanie tych środków? Czy wprowadzone zostały jakieś systemowe zmiany wydatkowania i czy w związku z tym efektywniej możemy walczyć o polskie Wybrzeże? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Marek Kuchciński)*

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Marek Matuszewski, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Marek Matuszewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Wszyscy wiemy doskonale, że Jastrzębia Góra i okolice to piękne tereny polskiego Wybrzeża. Od 1920 r. wypoczywali tu Józef Piłsudski, Edward Rydz-Śmigły, Ignacy Mościcki. Można by było wiele znakomitości wymieniać. Jest tak do dzisiaj. Niestety według mojej oceny zabezpieczenie brzegów w tym rejonie jest niedostateczne. Co do zabezpieczenia brzegów w rejonie Karwi, to w latach ubiegłych były zabezpieczone brzegi, tuż przed wydrami, gałęziami ułożonymi dość gęsto. Niestety nie jest to skuteczne i w tym roku wiele tych zabezpieczeń zostało znisz-



**Posel Marek Matuszewski**

czonych. Czy to nie jest strata pieniędzy wydawanych na takie prowizoryczne zabezpieczenia? Czy szczególnie część brzegu od połowy Karwia w kierunku zachodnim doczeka się prawidłowych trwałych zabezpieczeń? Tak jest w tej chwili zabezpieczona Karwia od strony wschodniej.

Pani minister, niektóre wejścia na plażę w obrębie wydym w rejonie Karwia – Ostrowo były zabezpieczone przez rok czy dwa lata siatką, aby nie zniszczyć wydym. W tym roku ogrodzenia z siatek zniknęły lub je ukradziono. Czy powrócą one na swoje miejsce?

I ostatnia rzecz, pani minister, trochę wstydliva, co do zaśmiecania plaż, a także wyprowadzania piesków na plażę. Wiem, że to jest (*Dzwonek*) w gestii gmin, ale czy nie warto by było jednak zastanowić się i wprowadzić jakieś odgórne przepisy, aby nie było takich sytuacji, że piesek nasika, a obok dzieci się bawia? Dziękuję uprzejmie. (*Dzwonek*)

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję.

Teraz głos ma pan poseł Piotr Szeliga, Solidarna Polska.

**Posel Piotr Szeliga:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja mam kilka pytań do pani minister.

Pierwsze pytanie brzmi: Skoro zaoszczędzono ten milion złotych, dlaczego nie wykorzystano go w 2011 r.? Czy nie było możliwości przesunięcia tych pieniędzy na inne zadania?

Kolejne pytanie. Proszę o podanie konkretnej kwoty, jaka pochodziła z programów Unii Europejskiej. Czy ministerstwo starało się o pieniądze unijne, o dotacje unijne właśnie do tych zadań?

Kiedy nastąpi nowelizacja ustawy? Chodzi o umieszczenie w programie nowych, wcześniej nieuwjętych zadań.

I kwestia przetargów. Państwo chwalicie się, że zaoszczędzono pieniądze w czasie tych przetargów. Jakie kryteria stosowano w tych przetargach, czy najważniejsze było dla państwa kryterium ceny, czy też jakości? Bo często się mówi, że wiele z tego, co zrealizowano, jednak ulega w krótkim czasie zniszczeniu. Jakie technologie przy wykonywaniu właśnie tych zadań były stosowane, czy te najnowsze, czy te stare, tradycyjne?

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję bardzo.

Lista posłów została wyczerpana.

Teraz proszę o zabranie głosu podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej panią Annę Wypych-Namietko.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Transportu,  
Budownictwa i Gospodarki Morskiej  
Anna Wypych-Namietko:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałku! Wysoka Izbo! Przede wszystkim bardzo serdecznie chciałabym podziękować Wysokiej Izbie, wszystkim posłom, który tak aktywnie uczestniczyli w dzisiejszej debacie. I mea culpa: oczywiście postaram się, aby informacja, która już jest ostatecznie przedkładana do zatwierdzenia przez Wysoką Izbę, była bardziej rozbudowana. Jeżeli nie została rozbudowana w bieżącym roku w tej formie, to tylko dlatego, że od trzech lat przedstawiamy bardzo szczegółowe i bogato ilustrowane prezentacje w komisji środowiska i Komisji Infrastruktury, w połączonych komisjach, gdzie przede wszystkim prezentujemy obrazy tego wszystkiego, co zostało wykonane, w jaki sposób zostało wykonane, dlaczego tak zostało wykonane. Wszystkie te prace nabierają zupełnie innego znaczenia i wymiaru wtedy, kiedy można zobaczyć odpowiednie zdjęcia i usłyszeć opinie fachowców, którzy się na ochronie brzegów znają, są hydrotechnikami bądź ludźmi wykształconymi w zakresie ochrony środowiska i prowadzą w urzędach morskich te zadania.

Wydawało nam się, że po tak szczegółowych prezentacjach, które trwały prawie trzy godziny, już ostateczny dokument może być przez posła sprawozdawcę zarekomendowany, ponieważ uczestnictwo w posiedzeniach połączonych komisji było również bardzo aktywne.

Odpowiadam na pytania państwa posłów. Ustawa o ochronie brzegów morskich została przyjęta dopiero wówczas, kiedy przygotowana została strategia ochrony brzegów morskich. Strategia, która stała się podstawą „Programu ochrony brzegów morskich” w 2003 r., już dzisiaj jest przez nas weryfikowana. Metodologie stosowane do ochrony brzegów, wybrane obszary do ochrony brzegów na całym wybrzeżu – to wszystko w programie 20-letnim miało znaczenie i było omawiane na samym początku, wtedy kiedy ta ustawa wchodziła w życie, i dlatego powtarzanie tego przy corocznej informacji o wykonaniu zadań wydało nam się już niekonieczne. Ale postaramy się, aby we wstępie do każdego następnego sprawozdania z wykonania programu taka informacja wstępna była, pokazująca możliwość sięgnięcia albo do tekstu samej ustawy, bądź do strategii.

Przy okazji odpowiadam na pytanie pana posła Konstantego Oświecimskiego, który zapytał o to, czy przewidujemy nowelizację. Tak, przewidujemy nowelizację ustawy o ochronie brzegów pod kątem obszarów i strategii, ale ta nowelizacja będzie możliwa



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namiotko**

dopiero po zamknięciu sprawy strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, ponieważ wszystkie tego rodzaju dokumenty i nowelizacje w tym zakresie proceduralnie wymagają takiej oceny. Ta ocena została zlecona przez nas jeszcze w ubiegłym roku. Dokonuje jej instytut morski. Będzie gotowa w najbliższych dniach. Tak więc myślę, że jeżeli tylko uda nam się przebić z tym w programie prac legislacyjnych rządu, projekt nowelizacji ustawy o ochronie brzegów morskich będzie procedowany przez nas już w najbliższym czasie, ponieważ nowe odcinki do ochrony dodatkowej, chociażby brzegi w okolicach miejscowości Rowy, są już wskazane. Tak, tylko proceduralnie przygotowujemy się do tego ruchu.

Jeżeli chodzi o procedowanie i stosowane technologie, to nasi dyrektorzy do spraw technicznych w trzech urzędach morskich i ich zespoły pracują, wykorzystując technologie z całej Europy, we współpracy z całą Europą zaangażowaną w tego rodzaju działalność. Tak więc mamy doskonałą orientację, co dzisiaj jest polecane, zalecane, co jest nowością. Wszystkie działania związane z naturą zawsze są weryfikowane pod względem ekologicznym, pod względem oddziaływania na środowisko, kompensacji środowiskowych i wszystkie technologie, które są stosowane, mają na celu przede wszystkim uzyskanie takiego kompromisu, by pozwolił ochronić brzeg, tak by zachował wygląd i przede wszystkim granice czy kontury na jak najdłuższy okres. Zawsze jest to oceniane również przez służby środowiskowe, czyli generalnego dyrektora ochrony środowiska i wojewódzkich dyrektorów ochrony środowiska. Nie ma takiej możliwości, żeby to nie było zgodne.

Jeśli chodzi o aluzję pana posła Szmita dotyczącą gminy Rewal, to nie wiem, czy gmina Rewal zainwestowała 3 mln zł w całości z własnych funduszy w różnego rodzaju przejścia. Chciałabym jednakże poinformować, że w latach 2006–2011 na rzecz gminy Rewal z budżetu państwa przeznaczono 45,8 mln zł tylko na utrzymywanie klifów.

(Posel Czesław Hoc: Pod Trzęsaczem?)  
Słucham?

(Posel Czesław Hoc: Trzęsacz?)

Pod Trzęsaczem, gmina Rewal, jak również w okolicach Niechorza. Zresztą nie ma tam więcej klifów. Więcej wybrzeża klifowego jest w okolicach Rozewia i Jastrzębiej Góry.

Jeśli chodzi o przekop, tak go w skrócie nazywając, to budowa drogi wodnej z Zalewu Wiślanego do Zatoki Gdańskiej jest osobnym programem przyjętym uchwałą Rady Ministrów z 16 czy 13 listopada 2007 r. Ten program na owe czasy został zbyt pośpiesznie przygotowany i nie miał właściwych opracowań środowiskowych. Dzisiaj uzupełniamy wszystkie badania środowiskowe, cały monitoring środowiskowy, który był niezbędny do strategicznej oceny

oddziaływania na środowisko, i likwidujemy pewne wady tego programu, np. brak uwzględnienia pogłębienia koryta toru wodnego między Elblągiem a ewentualnym przekopem. Dlatego ten program, jeżeli w ogóle chcemy go zrealizować, przede wszystkim musi być poprawiony. Chodzi o poprawki wymagające badań środowiskowych, które muszą się opierać na zupełnie nowym monitoringu, którego wcześniej w ogóle nie było. Ten program w ogóle nie należy do zagadnienia ochrony brzegów, tak że są to dwa odrębne programy.

Jeżeli chodzi o farmy wiatrowe, chciałabym powiedzieć, że w Polsce, przygotowując się do budowy farm wiatrowych na morzu, sporządziliśmy wstępne opracowania i mapy. Dzisiaj wydajemy już pozwolenia. Na obecną chwilę mamy rozpatrzone już chyba 6 wniosków o pozwolenie na wznoszenie i korzystanie z wysp i konstrukcji na morzu. Pozostałe 53 są rozpatrywane. Wszystkie one są oddalone mniej więcej o 12 mil od morza terytorialnego i również z tego względu nie mieszczą się w pojęciu ochrony brzegów morskich. W poważnej dyskusji w czasie nowelizacji ustawy o obszarach morskich, kiedy pracowaliśmy nad zniesieniem barier, zwłaszcza czasowej i finansowej, pojawił się głos samorządów lokalnych, aby nie budować farm wiatrowych w zasięgu horyzontalnym z brzegu. Oczywiście niekoniecznie musiało to być uzależnione od tego, czy je widać, czy nie, czy dzisiaj mamy horyzont na 20 mil czy na 10, ale przede wszystkim wynikało to również z tego, że obszary brzegowe w Polsce prawie w 99% są objęte strefą Natura 2000 i stanowią obszary Natury 2000. W związku z tym praktycznie od razu farmy wiatrowe zostały wyekspediowane.

Jeśli chodzi o komentarz pana posła Chmielowskiego dotyczący oszczędności tego sprawozdania, chciałabym powiedzieć, że jeśli zaistnieje taka konieczność, to oczywiście poprawimy to sprawozdanie. Jak już powiedziałam, właściwe byłoby dokonanie prezentacji przed Wysoką Izbą na monitorach i pokazanie tego wszystkiego, co jest wykonane. Wtedy rzeczywiście suche fakty, a nawet nazwy miejscowości, w których cokolwiek jest robione, zupełnie inaczej byłyby odbierane. Na pewno nie było naszym celem potraktowanie tej informacji w sposób, który stanowiłby o naszej arogancji w stosunku do Wysokiej Izby, wynikającej z prezentowania tylko wydawanych pieniędzy.

Jeżeli chodzi o związki i zależności, ochronę brzegów w odniesieniu do ekologii, musi to być kompatybilne i nie ma takiej możliwości, żebyśmy dzisiaj prowadzili jakiegokolwiek prace związane z ochroną brzegów, które nie byłyby ekologiczne. Natomiast nowe technologie i nowe metody są już uzgadniane w grupie państw europejskich, ponieważ ochroną brzegów zajmują się tak samo Holendrzy, Portugalczycy, jak i Hiszpanie, wszędzie tam, gdzie brzegi są stosunkowo miękkie. Nie będziemy bowiem rozmawiali na przykład o klifach norweskich czy skałach, bo tam fiordy mają zupełnie inne uwarunkowania

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namietko**

i strukturę. My mówimy o brzegach, które są piaszczyste bądź klifowe i rzeczywiście są bardziej narażone na erozję.

Jeśli chodzi o dalsze pytania, o nowelizacji już powiedziałam. Pan poseł Brudziński zadał mi pytanie na temat przesunięcia środków. My przesuwamy środki, urzędy ze sobą współpracują. Oczywiście staramy się, aby wszystkie przetargi były rozstrzygane w pierwszej połowie roku. Mniej więcej po roku 2008 poprawiony już został nadzór nad inwestycjami ze strony ministerstwa. Tak że wszystkie możliwe rozstrzygnięcia w zakresie prac, które mają się zacząć w bieżącym roku, staramy się poprowadzić w pierwszej połowie roku, aby do prac budowlanych czy inwestycyjnych przejść po sezonie letnim, kiedy plaże są najczęściej zajęte. Chociaż wyjątkowo w tym roku, biorąc pod uwagę wysokie zaangażowanie środków z programów unijnych, będziemy mieli wyłączone odcinki plaż w czasie sezonu letniego w okolicach Kołobrzegu. Natomiast przesunięcia środków w niewielkich ilościach, tak jak było tym razem, są rzędu 100, 200, 300 tys., co w sumie daje nam kwotę około miliona. Największą oszczędność, czy właściwie niewykorzystanie mieliśmy natomiast w przypadku refulacji w okolicach Łeby, tam było ponad 600 tys. Tak że pozostała kwota to były naprawdę bardzo drobne pieniądze. Gdyby więc była konieczność przesunięcia środków czy wsparcia jakichś innych inwestycji już rozpoczętych przez inne urzędy, na pewno zastosowalibyśmy taką procedurę.

Natomiast chciałabym państwa poinformować, że w ramach programu „Ochrona brzegów” zagwarantowane są środki na 20 lat. Zaczynały się one od 900 mln. Ta kwota ulega przeliczeniu przez współczynnik inflacji. Te pieniądze nie przepadają. Jeżeli więc zwracamy do budżetu niewykorzystane środki, to one nie są tracące. Na przykład jeśli chodzi o ten kontrowersyjny projekt dotyczący Kuźnicy, proszę zwrócić uwagę, że jeżeli kontrakt podpisany został 21 listopada, to było to naprawdę do realizacji. To była praca na pięciu i na sześciu progach. Gdyby tylko warunki i poziom wody pozwoliły firmie pracować, ona by spokojnie to zrealizowała. Natomiast warunki były takie, że po prostu nie można było tego zrobić.

Przy okazji chciałabym powiedzieć o stosowanych technologiach. Dzisiaj w przypadku firm zaangażowanych w prace hydrotechniczne, również w ramach programu „Ochrona brzegów”, a także innych inwestycji, które są inwestycyjne i dotyczą falochronów, do tych prac zakontraktowani są wykonawcy działający w konsorcjach. Tak że dzisiaj te technologie i możliwy sprzęt są naprawdę na światowym poziomie. Praktycznie w każdym konsorcjum są też polskie firmy, bo na polskim rynku bardzo ważne jest dla kontrahentów, aby mieć polskiego partnera, bo to bardzo ułatwia wszystkie formalności i przecho-

dzenie procedur. Mamy naprawdę dobrych wykonawców. Nie wszędzie tam, gdzie mówimy o niskiej cenie, rzeczywiście w grę wchodzi tylko cena.

Jeszcze jeden z argumentów – jest również doświadczenie, są referencje, wcześniejsze prace, doświadczenie z prac wykonywanych na innych obiektach gdzieś w świecie.

Odpowiadając na pytanie pana posła Brudzińskiego dotyczące wieloletniego programu utrzymania torów wodnych – tak, pracujemy nad takim programem. Ten program jest już w miarę uzgodniony, jeśli chodzi o treść, i będziemy o niego walczyli, żeby jeszcze w tym roku można było go wprowadzić do ustawy budżetowej. Liczymy tutaj na wsparcie.

Jeżeli chodzi o Kołobrzeg – pan poseł Hoc poruszył tę kwestię – nie wiem, o czym pan mówił, o jakiej katastrofie rzędu: połamane progi czy coś takiego. W odniesieniu do tych spraw tam nie było większych strat. Jedynym problemem w Kołobrzegu było znalezienie niewyobrażalnej ilości materiałów niebezpiecznych na plażach w czasie prac. Ale to były sytuacje, które zdarzają się wtedy, kiedy są jakieś prace budowlane.

(Poseł Czesław Hoc: Ale nie o to chodzi.)

Jeśli chodzi o procedowanie inwestycji w Kołobrzegu, ona jest oparta na funduszach unijnych i tam wchodzi w grę bardzo duże pieniądze. Ale wszystko, według moich informacji, poza tym opóźnieniem wynikającym z oczyszczania, jest...

(Poseł Czesław Hoc: To potem pani powiem.)

Dobrze, w razie czego chętnie udzielę odpowiedzi na piśmie.

Pani poseł Kłosin pytała o nowe projekty – co robimy ze zniszczeniami, jak działamy. A propos zniszczeń chciałabym, jeśli państwo pozwolą, przekazać informację. Składając sprawozdanie za wykonanie za rok ubiegły, składamy jednocześnie harmonogram prac na bieżący rok – na rok 2012. Oczywiście może zdarzyć się tak, że w tym harmonogramie nie uwzględnimy czegoś, co zdarzyło się nagle, czy przez sztorm, czy z jakichś innych powodów. Na przykład mieliśmy upłynnienie w wyniku opadów, takie osuwiska. Ale w bieżącym roku mieliśmy problem ze sztormem, który pojawił się chyba w styczniu. W takich sytuacjach zwracamy się do ministra spraw wewnętrznych o wsparcie z rezerwy celowej na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. W bieżącym roku pozyskaliśmy z tej rezerwy 6 mln na usunięcie gwałtownych zaburzeń i zniszczeń, przede wszystkim na zjazdach technologicznych na plaże bądź zniszczeń umocnień, które groziłyby niebezpieczeństwem. Proszę pamiętać, że usuwanie skutków klęsk żywiołowych jest uwarunkowane tym, że muszą one oddziaływać w niebezpieczny sposób na działalność człowieka czy na środowisko. Na tę okoliczność zgłosiliśmy przebudowę uszkodzonych rurociągów refulacyjnych w miejscowości Rowy, awaryjną przebudowę zjazdu technicznego w Poddąbiu, w przystani rybackiej w Jarosławcu, awaryjną przebudowę zjazdu technicznego odcinka drogi technicznej z zabezpieczeniem



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namiotko**

brzegu i budowa slipu, przebudowę konstrukcji staw na głowicach falochronu w Darłowie, awaryjną budowę odcinków opaski brzegowej okładziny z kamienia o łącznej długości 150 m na 329 km w Kołobrzegu, przebudowę awaryjnego zabezpieczenia brzegów w Chłopach, następnie w Jastrzębiej Górze naprawę, odbudowę umocnienia brzegowego w postaci wału przeciwpowodziowego, odbudowę wydmy i plaż Półwyspu Helskiego do parametrów zabezpieczających zaplecze przed powodzią sztormową. To są te prace, które udało się nam zakwalifikować jako te, na które pozyskaliśmy środki z rezerwy celowej na usunięcie klęsk żywiołowych.

Jeśli chodzi o program pogłębienia Portu Gdynia, to jest to oczywiście program inwestycyjny niezwiązany z ochroną brzegów i to jest inicjatywa zarządu portów. Podobnie jak Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście pracuje nad programem „12,5 m dla Szczecina”, tak samo Port Gdynia ma prawo pracować nad programem dla poprawienia swoich parametrów. Oczywiście beneficjentem środków jest przede wszystkim zarząd morskiego portu. Przymierza się on do takiego programu w nowej perspektywie finansowej.

Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie posła Jacha, które dotyczyło umów i ich późnego podpisywania – 21 listopada, jak już powiedziałam, były to jedyne umowy akurat narażone na ryzyko czasu. Chciałabym uprzejmie poinformować, że progi wodne zostały wykonane już w bieżącym roku, jak tylko te działania były możliwe. Oddanie środków do budżetu w ramach programu wieloletniego pozwala wykorzystywać je w następnym roku, ponieważ one nie przepadają.

Odpowiedź na pytanie pani poseł Nemś, czy są potrzebne większe kwoty. Proszę państwa, dzisiaj już mamy duże kwoty. Zanim do nich przejdę, chciałabym poinformować państwa posłów, że w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”, działania 2.2: Przywracanie terenom zdegradowanym wartości przyrodniczych i ochrona brzegów morskich”, osi priorytetowej II: Gospodarka odpadami i ochrona powierzchni ziemi udało nam się uzyskać umowy na projekty następujące: zabezpieczenie brzegów Morza Bałtyckiego w obszarze: Ostrowo, Rozewie, cypel helski, Westerplatte, następnie: Kołobrzeg, ochrona brzegu morskiego na wschód od portu Darłowo, również poligon sił powietrznych Wiko Morskie – tam piękne klify były mocno zagrożone, ochrona brzegu morskiego w Ustce, Łebie i Rowach oraz modernizacja brzegowych umocnień zachodniego wybrzeża. Na wszystkie projekty mamy, powiedzmy, 680 mln zł. Z tego 400 mln zł mamy na projekty już działające, czyli prace, które są w trakcie realizacji. Jest to niesłychanie olbrzymia kwota – 400 mln zł – na program ochrony brzegów. Do tej pory tego w ogóle

nie było, nie wyobrażam sobie tego. To prawie połowa środków, które można by na to rozdysponować z budżetu państwa. Natomiast proszę pamiętać, że kontraktowanie wszelkich projektów finansowanych z funduszy europejskich wymaga trwałych inwestycji, to znaczy, że muszą to być konstrukcje, umocnienia, wszystko to, co może przetrwać i być oceniane jako sprawne jeszcze w ciągu przynajmniej 5 lat. Ale projekty za te 400 mln zł są już obecnie w realizacji. Pozostałe wnioski czekają ewentualnie na możliwość zwolnienia się środków czy rozstrzygnięcie w ostatecznych konkursach. Wszystkie wnioski w ramach tej osi priorytetowej: Gospodarka odpadami i ochrona powierzchni ziemi są kwalifikowane w drodze konkursu. To też jest chyba bardzo dobra informacja. Nie mogliśmy jeszcze przedstawić jej w sprawozdaniu za rok 2011, ponieważ prace związane z tymi podpisanymi umowami dopiero się zaczynają, ale już sprawozdanie za rok 2012 o wszystkich tych pracach będzie informowało, także o tym, w jaki sposób pozyskujemy pozabudżetowe środki na realizację ochrony brzegów.

Odpowiedziałam w pewnym sensie również na pytanie pana posła Budnika dotyczące katastrof i rezerwy celowej MSW. Postęp technologiczny, nasze firmy bez kompleksów, nasi specjaliści naprawdę mają świetne kontakty, spotykają się corocznie na spotkaniach, na tzw. klingach, w Europie i wymieniają się doświadczeniami w zakresie stosowanych technologii.

Jeśli chodzi o refulację czy okładanie wikliną wydmy, to są to najstarsze, a jednocześnie do dziś najbardziej ekologiczne formy zabezpieczenia brzegów, chociaż już dziś stosujemy umocnienia wydmy jakby podskórne, zabudowując je gambionami i na to nakładając warstwę wydmy z zasianymi roślinami wydmowymi.

To jest również odpowiedź dla pani poseł Gądek na temat środków pozabudżetowych.

Jeśli chodzi o niewybuchy, to nie jest tak, że po wojnie nie znajdujemy niewybuchów. Dla przykładu przy budowie falochronu i portu zewnętrznego w Świnoujściu, gdzie po raz pierwszy dno morskie było naruszane na odpowiednich głębokościach, jeśli chodzi o ilość znalezionych tam niewybuchów, okazało się, że jest tam 15 tys. elementów ferromagnetycznych, które należało rozpoznać, których nurek musiał dotknąć i które należało zbadać, czy to jest stara łódzka, stary wrak samochodu, czy to jest bomba głębinowa, czy jakaś inna mina magnetycznie reagująca, czy wybuchowa. W przypadku wszystkich tych spraw mamy i dodatkowy wzrost kosztów, i oczywiście procedury utylizacji takich materiałów.

Jeśli chodzi o Karwie, o odpowiedź dla pana posła Matuszewskiego, poproszę o informacje na temat zabezpieczenia i ochrony zejść technologicznych i wyjść na plażę w zakresie ochrony wydmy. To jest sprawa, która mnie tutaj zaintrygowała, czy nie zostało to poprawione na nowy sezon.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namiotko**

Jeśli chodzi o przesunięcia środków i zaoszczędzone środki, to myślę, że udało mi się to wytłumaczyć. Jest inaczej niż w przypadku inwestycji. Zresztą w budżecie państwa również dzisiaj nie ma inwestycji, które realizuje się w ciągu jednego roku. To są wszystkie zadania inwestycyjne, które muszą być zapisane, utrzymywane i śledzone, monitorowane w budżecie przez zapowiadany rok. A jeśli ulegają jakimś przesunięciom czy opóźnieniom, wówczas od instytucji nadzorującej, jaką jest minister, wymagana jest bieżąca działalność. Najwyższa Izba Kontroli już tak doskonale rozpracowała nasze programy wieloletnie, w tym program ochrony brzegów, że co roku daje nam wskazówki i informacje. Ale, jak słyszałam, państwo posłowie doczytali, że zostaliśmy ocenieni względnie pozytywnie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Poseł Piotr Chmielowski: W trybie sprostowania.)*

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

W trybie sprostowania pan poseł Piotr Chmielowski.

Proszę bardzo.

**Poseł Piotr Chmielowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Chciałbym tylko sprostować, bo chyba pani nie zrozumiała mojej wypowiedzi albo może się po prostu w tym zgubiła. Otóż jeżeli piszemy sprawozdanie, to w tym sprawozdaniu oczywiście muszą być zawarte wszystkie dane, to jest jasne, wszystkie skutki, muszą być opinie na temat tych skutków, niezależności itd. Pani tutaj dwukrotnie powtórzyła, że takie coś odbywa się podczas prezentacji w Komisji Infrastruktury. Tak, proszę pani, to jest fantastyczna prezentacja, z pięknymi przeźroczkami, natomiast to nie jest druk sejmowy, do którego możemy się odnosić. Prezentację można zmienić po jej przedstawieniu, czy to w przypadku zdjęć, czy czegoś innego, natomiast tu chodzi o to, żeby to było udokumentowane. Po prostu jest druk sejmowy, na podstawie tego pracują posłowie, do tego muszą się odnosić i szukają źródeł, które państwo stosujecie.

Ja tak tylko chciałem zwrócić pani minister uwagę i tylko w ten sposób chciałem się wypowiedzieć, nic więcej nie miałem na myśli. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję panu posłowi.

Także w trybie sprostowania pan poseł Szmít.

**Poseł Jerzy Szmít:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Przywołała pani tę część mojego wystąpienia, która dotyczyła gminy Rewal. Otóż przygotowując się do dzisiejszego wystąpienia, pozwoliłem sobie zapoznać się z literaturą. I podam źródło, z którego korzystałem, żeby nie pozostawiać wątpliwości. Jest to taka wypowiedź: „Chciałbym podkreślić, że ten symbol polskiego wybrzeża – ruiny kościoła w Trzęsaczu – w całości zostały uratowane przez samorząd gminy Rewal ze środków budżetowych. Urząd morski dołożył tam środki tylko na opaskę w wysokości 300 tys. zł, natomiast wszystko kosztowało ponad 3 mln. Wtedy to był taki projekt, na który państwa polskiego nie było stać, więc gmina Rewal wzięła to na swoje barki”. Wygłosił to w czasie posiedzenia połączonych Komisji Infrastruktury i Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa 26 kwietnia, więc w czasie dyskusji nad tym dokumentem, pan poseł Konstanty Oświęcimski z Platformy Obywatelskiej, który kilka chwil temu się wypowiadał, dlatego chciałbym, żeby to źródło informacji, które na tej sali padły, zostało jasno potwierdzone. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji.

Do głosowanie nad tym wnioskiem przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (druk nr 303) wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (druk nr 358).**

Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pana Stanisława Rakoczego w celu przedstawienia sprawozdania.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 4 ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców przedstawiam państwu sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Sprawozdanie zawiera wnikliwą analizę przedmiotowej problematyki oraz prezentuje skalę zainte-



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy**

resowania cudzoziemców nabywaniem w 2011 r. nieruchomości w Polsce oraz akcji i udziałów w spółkach będących właścicielami lub użytkownikami wieczystymi nieruchomościami w Polsce.

Prezentowane sprawozdanie w pierwszej części obejmuje: po pierwsze, omówienie postępowania administracyjnego w zakresie wydawania zezwoleń oraz zasad nabywania nieruchomości, akcji i udziałów przez cudzoziemców, a także kontroli ze strony sądów administracyjnych; po drugie, przedstawienie skali zainteresowania nabywaniem przez cudzoziemców nieruchomości, akcji i udziałów w 2011 r. na podstawie liczby wydanych zezwoleń oraz zarejestrowanych transakcji nabycia nieruchomości, akcji i udziałów za zezwoleniem ministra spraw wewnętrznych oraz bez obowiązku uzyskania takiego zezwolenia; po trzecie, omówienie procedury dotyczącej badania legalności nabycia nieruchomości, akcji i udziałów przez cudzoziemców oraz skali nabycia przez cudzoziemców w 2011 r. nieruchomości, akcji i udziałów z naruszeniem przepisów ustawy.

Druga część sprawozdania obejmuje dane statystyczne z 2011 r. ujęte w formie szczegółowych tabel, dotyczące wydanych zezwoleń oraz transakcji nabycia nieruchomości przez cudzoziemców odnotowanych w rejestrach prowadzonych przez ministra spraw wewnętrznych.

Nabycie nieruchomości przez cudzoziemca wymaga co do zasady zezwolenia ministra spraw wewnętrznych. Cudzoziemcy mają także obowiązek uzyskać zezwolenie na nabycie lub objęcie akcji lub udziałów w spółce, a także na każdą inną czynność dotyczącą udziałów lub akcji spółki handlowej z siedzibą w Polsce będącej właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości na terytorium Polski.

Przepisy ustawowe są dostosowane do wymogów prawa europejskiego, a w szczególności swobód europejskich przysługujących obywatelom i przedsiębiorcom państw stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym oraz Konfederacji Szwajcarskiej, z zastrzeżeniem wyjątków ustawowych w okresach przejściowych dotyczących aktualnie wyłącznie nabywania nieruchomości rolnych i leśnych.

W roku 2011 zaznaczył się nieznaczny wzrost liczby wydawanych zezwoleń, o około 15%, a wystąpił on w zakresie zezwoleń wydawanych w równej mierze na rzecz osób fizycznych i prawnych w przeciwieństwie do lat ubiegłych, w której liczba zezwoleń spadała z roku na rok, po zakończeniu z dniem 1 maja 2009 r. okresu przejściowego na nabywanie tzw. drugich domów.

Tak jak w latach poprzednich utrzymuje się bardzo mała liczba zezwoleń wydawanych na nabycie, objęcie akcji lub udziałów w spółkach będących właścicielami albo użytkownikami wieczystymi nieruchomościami w Polsce, albowiem obrót kapitałowy dla podmiotów pochodzących z Euro-

pejskiego Obszaru Gospodarczego i Konfederacji Szwajcarskiej jest swobodny, bez ograniczeń w tym zakresie.

Realizując przepisy ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, w 2011 r. minister spraw wewnętrznych wydał 309 zezwoleń na nabycie nieruchomości gruntowych o łącznej powierzchni 1008 ha, w tym 217 zezwoleń na nabycie nieruchomości rolnych i leśnych o łącznej powierzchni 1000 ha, a ponadto 71 zezwoleń na nabycie lokali mieszkalnych położonych w strefie nadgranicznej oraz lokali użytkowych o łącznej powierzchni 4108 m<sup>2</sup>, 12 zezwoleń na nabycie akcji i udziałów w spółkach będących właścicielami bądź użytkownikami wieczystymi nieruchomości w Polsce o powierzchni 40 ha.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W 2011 r. minister spraw wewnętrznych wydał 69 decyzji odmawiających cudzoziemcom udzielenia zezwolenia na nabycie nieruchomości gruntowych i lokali. Nie wydano żadnej decyzji odmawiającej w zakresie nabycia lub objęcia akcji i udziałów. W ramach wymienionej liczby część decyzji negatywnych została wydana z powodu braku trwałych więzi cudzoziemca z Polską. Inne podyktowane były niekompletnym materiałem dowodowym, co uniemożliwiło ministrowi ustalenie okoliczności faktycznych nabycia nieruchomości. W ramach wskazanej liczby 13 decyzji odmownych zostało wydanych z powodu wyrażenia sprzeciwu przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi w przypadkach nabywania nieruchomości rolnych, co stanowi 18,8% wszystkich decyzji odmownych.

Minister spraw wewnętrznych prowadzi także postępowania z zakresu badania legalności nabycia przez cudzoziemców nieruchomości, udziałów lub akcji. Wobec stwierdzenia, że transakcja została zawarta zgodnie z przepisami ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, dokonywany jest wpis do rejestru nieruchomości nabytych przez cudzoziemców odpowiednio za zezwoleniem lub bez obowiązku uzyskania zezwolenia.

W roku 2011 liczba odnotowanych transakcji dotyczących nabycia wszystkich nieruchomości gruntowych przez cudzoziemców utrzymywała się na poziomie zbliżonym do poziomu roku poprzedniego. Odnotowano minimalny wzrost, o kilka punktów procentowych. Większość nabywców, tak jak w ostatnich latach, stanowili obywatele i przedsiębiorcy z Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Zainteresowanie cudzoziemców w sferze obrotu polskimi nieruchomościami kształtuje się na stałym poziomie, z wyjątkiem roku 2009, w którym to odnotowano 8-procentowy spadek liczby tych transakcji, co mogło być związane z początkiem ogólnoświatowego kryzysu na rynkach inwestycyjnych.

Z danych zgromadzonych w rejestrach wynika, że cudzoziemcy zarówno na podstawie wymaganego zezwolenia, jak i bez obowiązku ubiegania się o zezwolenie nabyli w 2011 r. 4491 nieruchomości gruntowych o łącznej powierzchni 3142 ha, w tym 531 nierucho-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy**

mości rolnych i leśnych o łącznej powierzchni 571 ha, 4371 lokali o łącznej powierzchni 485 715 m<sup>2</sup>.

W związku z tym, iż zezwolenie ważne jest dwa lata od dnia jego wydania, a wyłącznie od strony transakcji zależy to, kiedy dojdzie do zawarcia umowy, dane dotyczące liczby zezwoleń w danym roku kalendarzowym nie pokrywają się z danymi dotyczącymi dokonanych transakcji nabycia nieruchomości na podstawie zezwolenia. Ponadto nie każde zezwolenie oznacza faktyczne nabycie nieruchomości przez cudzoziemca, bowiem strony transakcji mogą odstąpić od zamiaru zawarcia umowy.

Stosownie do art. 6 ustawy nabycie nieruchomości przez cudzoziemca wbrew przepisom ustawy jest nieważne, a o nieważności nabycia nieruchomości przez cudzoziemca orzeka sąd na żądanie ministra spraw wewnętrznych oraz właściwego ze względu na miejsce położenia nieruchomości wójta, burmistrza, prezydenta miasta, starosty, marszałka województwa lub wojewody. Powództwo o stwierdzenie nieważności nabycia nieruchomości przez cudzoziemca może wnieść również prokurator. Ponadto w przypadku nabycia lub objęcia udziałów lub akcji wbrew przepisom ustawy żądanie takie może zgłosić każdy udziałowiec lub akcjonariusz spółki.

W roku 2011 odnotowano 98 transakcji zawartych z naruszeniem przepisów ustawy. Wśród tych spraw w 77 przypadkach wskutek działań podjętych przez ministra spraw wewnętrznych strony transakcji same doprowadziły do stanu zgodnego z przepisami ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Natomiast w pozostałych 21 przypadkach minister spraw wewnętrznych skierował do sądu pozwy o stwierdzenie nieważności nabycia nieruchomości z naruszeniem prawa.

Szanowni Państwo Posłowie! Podsumowując, należy zaznaczyć, że w ciągu ostatnich 21 lat, bo dane gromadzone są od 1990 r., cudzoziemcy uzyskali niespełna 24 tys. zezwoleń na nabycie nieruchomości o łącznej powierzchni ponad 49 tys. ha. Na nabycie lub objęcie akcji i udziałów w spółkach handlowych będących właścicielami lub użytkownikami wieczystymi nieruchomości w okresie ostatnich 16 lat – obowiązek uzyskiwania zezwolenia istnieje bowiem od roku 1996 – wydano ponad 3 tys. zezwoleń dotyczących ponad 56 tys. ha nieruchomości. W latach 1990–2011 minister spraw wewnętrznych wydał ponad 3,5 tys. decyzji odmownych, przy liczbie ponad 27 tys. wszystkich zezwoleń, co stanowi 13% wszystkich decyzji wydanych przez ministra w zakresie nabywania nieruchomości, akcji i udziałów przez cudzoziemców. Z danych zgromadzonych w elektronicznych rejestrach prowadzonych przez ministra od 1999 r. wynika, że do końca 2011 r. cudzoziemcy nabyli na podstawie zezwoleń i bez obowiązku uzyskania zezwoleń nieruchomości gruntowe o łącznej powierzchni 42,5 tys. ha, co stanowi 0,14% powierzchni całego

kraju. Społeczeństwo polskie nie powinno zatem obawiać się tego zjawiska, tym bardziej że swobody europejskie w zakresie przepływu osób, kapitału, prowadzenia działalności gospodarczej i inwestycji wpisały się na trwałe i z sukcesem w polski porządek prawny. Istotny jest również fakt, że skuteczna kontrola państwa w zakresie obrotu nieruchomościami w Polsce z udziałem cudzoziemców nie stanowi bariery dla inwestycji gospodarczych wpływających na kondycję gospodarczą Polski.

Panie Marszałku! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Przedstawiając sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, zwracam się z uprzejmą prośbą o jego akceptację. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję panu ministrowi.

Stanowisko Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych przedstawi pani poseł Anna Nemś.

**Posel Anna Nemś:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych przedstawić opinię co do sprawozdania ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Obrót nieruchomościami z udziałem cudzoziemców ma charakter reglamentacyjny (wprowadza ograniczenia o charakterze publicznoprawnym). Przepisy ustawy są dostosowane oczywiście do prawa europejskiego. Nabycie nieruchomości przez cudzoziemca wymaga zezwolenia, które wydawane jest przez ministra spraw wewnętrznych, jeżeli sprzeciwu nie wniesie minister obrony narodowej, a w przypadku nieruchomości rolnych minister rolnictwa i rozwoju wsi. Sprzeciw jednego z nich oznacza niemożność wydania decyzji pozytywnej. Minister może korzystać z opinii innych organów, ale ich negatywna opinia nie jest wiążąca, choć oczywiście stanowi ważny element postępowania. Zezwolenie wydawane jest w formie decyzji administracyjnej, daje możliwość nabycia konkretnej nieruchomości określonemu podmiotowi i ważne jest przez dwa lata. Nie można go przedłużyć ani zbyć osobie trzeciej. Zezwolenie to nie rodzi żadnych dodatkowych praw i obowiązków, umożliwia cudzoziemcowi nabycie nieruchomości na powszechnie obowiązujących zasadach. Ustawodawca przewidział szereg wyjątków o charakterze podmiotowym i podmiotowo-przedmiotowym, na podstawie których cudzoziemiec zwolniony jest z obowiązku uzyskania zezwolenia. Cudzoziemcy mogą się starać też o wydanie promesy ważnej przez rok.



**Posel Anna Nemś**

Ustawa w aktualnym brzmieniu ustala obiektywne, przejrzyste i stabilne kryteria wydawania zezwoleń. W latach 1991–2011 zostało rozpatrzonych 176 skarg. Oznacza to, że mniej niż 0,5% decyzji zostało zaskarżonych. Wskazuje to niewątpliwie na prawidłowe działanie ministra w zakresie wydawania zezwoleń na nabywanie nieruchomości przez cudzoziemców. O kwotach nabytych, zezwoleniach wydanych w 2011 r. mówił już pan minister, więc tych kwot nie będę wymieniała. Najwięcej zezwoleń wydano na nabycie nieruchomości gruntowych położonych w województwach dolnośląskim, małopolskim i zachodniopomorskim. Najczęściej występujący kapitał był to kapitał niemiecki, ukraiński, holenderski i austriacki.

Z danych zgromadzonych w rejestrach wynika, iż cudzoziemcy zarówno na podstawie wymaganego zezwolenia, jak i bez konieczności jego uzyskania nabyli w 2011 r. ponad 4 tys. nieruchomości i ponad 4 tys. lokali. Blisko 95% transakcji to transakcje dokonywane bez obowiązku uzyskania pozwolenia.

Sprawozdanie bardzo dokładnie analizuje wszystkie te kategorie w odniesieniu do poszczególnych województw, podmiotów i wielkości. W myśl art. 6 ust. 1 ustawy nabycie nieruchomości przez cudzoziemca wbrew przepisom ustawy jest nieważne. Jest to sankcja bezwzględnej nieważności czynności prawnej. Oznacza to, że czynność sprzeczna z prawem jest nieważna od samego początku, to jest od chwili jej dokonania, a orzeczenie sądu tylko potwierdza ten fakt.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej i związana z tym swoboda nabywania nieruchomości przez obywateli, przedsiębiorców z Europejskiego Obszaru Gospodarczego, powoduje rozszerzenie kręgu podmiotów zwolnionych z obowiązku uzyskania zezwolenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Prowadzenie przez ministra rejestrów stanowi istotny instrument prawny umożliwiający monitorowanie obrotu nieruchomościami z udziałem cudzoziemców, pokazuje skalę nabywania nieruchomości i tendencje.

W latach 1990–2011 cudzoziemcy uzyskali ponad 23 tys. zezwoleń na nabycie nieruchomości gruntowej. Tendencje w nabywaniu nieruchomości utrzymywały się na zbliżonym poziomie w porównaniu z latami ubiegłymi. Polska postrzegana jest jako stabilne, atrakcyjne miejsce inwestycji gospodarczych. Z analizy składanych wniosków wynika, że nabywaniem nieruchomości interesują się głównie polscy emigranci i ich najbliższe rodziny, w dalszej kolejności są to cudzoziemcy pozostający w związkach małżeńskich z obywatelami polskimi, a także osoby prowadzące działalność w Polsce.

Jeszcze raz pragnę zaznaczyć, że prowadzone przez ministra spraw wewnętrznych rejestry to potężny instrument kontroli oraz baza danych. Obrót nieruchomościami w Polsce z udziałem cudzoziemców nie stwarza zagrożenia dla interesów narodo-

wych z jednej strony, z drugiej zaś nie stanowi też bariery dla prowadzonych przez cudzoziemców inwestycji gospodarczych na terenie Polski.

Komisja zwraca się do Wysokiej Izby, aby sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców przyjąć. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję, pani poseł.

Uprzejmie informuję, że Sejm podjął decyzję, iż w dyskusji nad tym punktem wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy zabierze głos pan Tomasz Szymański, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Tomasz Szymański:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska dotyczące sprawozdania ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Sprawozdanie przygotowane na podstawie art. 4 ustawy, sporządzone przez ministra właściwego, ministra spraw wewnętrznych, zawiera szczegółowe dane dotyczące realizacji ustawy, a w szczególności informacje o wydanych zezwoleniach, rodzaju i obszarze oraz terytorialnym rozmieszczeniu nieruchomości, których dotyczą zezwolenia, zasadach udzielania zezwoleń oraz przyczynach wydawania decyzji odmownych. W sprawozdaniu przedstawiono również problematykę związaną z prowadzeniem rejestrów nieruchomości, udziałów i akcji nabytych lub objętych przez cudzoziemców bez zezwolenia oraz na podstawie zezwolenia. Część sprawozdania poświęcona została problematyce badania legalności, ważności czynności prawnych w zakresie obrotu nieruchomościami z udziałem cudzoziemców.

W 2011 r. minister właściwy wydał cudzoziemcom 392 zezwolenia, z czego 309 na nabycie nieruchomości gruntowych, 71 na nabycie lokali mieszkalnych położonych w strefie nadgranicznej oraz lokali użytkowych na rzecz podmiotów spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego, 12 na nabycie udziałów lub akcji w spółkach będących właścicielami bądź użytkownikami wieczystymi nieruchomości położonych w Polsce.

W roku sprawozdawczym minister spraw wewnętrznych wydał 69 decyzji odmawiających udzielenia zezwolenia na nabycie nieruchomości, w tym lokali. Nie wydano żadnej decyzji odmownej w sprawie wniosku o wydanie zezwolenia na nabycie udziałów lub akcji. Podstawą wydawania decyzji odmow-

**Posel Tomasz Szymański**

nych było najczęściej niewykazanie przez cudzoziemca, że zachodzą okoliczności uzasadniające jego trwałe więzi z Polską, zgodnie z wymogami ustawy, niedostarczenie przez cudzoziemca dokumentów umożliwiających ministrowi ustalenie okoliczności faktycznych dających podstawę do wydania zezwolenia bądź sprzeciw ministra rolnictwa i rozwoju wsi, a wydano 13 decyzji odmownych z uwagi na sprzeciw ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Z danych zgromadzonych w rejestrze nieruchomości, udziałów i akcji nabytych lub objętych przez cudzoziemców na podstawie wymaganych zezwoleń wynika, iż cudzoziemcy w 2011 r. nabyli 396 nieruchomości gruntowych, 80 lokali, jedną nieruchomość gruntową, którą nabyło przedstawicielstwo dyplomatyczne państwa obcego w Polsce – Ukrainy.

W 2011 r. zarejestrowano 291 transakcji nabycia przez cudzoziemców akcji i udziałów w spółkach będących właścicielami lub użytkownikami wieczystymi nieruchomości. Liczba tych transakcji jest porównywalna do roku poprzedzającego, natomiast spółki, w których dokonywano w 2011 r. zmian kapitałowych, były właścicielami lub użytkownikami wieczystymi nieruchomości o łącznej powierzchni o ponad połowę mniejszej niż rok wcześniej. W 2011 r. odnotowano 98 transakcji zawartych z naruszeniem przepisów ustawy. W 77 sprawach wskutek działań podjętych przez ministra spraw wewnętrznych strony umowy podjęły czynności, w wyniku których uzyskano stan zgodny z przepisami ustawy, natomiast w 21 sprawach minister wystąpił do sądów z powództwem o orzeczenie nieważności z mocy prawa nabycia nieruchomości. W sądach cywilnych w 2011 r. zapadło 26 orzeczeń, w tym część dotyczyło spraw wszczętych we wcześniejszych latach.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W związku z tym, że sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców zawiera wszystkie przewidziane prawem informacje, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie głosował za przyjęciem omawianego sprawozdania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Bogdan Rzońca, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Bogdan Rzońca:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość stanowisko wobec sprawozdania ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 mar-

ca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Tekst sprawozdania został rozpatrzony przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych w dniu 26 kwietnia br. Sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych budziło zawsze i budzi duże zainteresowanie Wysokiej Izby. W świetle przedstawionych dokumentów sytuacja w zakresie obrotu nieruchomościami z udziałem cudzoziemców znajduje się pod kontrolą. Przepisy ustawy są dostosowane do wymogów prawa europejskiego w zakresie swobody nabywania nieruchomości przez cudzoziemców, którzy mieszkają na terenie Europejskiego Obszaru Gospodarczego lub Konfederacji Szwajcarskiej.

Co do zasady nabycie nieruchomości i udziałów lub akcji w spółce handlowej z siedzibą w Polsce, będącej właścicielem lub wieczystym użytkownikiem nieruchomości przez cudzoziemca wymaga zezwolenia wydawanego przez ministra spraw wewnętrznych. Ponadto ustawa przewiduje też szereg zwolnień z obowiązku uzyskania zezwolenia, a nabycie nieruchomości wbrew przepisom ustawy powoduje nieważność nabycia nieruchomości z mocy prawa. W sumie cudzoziemcy na podstawie zezwolenia i bez zezwolenia nabyli w 2011 r. 3142 ha nieruchomości oraz nabyli lokale o łącznej powierzchni 485 715 m<sup>2</sup>. Zawarto też 291 transakcji nabycia przez cudzoziemców akcji i udziałów w spółkach będących właścicielami lub użytkownikami wieczystymi nieruchomości o łącznej powierzchni 3749 ha. W 2011 r. minister spraw wewnętrznych wydał 69 decyzji odmawiających udzielenia zezwolenia na nabycie nieruchomości oraz zarejestrował 98 transakcji zawartych z naruszeniem prawa. Tu oczywiście jest uwaga, że być może państwo nie potrafi wyłapać wszystkich nieprawidłowości i czynność organów państwa jest w tym aspekcie bardzo wskazana.

Wśród uwag, które zgłaszali posłowie na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, które wiążą się wprost lub bezpośrednio z ustawą, można wyeksponować takie, które pojawiają się od lat, i dotyczą na przykład nierzetelnej postawy notariuszy, którzy opóźniają się z przekazywaniem informacji o zawartych właśnie transakcjach nabycia nieruchomości w drodze zasiedzenia i, co z tym się wiąże, zmiany prawowitego właściciela nieruchomości. Posłowie interesują się także powodami niewyrażania zgody na nabycie nieruchomości przez ministerstwa do tego upoważnione. Interesują się poszerzeniem wiedzy na temat nieruchomości nabytych przez cudzoziemców w pasie granicznym, kwestiami odkupu nieruchomości, proporcji w zakupie nieruchomości przez osoby fizyczne i prawne, zakupu ziemi przez podstawione osoby. Interesują się również obwarowaniami prawnymi zakupu ziemi za granicą przez Polaków.

Wysoka Izbo! Sprawozdanie – ważna rzecz, dobrze, że taka ustawa jest, ale cały czas powinniśmy pamiętać o tym, że przybliży się do nas 1 maja 2016 r., kiedy to minie okres ochronny dotyczący ograniczenia w zakresie zakupu polskiej ziemi. Wobec tego



**Posel Bogdan Rzońca**

apeluję w imieniu Sejmu, Prawa i Sprawiedliwości o zadbanie o to, by do 2016 r. polscy rolnicy mogli powiększyć swoje gospodarstwa rolne, zanim powstaną ziemskie majątki w celu handlowania ziemią. Zadbajmy o to i stwórzmy rolnikom polskim preferencyjne warunki – a powinno to zrobić państwo – by mogli oni te gospodarstwa poszerzyć. Zastanówmy się wszyscy, co można zrobić, żeby po 2016 r. ten wielki majątek narodowy, jakim jest ziemia i lasy, nie został przekształcony na przykład w farmy wiatrowe, których właścicielami będą podstawieni rolnicy reprezentujący spekulacyjny kapitał. Oczekujemy od rządzących, ktokolwiek to będzie, że do 2016 r. podejmą współdziałanie z izbami rolniczymi, związkami zawodowymi, grupami producenckimi, polskimi rolnikami w celu uniknięcia takich sytuacji, jak na przykład: wykorzystanie polskiej ziemi jako bezpiecznej lokaty kapitału oferowanej przez powstające za granicą i w Polsce organizacje pośredników obrotu ziemią pobierających prowizje za zakup ziemi w Polsce; mała ilość przetargów ograniczonych ogłaszanych przez Agencję Nieruchomości Rolnych, co prowadzi do małego dostępu rodzimych rolników pracujących już w gospodarstwach rolnych do zakupu ziemi; nagłe przekształcenie się struktury własnościowej spółek prawa handlowego kupujących ziemię w spółki z dominującym kapitałem zagranicznym; wielce prawdopodobna podwyżka cen ziemi w Polsce... (*Dzwonek*)

Panie marszałku, już kończę.

Dzisiaj hektar ziemi kosztuje 5 tys. euro, w Niemczech – 16 tys. euro, w Holandii – 60 tys. euro. A w pierwszym kwartale tego roku ziemia polska podrożała o 20%.

Doskonale rozumiemy mechanizmy rynkowe, mamy przykłady przecież dobrej i złej prywatyzacji, ale wiemy też, że w grze rynkowej mamy do czynienia czasem z oszustwami. Mark Twain wołał kiedyś: kupujcie ziemię, już jej nie produkują. Można śmiało wołać dziś do Polaków: kupujcie polską ziemię, zanim kupią ją inni.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość przyjmuje informację i zgłasza za jej przyjęciem. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Jacek Najder, Ruch Palikota.

**Posel Jacek Najder:**

Panie Marszałku! Szanowne Ministerstwo! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Ruch Palikota mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec sprawozdania ministra spraw wewnętrznych z reali-

zacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, zawartego w druku nr 303.

Obowiązek przedstawienia sprawozdania wynika wprost z treści art. 4 niniejszej ustawy. Tekst sprawozdania został 26 kwietnia 2012 r. rozpatrzony przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych. Komisja rekomenduje przyjęcie przedłożonej informacji.

Zgodnie z generalną zasadą unormowaną w art. 1 ust. 1 omawianej ustawy nabycie nieruchomości przez cudzoziemca wymaga uzyskania zezwolenia wydawanego w drodze decyzji administracyjnej przez ministra spraw wewnętrznych pod warunkiem braku sprzeciwu wyrażonego przez ministra obrony narodowej oraz ministra rolnictwa i rozwoju wsi w przypadku nabycia nieruchomości rolnych. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej wymusiło konieczność dostosowania przepisów krajowych do prawa wspólnotowego. Od dnia 1 maja 2009 r. nie jest wymagane uzyskanie zezwolenia przez cudzoziemców będących obywatelami państw stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej na nabycie tzw. drugiego domu. Znalazło to swoje odzwierciedlenie oczywiście w sprawozdaniu za lata 2009 i 2010, kiedy to spadła liczba zezwoleń wydawanych na nabycie nieruchomości gruntowych. Natomiast w roku 2011 odnotowujemy kilkunastoprocentowy wzrost dotyczący w równej mierze liczby zezwoleń wydawanych na rzecz osób fizycznych i prawnych.

Wydano 309 zezwoleń na nabycie 1008 ha nieruchomości gruntowych i 69 decyzji odmawiających udzielenia zezwolenia. Głównymi przyczynami oczywiście były: niewykazanie przez cudzoziemca okoliczności uzasadniających trwale związki z Polską, niedostarczenie dokumentów umożliwiających ministrowi ustalenie okoliczności faktycznych dających podstawę do udzielenia zezwolenia czy też sprzeciw Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Z analizy przedstawionych w formie tabelarycznej danych statystycznych wynika, że najbardziej atrakcyjne dla cudzoziemców nieruchomości gruntowe znajdują się na terenach województw przygranicznych: dolnośląskiego, małopolskiego oraz zachodniopomorskiego. Z kolei co do zezwoleń wydanych na nabycie nieruchomości gruntowych na terenie województwa podkarpackiego, to suma powierzchni tychże nieruchomości nabytych przez osoby fizyczne przewyższa trzykrotnie sumę powierzchni nieruchomości nabywanych na obszarze tego województwa przez osoby prawne. Jest to jeden z czynników wyliczonych na podstawie przedstawianego sprawozdania potwierdzający silne więzi nabywców z tym regionem Polski. W odniesieniu do nieruchomości rolnych i leśnych wynegocjowany okres przejściowy dla podmiotów pochodzących z Unii Europejskiej i Konfederacji Szwajcarskiej wynosi 12 lat od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

**Posel Jacek Najder**

Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców wbrew przepisom przedmiotowej ustawy bez wymaganego zezwolenia obarczone jest sankcją bezwzględnej nieważności z mocy samego prawa. O nieważności tejże czynności prawnej orzeka sąd powszechny zgodnie z dyspozycją art. 6a ustawy. Orzeczenie sądu w tej materii ma wyłącznie charakter deklaratoryjny. Jednym z głównych źródeł informacji ministra spraw wewnętrznych na temat nieruchomości nabywanych przez cudzoziemców są wypisy z aktów notarialnych przysyłane przez notariuszy.

I zdumiewający jest wskazany w sprawozdaniu fakt, iż zdarza się tak, że przedstawiciele tejże profesji prawniczej naruszają ustawowy 7-dniowy termin na przesłanie wypisu aktu notarialnego. Co więcej, stale odnotowuje się przypadki przekroczenia terminu o parę miesięcy, a nawet o parę lat. Takie działanie notariuszy nie sprzyja zachowaniu pewności obrotu gospodarczego, a skala omawianego zjawiska wymaga stosownej interwencji. W roku 2011 zanotowaliśmy 98 przypadków nabycia nieruchomości z naruszeniem przepisów ustawy, a w 21 przypadkach minister spraw wewnętrznych skierował pozwy o stwierdzenie nieważności nabycia nieruchomości z mocy prawa w roku sprawozdawczym 2011. Sądy cywilne wydały 26 prawomocnych orzeczeń w sprawach wszczętych z powództwa ministra spraw wewnętrznych o stwierdzenie nieważności nabycia nieruchomości z mocy prawa. Liczba ta obejmuje również orzeczenia zapadłe w sprawach z pozwów wniesionych w latach ubiegłych. Jednak z treści sprawozdania nie wynika, jaka liczba orzeczeń uprawomocniła się w roku sprawozdawczym, a jaka była w latach poprzednich. (*Dzwonek*)

Panie marszałku, postaram się szybko skończyć.

Przedstawione Sejmowi sprawozdanie nie porusza również problemu fiducyjnego nabycia nieruchomości przez cudzoziemców. Jest to zabieg polegający oczywiście na zakupywaniu nieruchomości przez tzw. słupy. Niestety ministerstwo stwierdza, że nie ma zbyt wielu możliwości przeciwdziałania temu zjawisku. Uważamy, że można by jednak przedsięwziąć jakieś kroki.

Podsumowując, można przyjąć, że ustawa chroni w sposób wystarczający interes społeczny oraz gospodarczy Polski, a reglamentacja państwa nie stwarza barier dla działalności gospodarczej i inwestycji prowadzonych przez cudzoziemców. Wobec tego Klub Poselski Ruch Palikota będzie za przyjęciem sprawozdania Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie realizacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

**Posel Zbigniew Sosnowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Przypadł mi zaszczyt zaprezentowania stanowiska Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego wobec przedłożonego przez ministra spraw wewnętrznych sprawozdania z realizacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Ustawa ta z racji swojego charakteru, ale także przywiązania Polaków do swojej własności, zawsze miała i ma nadal charakter szczególny. Nabywanie przez cudzoziemców nieruchomości stanowiących własność Rzeczypospolitej Polskiej i jej obywateli budzi duże zainteresowanie, a co za tym idzie, jest i winno być obłożone stosownymi rygorami.

Wykonując ustawowy obowiązek informowania Sejmu o tak ważnej kwestii, minister spraw wewnętrznych dokonał prawidłowej egzemplifikacji tego zjawiska. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż na przestrzeni roku sprawozdawczego 2011 wydano jedynie 309 zezwoleń na nabycie nieruchomości gruntowych, a powierzchnia nieruchomości objęta zezwoleniami wynosiła 1008 ha. Zauważyć należy iż począwszy od roku 2010, zarówno liczba zezwoleń, jak i powierzchnia nieruchomości bardzo wyraźnie zmalały, biorąc pod uwagę skalę lat 1990–2011.

Godzi się w tym miejscu podnieść fakt, iż liczba zezwoleń na nabycie lub objęcie przez cudzoziemców udziałów lub akcji w spółkach handlowych z siedzibą w Polsce oscylowała wokół najniższych i wynosiła 12 zezwoleń na ogólną powierzchnię 39 ha. Minister prowadzi stosowny rejestr nieruchomości, udziałów i akcji nabytych lub objętych przez cudzoziemców na podstawie wymaganych zezwoleń, o których mowa w art. 1 ust. 1 oraz w art. 3e ust. 1 i 2 ustawy.

Wpisu do rejestrów dokonuje się na podstawie wpisu aktu notarialnego dotyczącego stosownej czynności prawnej. W okresie 2011 r. cudzoziemcy na podstawie zezwoleń nabyli 396 nieruchomości gruntowych o łącznej powierzchni ok. 546 ha oraz 80 lokali. W odniesieniu do tych ostatnich, nabyły je wyłącznie osoby fizyczne. Jedną nieruchomość nabyło przedstawicielstwo dyplomatyczne państwa obcego w Polsce, dotyczy to Ukrainy.

Nabycie nieruchomości przez cudzoziemca wbrew przepisom ustawy jest nieważne. Zdarzyły się przypadki zawierania transakcji z naruszeniem przepisów ustawy.

Minister spraw wewnętrznych wydaje zezwolenie na nabycie nieruchomości, o ile sprzeciwu nie wniesie minister obrony narodowej lub też, w innych przypadkach, minister właściwy w sprawach rolnictwa.

Wydanie zezwolenia cudzoziemcowi nie jest prostą, quasi-administracyjną czynnością. Minister spraw wewnętrznych może zwrócić się o wyrażenie opinii do innych podmiotów administracji rządowej, a także innych właściwych jednostek organizacyjnych samorządu terytorialnego i samorządu rolniczego, a także organizacji zawodowych. Minister – co



**Posel Zbigniew Sosnowski**

zasługuje na podkreślenie – może określić w zezwoleniu specjalne warunki, od spełnienia których uzależniona jest zgoda na nabycie nieruchomości przez cudzoziemca.

Nowe regulacje nabywania nieruchomości przez cudzoziemców podyktowane zostały akcesją Polski do Unii Europejskiej. Ustawa przewiduje także wyjątki traktujące o niekonieczności posiadania zezwolenia przez cudzoziemców. Są to ściśle określone przypadki. W ustawie funkcjonuje instytucja przyrzeczenia wydania zezwolenia zwana dalej promesą.

Kontrolę nad realizacją przepisów ustawy sprawują także wojewódzkie sądy administracyjne i Naczelny Sad Administracyjny. To daje gwarancję zgodnego z prawem postępowania w przypadkach wątpliwych. W 2011 r. na decyzję ministra wniesiono trzy skargi.

Panie i panowie posłowie, informacja w odczuciu mojego klubu jest rzetelna i przejrzysta, wyjaśnia i opisuje wszystkie rodzaje przypadków zakupu nieruchomości przez cudzoziemców. Ilustruje to załączona tabela, obrazująca stan aktualny za 2011 r., nad którym dziś procedujemy. W tym stanie rzeczy uznać należy, że przedłożony dokument, a także sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych poprzedzone głęboką analizą, zasługują na przyjęcie sprawozdania ministra i uznania, że w roku 2011 wywiązał się w pełni i należycie z realizacji omawianej ustawy.

Zatem Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego, którego stanowisko reprezentuję, pozytywnie opowie się za przyjęciem sprawozdania rządowego. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej głos zabierze pani poseł Stanisława Prządka.

**Posel Stanisława Prządka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej pragnę przedstawić stanowisko wobec sprawozdania ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, zawartego w druku nr 303, wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, druk nr 358.

Potrzeba przeprowadzenia zmian w polskim prawie w związku z nabywaniem nieruchomości przez cudzoziemców nabrała szczególnego wymiaru po wejściu Polski w struktury Unii Europejskiej. Wnikające z rozwiązań prawa europejskiego swobody znajdują swoje implikacje w szczególności w przypadku obywateli państw Europejskiego Obszaru Gospodar-

czego oraz Konfederacji Szwajcarskiej. Generalną zasadą jest, iż nabywanie nieruchomości przez cudzoziemców wymaga zezwolenia wydanego przez ministra spraw wewnętrznych, jeżeli nie sprzeciwią się temu minister obrony narodowej bądź, w przypadku nieruchomości rolnych, minister rolnictwa i rozwoju wsi. Nabycie nieruchomości w sposób niezgodny z ustawą, bez wymaganego zezwolenia, niesie ze sobą szereg konsekwencji prawnych, a z mocy prawa nieważne jest nabycie nieruchomości wbrew przepisom omawianej ustawy.

Przedakcesyjne negatywne nastroje społeczne, rokujące niekorzystny bilans wynikający z integracji z Unią Europejską, zżęcznie podsycane przez politycznych przeciwników członkostwa, a dotyczące dynamicznego wzrostu wykupu przez cudzoziemców polskich nieruchomości, okazały się zupełnie nieuzasadnione. W oparciu o informacje podane w bieżącym sprawozdaniu ministra spraw wewnętrznych zarysowuje się ustabilizowany poziom zainteresowania nieruchomościami przez cudzoziemców. W 2011 r. liczba transakcji nabycia lokali użytkowych i mieszkalnych przez cudzoziemców jest porównywalna do liczby z roku poprzedniego. W okresie sprawozdawczym minister spraw wewnętrznych wydał 392 zezwolenia na nabycie przez cudzoziemców lokali, akcji i udziałów, w tym 185 zezwoleń osobom fizycznym, 123 osobom prawnym i 1 zezwolenie przedstawicielstwu dyplomatycznemu. W 2011 r. minister spraw wewnętrznych wydał 69 decyzji odmawiających nabycia nieruchomości, lokali, akcji i udziałów. Decyzje odmowne wynikały z trzech powodów: niewykazania przez cudzoziemca trwałych więzi z Polską, braku przedstawienia przez cudzoziemca wymaganych informacji i dokumentów ministrowi spraw wewnętrznych, a także sprzeciwu ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Wspomnieć należy, iż minister spraw wewnętrznych posiada ustawowe kompetencje do badania legalności nabycia nieruchomości przez cudzoziemców. Na uwagę zasługuje liczba zaskarżonych decyzji wydanych przez ministra spraw wewnętrznych, która w omawianym okresie wynosiła 3. Nadzór sprawuje wojewódzki sąd administracyjny, który złożone skargi rozpatrzył i oddalił jako bezzasadne.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nawiązując do powyżej przedstawionych danych, a także do szczegółowych materiałów zaprezentowanych w przedłożonym przez ministra spraw wewnętrznych sprawozdaniu, nasuwa się teza, iż ustawa o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców skutecznie chroni interes gospodarczy i społeczny Rzeczypospolitej Polskiej, a obrót nieruchomościami w Polsce z udziałem cudzoziemców nie stwarza zagrożenia dla interesów narodowych.

Dlatego Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował za przyjęciem sprawozdania ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Dziękuję bardzo za uwagę. (*Oklaski*)



**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Edward Siarka, Solidarna Polska.

**Poseł Edward Siarka:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko w sprawie sprawozdania ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Sprawozdanie, jak co roku, jest sporządzane dla Sejmu i zawiera informację o wydanych zezwoleniach na nabywanie nieruchomości przez cudzoziemców, rodzaju i obszarze oraz terytorialnym rozmieszczeniu nieruchomości, których dotyczy zezwolenie, zasadach udzielania zezwolenia oraz przyczynach wydania decyzji odmownych. Wszystkie elementy tego sprawozdania zostały tutaj właściwie omówione przez kolegów posłów, pana ministra i sprawozdawcę. Nie będę przytaczał wszystkich danych.

Jak łatwo zauważyć, zasady nabywania nieruchomości przez cudzoziemców reguluje ustawa z 1920 r. Mimo upływu czasu ustawa ta cały czas funkcjonuje w naszym systemie prawnym. Dziś można by powiedzieć, że Sejm powinien sobie życzyć tak dobrej legislacji, jak chociażby ta ustawa, która sprawdziła się w historii mimo wielu zmian, które zaszły w Polsce od roku 1920.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Odnosząc się do przedłożonego sprawozdania, należy zaznaczyć, że w 2009 r. zakończył się 5-letni okres przejściowy dotyczący ograniczeń w nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców w związku z wejściem Polski do Unii Europejskiej. Jak wynika z przedłożonego sprawozdania, zezwolenia na nabywanie nieruchomości w większości były udzielane obywatelom Unii Europejskiej. W 2011 r. cudzoziemcy otrzymali 309 zezwoleń na nabywanie nieruchomości o łącznej powierzchni 108 ha, w tym 217 zezwoleń dotyczących nieruchomości rolnych i leśnych, przy czym zgoda na nabywanie tych ostatnich nieruchomości jest również uzależniona od zgody ministra rolnictwa. W 2011 r. bez obowiązku uzyskania zezwolenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji cudzoziemcy nabyli 4095 nieruchomości o powierzchni 2596 ha, czyli łączna powierzchnia nabytych nieruchomości przez cudzoziemców z zezwoleniami i bez zezwoleń ministerstwa wyniosła w 2011 r. 3142 ha.

Przedstawione Wysokiej Izbie sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców nie budzi wątpliwości i zawiera wszystkie dane wymagane ustawą.

Klub Parlamentarny Solidarna Polska jest za przyjęciem przedłożonego sprawozdania. Bardzo serdecznie dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję panu posłowi.

Do zadania pytania zgłosiły się pani poseł Anna Nemś i pani poseł Joanna Fabisiak.

Proszę bardzo, pani poseł Anna Nemś, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

**Poseł Anna Nemś:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Notariusze są zobowiązani ustawą do tego, żeby informację o zakupie, kopię aktu notarialnego wysłać w ciągu 7 dni do ministra spraw wewnętrznych. W 2010 r., jak wynika z raportu, takich naruszeń, czyli niedotrzymania tego obowiązku, było ok. 170. W 2011 r. liczba ta znacząco już wzrasta – jest ich ponad 500.

Chciałabym zapytać – jest to bardzo ważne, bo od tego zależy rzetelność tych rejestrów – co państwo robicie, żeby to naruszenie ze strony notariuszy w jakiś sposób po prostu zniwelować, żebyśmy mieli rzetelną informację i żeby wywiązywali się oni ze swojego obowiązku. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Joanna Fabisiak, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

**Poseł Joanna Fabisiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z dużą satysfakcją słuchałam wypowiedzi przedmówców, stanowisk klubów, w których posłowie po kolei wyrażali satysfakcję z tak dobrego i tak dobrze realizowanego prawa, bo sprawa jest przecież bardzo ważna. Moje pytanie miałoby zatem charakter jak gdyby korygujący ten dobry stan czy też charakter dopytania o pewne kwestie.

Jedna z nich została już poruszona. Otóż minister właściwy może tylko skierować do ministra sprawiedliwości interwencję w sprawie niewłaściwego działania czy opieszałości działania notariuszy. Martwi trochę fakt, że te interwencje nie przynoszą należytego skutku, skoro ich liczba rośnie. Zatem pytanie, czy macie państwo jeszcze jakiś arsenał dodatkowych możliwości, jeśli chodzi o to uporządkowanie? Jeszcze jedna rzecz. Otóż na 98 umów zawartych w tym roku 77 wymagało interwencji ministra. To dowód, że jest bardzo dobra kontrola, bo wyłapujecie to państwo.

## **Posel Joanna Fabisiak**

Czy macie też sposób na to, żeby jednak nie zajmować się tym, by ta praca na dole była lepsza, by te umowy były lepiej przygotowywane, bo to zaoszczędzi pracy? Jaki jest wasz pomysł, przy tak dobrze funkcjonującym prawie, by to jeszcze poprawić? Dziękuję.

## **Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję bardzo.

Tym samym lista posłów zapisanych do głosu w tej debacie, w tym punkcie została wyczerpana.

Poproszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pana Stanisława Rakoczego.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Sprawa dotycząca postępowania notariuszy wpływa co roku, to nie jest nowa rzecz. Chciałbym powiedzieć, że podobnie jak co roku, tak i w tym roku, i w poprzednim, mam nadzieję, że w przyszłym już mniej, bo pojawiają się pierwsze efekty, wciąż odnotowujemy przypadki naruszenia przez notariuszy tego ustawowego, 7-dniowego terminu na przesłanie wypisu aktu notarialnego. Bardzo często zdarza się, że notariusze przesyłają, jak państwo mówiliście, z dużo większym opóźnieniem te akty notarialne, nawet po kilku latach. Pomimo wielu działań podejmowanych w tym zakresie rokrocznie i praktycznie przy każdej takiej sprawie przez ministra spraw wewnętrznych, ten proceder trwa. Chcę powiedzieć, że w roku 2011 odnotowaliśmy 564 przypadki rażącego naruszenia przez notariuszy terminu wynikającego z ustawy. To jest 7% wszystkich aktów notarialnych, jakie wpłynęły w tym roku do MSW, a w roku 2010 odnotowano 173 takie przypadki. Dane wskazują, że skala problemu jest niepokojąca. Tymczasem należy podkreślić, że dochowanie terminu przesyłania wypisów aktów notarialnych przez notariuszy ma istotny wpływ na zachowanie pewności obrotu prawnego z udziałem cudzoziemców. Minister spraw wewnętrznych corocznie, podkreślam: corocznie kieruje do ministra sprawiedliwości pismo informujące o wskazanym problemie, wraz z listą notariuszy, którzy dopuścili się naruszenia ustawy, oraz zwraca się z prośbą o podjęcie działań zmierzających do zdyscyplinowania notariuszy w tym zakresie. Dyscyplinowanie notariusza i skuteczne rozwiązanie przedmiotowego problemu niewątpliwie leży w gestii ministra sprawiedliwości, a minister spraw wewnętrznych może jedynie pełnić funkcję informacyjną, tak mamy skonstruowane prawo. Myślę, że jest to po kolei, tak właśnie powinno być.

W związku z planowaną deregulacją zawodu notariusza należy zaznaczyć, że zagadnienie to pozostaje poza kompetencją ministra spraw wewnętrznych, gdyż to do ministra sprawiedliwości będzie należeć obowiązek kontrolowania prawidłowości wykonywania czynności notarialnych i minister spraw wewnętrznych może w zakresie, jaki wynika z ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, współpracować z ministrem sprawiedliwości wyłącznie poprzez informowanie o zaistniałych przypadkach. Pragnę dodać, proszę państwa, że mam przed sobą jedną z odpowiedzi ministra sprawiedliwości, który podejmuje działania. To nie jest tak, że minister sprawiedliwości nic nie robi, wręcz przeciwnie, bada każdą sprawę. Tylko często zdarza się tak, że ten okres opóźnienia jest już taki, że wchodzimy w przedawnienie w momencie powiadomienia ministra sprawiedliwości. W tym roku przeciwko czterem notariuszom wszczęto postępowanie dyscyplinarne w związku z naruszeniem. Wydaje nam się, że problem dotarł do notariuszy i jest pewien ruch w sprawie. Ja oczywiście pewności nie mam, ale pragnę wyrazić nadzieję, że w roku przyszłym tych naruszeń będzie znacznie mniej. Tak naprawdę nie powinno ich być wcale, ale to już leży poza naszymi możliwościami. Podkreślam, minister wykorzystuje wszelkie swoje możliwości prawne, bo nie ma innych instrumentów, żeby ingerować w pracę notariuszy. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję panu ministrowi.

Jeszcze głos zabierze przedstawicielka komisji pani poseł Anna Nemś.

## **Posel Anna Nemś:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym tylko podziękować za sprawozdanie 100-stronicowe. Jest ono bardzo dokładne, przenikliwe i daje nam wiedzę. Wydaje mi się, że jego przedmiot jest delikatny i tu powinniśmy monitorować to, co się z tym dzieje. Tak jak mówili już moi przedmówcy, niezależnie od miejsca, gdzie siedzą, jest to prowadzone perfekcyjnie. Jest tak także w mojej ocenie. Dziękuję, panie ministrze. Dziękuję państwu.

## **Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję, pani poseł.

Zadziwiająca zgoda powszechna panuje w Wysokiej Izbie w tym punkcie porządku dziennego.

Zamykam dyskusję\*).

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński**

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych wnosi o przyjęcie sprawozdania ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, zawartego w druku nr 303.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm wniosek komisji przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 16. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów chciałby wygłosić oświadczenie?

W tej chwili jest pięcioro państwa posłów.

Nikt się nie zgłasza.

Zamykam listę.

Odczytam nazwiska państwa posłów: pani Bożena Kamińska, pani Anna Nemś, pan Marek Krzakała, pan Waldemar Andzel i pani Anna Fotyga.

W tej chwili głos ma pani poseł Bożena Kamińska z klubu Platforma Obywatelska.

**Poseł Bożena Kamińska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moje dzisiejsze oświadczenie chcę poświęcić kwestii przyspieszenia prac związanych z budową obwodnicy miasta Suwałki oraz obwodnicy miasta Augustów.

Suwałki i Augustów to miasta położone w północno-wschodniej części Polski w województwie podlaskim. Miasta te położone są przy międzynarodowej drodze krajowej nr 8 prowadzącej na Litwę do przejścia transportowego w Budzisku. Przejście to jest drugim co do ilości przejeżdżających samochodów ciężarowych w ciągu roku w naszym kraju. Te miasta są ważnymi ośrodkami tranzytowymi, przejeżdża przez nie około 8 tys. tirów dziennie. Tak duża liczba pojazdów ciężarowych, które przejeżdżają przez te miasta, zagraża zdrowiu, a także bezpieczeństwu mieszkańców tych miast. Wielu z nich już zginęło lub zostało okaleczonych na tych drogach. Co roku rośnie liczba ofiar wypadków na drodze krajowej nr 8 z udziałem tirów i autobusów. Dlatego od lat są podejmowane starania o budowę obwodnic tych miast.

Pierwsze plany zbudowania obwodnic Suwałk i Augustowa sięgają początku lat 80. – to już ponad 30 lat. Obwodnica Augustowa jest już na etapie rozstrzygniętego przetargu, ale obwodnica Suwałk niestety po raz kolejny jest odsuwana w czasie. Czymś niezrozumiałym dla mieszkańców Suwalszczyzny jest wybudowanie obwodnicy miasta Gołdap w województwie warmińsko-mazurskim, która prowadzi do przejścia granicznego Gusiew z Rosją, a po której nie jeżdżą tiry i samochody ciężarowe, bo przejście graniczne nie jest przejściem transportowym. Problem braku dogodnych połączeń komunikacyjnych, który

stanowi istotną barierę rozwoju Suwałk i regionu, był wielokrotnie poruszany zarówno przez władze miasta, jak i przedstawicieli władz centralnych, którzy sami twierdzili, iż „do was to ani dojechać, ani dolecieć”. Takie same stwierdzenia słyszymy od potencjalnych inwestorów i turystów.

Mieszkańcy obszarów peryferyjnych takich jak Suwalszczyzna nie mogą czuć się obywatelami drugiej kategorii pozbawionymi szans na rozwój, dlatego „Koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju 2030” powinna w większym stopniu uwzględniać potrzeby i oczekiwania obszarów słabiej rozwiniętych i zurbanizowanych. Suwałczanie i mieszkańcy północno-wschodniej Polski oczekują od rządu Rzeczypospolitej Polskiej wsparcia i szans na rozwój, szczególnie w zakresie infrastruktury komunikacyjnej, drogowej i kolejowej, oraz przeznaczenia niezbędnych środków finansowych na ten cel. Budowa obwodnic Augustowa i Suwałk jest dla naszego regionu zadaniami priorytetowymi dla godnego i bezpiecznego życia mieszkańców tych miast. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Anna Nemś, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Anna Nemś:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W ostatnich latach coraz powszechniejszym zjawiskiem i szczególnie negatywnym elementem szkolnej rzeczywistości staje się agresja uczniów wobec nauczycieli. W mediach pojawia się wiele informacji na temat agresywnego zachowania uczniów wobec nauczycieli, a coraz częściej również innych pracowników szkół.

Nauczyciele doświadczają od swoich uczniów zarówno agresji fizycznej, prowadzącej w niektórych przypadkach nawet do poważnych uszkodzeń, jak i agresji psychicznej, przejawiającej się najczęściej w stosowaniu wobec nich gróźb słownych, obelżywych wyzwisk, lekceważącym traktowaniu czy też notorycznym poniżaniu ich w oczach pozostałych wychowanków.

Psychologowie podkreślają, iż przyczyny agresywnych zachowań uczniów wobec nauczycieli mogą być bardzo różne. Najczęściej chodzi o swoiste urozmaicenie szkolnej rutyny, zaznaczenie swojej przywódczej pozycji w grupie klasowej, zemstę za zbyt niskie oceny, chęć zdobycia uznania wśród rówieśników czy też poczucie odrzucenia ze strony kolegów, a co za tym idzie, potrzebę wzbudzenia zainteresowania swoją osobą.

W roku 2007 nauczyciele uzyskali status funkcjonariusza publicznego i jako tacy zostali objęci specjalną ochroną prawną. Zgodnie z art. 222 § 1 Kodeksu karnego, każdy, kto narusza nietykalność



**Posel Anna Nemś**

cielesną funkcjonariusza publicznego w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, może spodziewać się kary pozbawienia wolności do lat trzech.

Wszystkie akty agresji nauczyciele powinni zgłaszać dyrektorowi szkoły, zaś ten zgodnie z obowiązującymi przepisami powinien powiadomić o nich organ prowadzący. Dopiero gmina może, a wręcz ma obowiązek, powiadomić o zaistniałej sytuacji służby Policji.

Okazuje się jednak, iż szkoły i gminy nie są najczęściej zainteresowane nagłaśnianiem faktu, że w ich placówkach dochodzi do niebezpiecznych sytuacji związanych z przejawami agresji słownej lub fizycznej uczniów wobec nauczycieli. Również większość pedagogów nadal obawia się, iż zgłaszając policji tego rodzaju incydenty, narazi się na zarzuty braku kompetencji zawodowych i nieradzenia sobie z podopiecznymi lub śmieszność.

W związku z tym do skazania uczniów za agresywne zachowanie wobec nauczycieli dochodzi sporadycznie, i to tylko w sytuacjach, kiedy sprawa zostaje odpowiednio nagłośniona przez poinformowane o wszystkim media. Tymczasem przeciwdziałanie zjawisku agresji wobec nauczycieli oraz wyciąganie wszelkich możliwych konsekwencji wobec prowodyrów tego rodzaju zachowań powinny leżeć w interesie wszystkich nauczycieli oraz dyrektorów szkół, a nie tylko tych, którzy takiej agresji doświadczyli. Jestem przekonana, iż tylko zgodna współpraca dyrekcji, ogółu nauczycieli, pracowników niepedagogicznych szkół, rodziców oraz organów prowadzących placówki szkolne może skutecznie zredukować już istniejące zjawiska agresji uczniów oraz zapobiegać ich powstawaniu w przyszłości. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma pan poseł Marek Krzakała z klubu Platforma Obywatelska.

**Posel Marek Krzakała:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziejsiejsze oświadczenie chciałbym poświęcić pamięci Andrzeja Frycza Modrzewskiego, patrona II Liceum Ogólnokształcącego w Rybniku, w związku z jego 440. rocznicą śmierci. Uchwałem w tej sprawie przyjął dzisiaj Sejm przez aklamację.

Andrzej Frycz Modrzewski to osobowość europejskiego formatu. Wszechstronnie wykształcony, erudyta i pragmatyk. Urodził się 20 września 1503 r. w Wolborzu, zmarł w 1572 r. Był wybitnym przedstawicielem epoki renesansu w Polsce, pisarzem społeczno-politycznym.

Kiedy miał 11 lat, wyjechał do Krakowa, by zostać uczniem tamtejszej szkoły parafialnej. Studia rozpoczął w 1517 r. na Akademii Krakowskiej, a ukończył dwa lata później, poprzestając na stopniu bakałarza. W 1547 r. został sekretarzem Zygmunta I Starego, a sześć lat później wójtem Wolborza.

Krytykował polskie przywary, w tym te dotyczące sfery polityki, ale jednocześnie był propagatorem tolerancji religijnej, równouprawnienia wszystkich wyznań religijnych oraz wzajemnej autonomii państwa i Kościoła. Szczególną wartość stanowiła dla niego wolność sumienia i wyznania.

Opowiadał się również za równością wobec prawa niezależnie od statusu społecznego i przynależności stanowej oraz otoczeniem osób ubogich i wykluczonych opieką państwa. W XVI w. jego dzieła zostały wpisane do indeksu ksiąg zakazanych, a pełnego wydania doczekały się dopiero w XX w.

Był pisarzem bezkompromisowo dążącym do poprawy Rzeczypospolitej nie poprzez przedstawianie wizji utopijnych, tak popularnych w renesansie choćby w twórczości Morusa, lecz poprzez popularyzację idei, które gdzie indziej miały pojawić się dopiero w przyszłości. Chodzi o koncepcję obrony wolności i godności jednostki, postulaty tolerancji i ekumenizmu. To człowiek dialogu, doceniający wagę dysputy, polemiki i perswazji, umiejący słuchać nie tylko sojuszników, lecz także przeciwników politycznych.

Postawa Andrzeja Frycza Modrzewskiego to przykład konsekwentnej realizacji etosu humanisty, to dowód jego niezwykle przenikliwości i kultury politycznej oraz obywatelskiej. Pisarstwo stało się dla niego formą służenia ludziom, dochodzenie do prawdy – jego życiowym celem.

Gdy próbujemy ocenić poglądy – demokratyzm, irenizm, ekumenizm – i działalność Frycza z perspektywy współczesności, ten renesansowy humanista wydaje się nam niezwykle nowoczesny. Ważne staje się przede wszystkim jego przeświadczenie o zależności między moralnością społeczeństwa a losami państwa i jego pomyślnością. Warto podjąć tę myśl, zwłaszcza w szkole w pracy z młodzieżą. Wiele idei propagowanych przez Frycza Modrzewskiego znalazło wyraz we współczesnej myśli demokratycznej, także w obecnie obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jest postacią stawianą za wzór dla społeczeństwa, w tym dorastającego pokolenia.

Andrzej Frycz Modrzewski jest patronem różnych szkół w Polsce. Jedną z nich jest II Liceum Ogólnokształcące w Rybniku. Zawiła historia tej szkoły sięga lat 30. ubiegłego wieku. Obecnie to jedna z najbardziej renomowanych placówek w województwie śląskim, która dzięki zaangażowaniu grona pedagogicznego, uczniów i rodziców godnie nosi imię swojego patrona i propaguje jego idee. Przed objęciem mandatu posła miałem zaszczyt pracować w tej szkole.

Z okazji przypadającej na 2012 r. 440. rocznicy śmierci Andrzeja Frycza Modrzewskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjął uchwałę dla uczczenia jego pamięci i wyraził uznanie dla dorobku twórcze-

**Posel Marek Krzakała**

go. Niech ta rocznica dla całej społeczności szkolnej, ale także każdego z nas z osobna będzie przyczynkiem do refleksji nad jego twórczością i postawą życiową, byśmy w pełni mogli korzystać z jego dorobku i twórczości. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję panu posłowi.

**Posel Marek Krzakała:**

Panie marszałku, czy można mieć prośbę, żeby pan w sposób oficjalny przesłał to oświadczenie z pana podpisem do szkoły? Jest taka możliwość?

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Proszę bardzo.

**Posel Marek Krzakała:**

Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję bardzo.

Pana posła Waldemara Andzela nie ma.

Proszę, w tej chwili głos ma pani poseł Anna Fotyga, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Anna Fotyga:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Podczas dzisiejszych głosowań nad projektami aktów prawnych, występując z trybuny sejmowej w debacie na temat pakietu klimatyczno-energetycznego, prezes Rady Ministrów pan Donald Tusk po raz kolejny – jeżeli dobrze sobie przypominam, było to już po raz trzeci – dopuścił się zupełnie nikczemnego potraktowania tragicznie zmarłej głowy państwa, śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego, zarzucając mu wręcz zdradę interesów narodowych w trakcie negocjowania założeń politycznych do pakietu klimatyczno-energetycznego, co miało miejsce 8 marca 2007 r. w Brukseli podczas wiosennej Rady Europejskiej.

Rzeczpospolitą Polską reprezentował wtedy oczywiście prezydent Lech Kaczyński. Zgodnie z uregulowaniami przedstawiał stanowisko Polski przyjęte 9 lutego w trakcie posiedzenia Komitetu Europejskiego Rady Ministrów. Może przypomnę to stanowisko i to, co prezydent wówczas negocjował. Po pierwsze, podtrzymanie założeń, które funkcjonowały już w podpisanym przez Polskę protokole z Kioto, a mianowicie redukcja o 20% emisji do 2020 r. w stosunku do roku bazowego, roku 1990. To było troszeczkę przesunięcie roku bazowego z protokołu z Kioto. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę to, że w trakcie przemian – w tym mieści się likwidacja bardzo energochłonnych gałęzi przemysłu – Polska tak naprawdę dokonała przeszło 30-procentowej redukcji emisji, to te zobowiązania mieliśmy już wykonane.

W pkt 28 konkluzji zawarte było stwierdzenie, że każdemu państwu członkowskiemu Unii Europejskiej mają być zapewnione bezpieczne dostawy energii. Poza tym pkt 2 stanowi, że pakiet ma zapewnić konkurencyjność wszystkich gospodarek państw członkowskich Unii Europejskiej, w tym dostaw energii po przystępnych cenach.

Prezes Rady Ministrów złamał te wszystkie ustalenia, zmienił rok bazowy na rok 2005, który jest skrajnie niekorzystny dla Polski, i w tej chwili posługuje się cytatem z wypowiedzi prezydenta, który jest całkowicie zmanipulowany. To jest nikczemne. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję, pani poseł.

Na tym zakończyliśmy wygłaszanie oświadczeń poselskich\*).

Informacja o wpływie interpelacji i zapytań oraz odpowiedzi na nie zostanie paniom i panom posłom doręczona w druku nr 453\*\*).

Na tym kończymy 16. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 17. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 26, 27 i 28 czerwca 2012 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

\*\*) Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 w Aneksie do Sprawozdania Stenograficznego z 16. posiedzenia Sejmu.

## Teksty wystąpień niewyłoszonych

### **Sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**

– punkt 23. porządku dziennego

#### **Posel Andrzej Orzechowski**

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zasadność reglamentacji zezwoleń na kupno gruntów i dużych nieruchomości jest oczywista, ale reglamentacja nie jest oczywista w przypadku kupna mieszkania w bloku i w ślad za tym cząstkowego udziału w drodze dojazdowej do bloku lub terenie wewnątrzosiedlowym. Pomimo że MSW już raz przyznało, że zezwolenie na nabywanie tego rodzaju cząstkowych udziałów nie znajduje uzasadnienia, to rygorystycznie wymaga go od nabywców. Z innych przepisów wynika, że takie kupno jest obligatoryjne. Co więcej, MSW wzywa notariuszy do wzruszenia aktów notarialnych i wykorzystuje drogę sądową, przegrywając kolejne sprawy.

Panie Ministrze! Trzeba pójść po rozum do głowy i nie utrudniać życia przedsiębiorcom i obywatelom tam, gdzie to jest zbędne. Czy MSW nie zamierza uregulować problemu, tak aby w tego rodzaju przypadkach ograniczyć biurokratyczną mitręgę do niezbędnego minimum?

#### **Oświadczenia poselskie**

#### **Posel Waldemar Andzel**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 4 czerwca br. mija 52. rocznica śmierci generała Józefa Hallera, generała broni Wojska Polskiego, odznaczonego m.in. orderami Orła Białego i Virtuti Militari, wybitnego działacza politycznego i społecznego, legionisty.

Generał Haller pochodził z rodziny religijnej, pielęgnującej tradycje patriotyczne. Przekazane wzorce i zasady moralne zaowocowały w jego dorosłym życiu. Działal aktywnie w ruchu spółdzielczym, skautowym i w słynnym Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”.

W czasie I wojny światowej dowodził 3. Pułkiem Legionów Polskich, który walczył m.in. na terenie Karpat Wschodnich, 2. Brygadą Legionów Polskich, 5. Dywizją Strzelców Polskich i 2. Korpusem Polskim na Ukrainie. Generał Haller kierował także powstałą w 1918 r. we Francji Armią Polską (zwaną Błękitną Armią), która po powrocie do ojczyzny zasłużyła się w wojnie polsko-ukraińskiej. Warto przypomnieć, że podczas bitwy warszawskiej generał stał na czele wojsk broniących stolicy. Po zakończeniu działań wojennych bohater pełnił liczne funkcje polityczne i społeczne (był przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego, posłem na Sejm RP, prezesem Polskiego Czerwonego Krzyża). Podczas II wojny światowej pełnił funkcję ministra oświaty w polskim rządzie na uchodźstwie. Po zakończeniu wojny w 1945 r. pozostał na emigracji. Zmarł w Londynie w wieku 86 lat.

Życiorys generała Hallera, jego poświęcenie i odwaga, z jaką służył Polsce w jednym z najtrudniejszych momentów w jej dziejach, zasługują na pamięć i najwyższy podziw. Dziękuję bardzo.

#### **Posel Piotr Chmielowski**

(Klub Poselski Ruch Palikota)

Szanowna Wysoka Izbo! Mikołowskie Dni Muzyki zainicjowane zostały w 1991 r. Od tego czasu odbywają się co roku na przełomie maja i czerwca.

Dzięki wydarzeniom artystycznym najwyższej rangi Mikołowskie Dni Muzyki stały się jednym z najważniejszych festiwali muzycznych nie tylko na Śląsku, lecz także w skali całego kraju. Już od ponad 20 lat niemal całe miasto ożywa muzyką, zarówno domy kultury i biblioteka, jak i słynące ze znakomitej akustyki mikołowskie świątynie, w których znajdują się wartościowe organy, a wśród nich jedno z najlepszych zabytkowych organów na Górnym Śląsku – w kościele św. Wojciecha. Te uwarunkowania narzucają – w pewnym stopniu – ramy repertuarowe festiwalu: dominuje muzyka symfoniczna, wokalna, organowa, kameralna.

Tegoroczna impreza rozpoczęła się 19 maja bardzo mocnym akcentem. Był to wieczór premierowych wykonań, Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Lwowskiej poprowadził Krzesimir Dębski. Pojawił się w podwójnej roli: jako dyrygent oraz kompozytor, który specjalnie na to wydarzenie przygotował utwór



napisany na klarnety. Trudno wymienić wszystkie atrakcje, jakie przygotowali organizatorzy Mikołowskich Dni Muzyki. Cała impreza trwała do 9 czerwca, więc to aż trzy tygodnie muzycznych wrażeń i emocji. Dziękuję.

**Posel Andrzej Lewandowski**  
(Klub Poselski Ruch Palikota)

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 185 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej składam oświadczenie poselskie w sprawie 20. rocznicy powstania Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Koszalinie.

W maju Centralny Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Koszalinie obchodził 20-lecie istnienia. Tegoroczny wyjątkowy jubileusz szkoły stanowi doskonałą okazję do spojrzenia wstecz na odległe z perspektywy czasu początki tworzenia ośrodka, na zaangażowanie i wysiłek wielu ludzi, którzy potrafili wznieść się ponad wyżyny i stworzyć współczesny wizerunek nowoczesnej kuźni kadr Straży Granicznej – szkoły, której mury opuściło w minionym dwudziestoleciu blisko 75 tys. absolwentów, w tym prawie 2 tys. oficerów, 5 tys. chorążych i 3 tys. podoficerów.

W dniu 16 maja 1991 r. na bazie rozformowanych jednostek Wojsk Ochrony Pogranicza zarządzeniem ówczesnego ministra spraw wewnętrznych powołano do życia w celu ochrony granicy państwowej na lądzie i morzu nową, umundurowaną i uzbrojoną formację o charakterze policyjnym – Straż Graniczną. W niecały rok później, 19 marca 1992 r., zarządzeniem nr 019 komendanta głównego SG powołano do życia Centralny Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie.

Koszaliński ośrodek jest jedną z trzech szkół w Polsce, które kształcą kadry współczesnej Straży Granicznej. Wywodzi się z dawnego Ośrodka Szkolenia Podoficerów i Młodszych Specjalistów Łączności i Radiolokacji Wojsk Ochrony Pogranicza, istniejącego początkowo przy Bałtyckiej Brygadzie WOP w Koszalinie, a później przy oddziale o tej samej nazwie. Rok po przekształceniu formacji w Straż Graniczną koszalińska szkoła stała się ośrodkiem szkolenia nowej formacji.

Przez 20 lat istnienia szkoła stała się bardzo ważną instytucją w regionie. Prawdziwą dumą napawa fakt sukcesów szkoleniowych kadry ośrodka oraz uznanie w całej Polsce i za granicą, ponieważ współpraca międzynarodowa jest dla władz szkoły niezwykle ważna. Z perspektywy 20 lat widać, że nawet mimo trudnych warunków, w których przyszło jej działać, Straż Graniczna okazała się jednym z filarów naszej ojczyzny. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie ludzie, którzy na co dzień pracują w szeregach Straży Granicznej.

Z okazji jubileuszu Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie życzę pracownikom i osobom związanym ze szkołą niesłabnącego zapału i wytrwałości w tej niezmiernie ważnej i odpowiedzialnej pracy, a także powodzenia w realizacji nowych, ambitnych zamierzeń.

**Posel Zofia Ławrynowicz**  
(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Pani Marszałek! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu 30 maja 2012 r. w Miejskim Ośrodku Kultury w Policach odbyła się wojewódzka gala etapu wojewódzkiego konkursu ministra edukacji narodowej „Mam 6 lat”, skierowanego do rad rodziców przedszkoli i szkół podstawowych, organizowana przez ministra edukacji narodowej, zachodniopomorskiego kuratora oświaty i burmistrza Polic.

W uroczystości udział wzięli m.in.: pani Aleksandra Lisek – wicedyrektor Departamentu Strategii w Ministerstwie Edukacji Narodowej, Maria Borecka – zachodniopomorski kurator oświaty, parlamentarzyści, przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, związków zawodowych, dyrektorzy szkół i przedszkoli, nauczyciele i rodzice.

Konkurs ministra edukacji narodowej „Mam 6 lat”, skierowany do rad rodziców w szkołach i przedszkolach, miał na celu promowanie i upowszechnianie najciekawszych form aktywności umożliwiających przyjazną adaptację dzieci sześciolatków do edukacji szkolnej oraz wspieranie współpracy między radami szkół i przedszkoli, zmierzającej do stworzenia najbardziej sprzyjającego środowiska dla dzieci przechodzących z edukacji przedszkolnej do szkolnej.

Na konkurs wpłynęło ogółem 16 projektów, 6 z przedszkoli i 10 ze szkół podstawowych, które oceniane były przez kapitułę konkursową, w skład której weszli doświadczeni specjaliści w pracy z małymi dziećmi.

Gałę otworzyli uroczyscie zachodniopomorska kurator oświaty i burmistrz Polic. Głos zabrały panie posłanki oraz pani Aleksandra Lisek – wicedyrektor Departamentu Strategii w MEN. Następnie pani Ewa Mrówka – przedstawiciel kapituły, podzieliła się swoimi refleksjami z pracy kapituły i opowiedziała o przesłanych projektach.

Gościnnie wystąpili uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Stargardzie Szczecińskim w spektaklu – pantomimie pt. „Ballada o królownie Śnieżką zwaną”. Rozpoczęli oni naukę jako pierwsze sześciolatki w kraju, a aktualnie są już uczniami klasy trzeciej i osiągają rewelacyjne wyniki, dystansując pozostałe oddziały siedmiolatków w szkole.

Następnie pani Ewa Mrówka w imieniu kapituły ogłosiła wyniki konkursu. Pani dyrektor i pani kurator wręczyły zwycięzcom dyplomy i nagrody oraz zaproszenia na galę ogólnopolską, która odbyła się 4 czerwca 2012 r. w Warszawie.

Laureatami etapu wojewódzkiego zostali: w kategorii przedszkoli: I miejsce – Rada Rodziców Przedszkola nr 9 „Bursztynek” z Koszalina, w kategorii szkół podstawowych: I miejsce – Rada Rodziców Szkoły Podstawowej nr 1 im. Juliusza Słowackiego ze Stargardu Szczecińskiego.

Wszystkie rady rodziców biorące udział w konkursie otrzymały gratulacje i atrakcyjne zestawy nagród.

Uczestnicy mieli możliwość obejrzenia prezentacji dwóch zwycięskich projektów. Pani Beata Płachta przedstawiła działania Przedszkola nr 9 „Bursztynek” z Koszalina, a pan Artur Iwanowicz – Szkoły Podstawowej nr 1 ze Stargardu Szczecińskiego.

Na koniec uroczystości pani kurator wręczyła podziękowania wszystkim członkom kapituły konkursowej za zaangażowanie w prace związane z konkursem na etapie wojewódzkim.

### **Posel Józef Rojek**

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Jak wynika z najnowszego raportu organizacji UNICEF dotyczącego sytuacji dzieci w Europie, pod tym względem w Polsce jest bardzo źle. Dla mnie i wielu ludzi, którzy uważnie obserwują polską rzeczywistość, nie jest to żadna nowina, wszak w ciągu kilku lat sytuacja materialna polskich rodzin uległa tak znaczącemu pogorszeniu, że automatycznie sytuacja dzieci stała się bardzo trudna.

Pod względem tak zwanego poziomu deprywacji dzieci, wskazującego na brak możliwości zaspokojenia określonych potrzeb, nasz kraj został sklasyfikowany na 24. miejscu z 29 badanych krajów europejskich, natomiast pod względem wskaźnika ubóstwa względnego znaleźliśmy się na jeszcze dalszym, bo 25. miejscu. Te liczby nie wymagają szczegółowego komentarza. Nasze dzieci są jednymi z najbiedniejszych w Europie i rośnie pokolenie, któremu ten rząd nie zapewnia nawet podstawowych warunków do nauki i rozwoju.

Czy coś się w najbliższym czasie poprawi? Niestety, wiele wskazuje na to, że się pogorszy. Jak podkreślają specjaliści, prognozę rządu, że bezrobocie na koniec tego roku wyniesie 12,3%, a za dwa lata 8,5%, można włożyć między bajki, ponieważ w samym tylko budownictwie pracę w ciągu kilkunastu miesięcy może stracić około 100 tys. ludzi, a w branżach kooperujących z tym sektorem zwolnionych może być dalsze kilkaset tysięcy osób. Niestety, kończą się również unijne pieniądze na budownictwo. Do końca 2014 r., czyli do chwili uchwalenia nowego unijnego budżetu, nie przybędzie środków na nowe inwestycje, a ponadto samorządy, zduszone 60-procentowym progiem zadłużenia, przestaną inwestować.

Przybędzie o wiele więcej bezrobotnych, niż prognozuje ten rząd, przybędzie biednych rodzin i będzie coraz więcej głodnych dzieci, czym – mam wrażenie – ten rząd już dawno specjalnie się nie przejmuje.

### **Posel Andrzej Szlachta**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W ramach oświadczenia poselskiego pragnę przedstawić Wysokiej Izbie przebieg uroczystości upamiętnienia 92. rocznicy urodzin bł. Jana Pawła II i 21. rocznicy Jego pobytu w Rzeszowie, połączone z dziękczynieniem za beatyfikację. Uroczystości te odbyły się 3 czerwca w Rzeszowie, a rozpoczęła je msza św. w kościele pw. św. Krzyża pod przewodnictwem księdza biskupa Kazimierza Górnego, ordynariusza diecezji rzeszowskiej. Po mszy św. zgromadzeni licznie mieszkańcy Rzeszowa zostali zaproszeni przez księdza Władysława Jagustyna, duszpasterza rzemieślników, na degustację przygotowanej przez rzeszowskich mistrzów cukiernictwa 92-metrowej kremówki papieskiej. Cukiernicy Julian Orłowski, Kazimierz i Radosław Rak przygotowali, podobnie jak w latach ubiegłych, kremówkę o długości równej krotności rocznicy urodzin Jana Pawła II. W tym roku 92-metrową kremówkę wyłożono na stołach ustawionych wzdłuż ul. 3 Maja w Rzeszowie, podzielono ją na kilkanaście tysięcy porcji. Jak powiedział ks. Władysław Jagustyn: kremówkę mogli spróbować wszyscy, którym bliski jest Jan Paweł II i propagowana przez niego idea jedności.

W tym samym dniu odbył się w Rzeszowie marsz dla życia i rodziny oraz piknik przygotowany przez Caritas Diecezji Rzeszowskiej z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka. Głównym organizatorem pikniku był, jak co roku, ksiądz Stanisław Słowik, dyrektor rzeszowskiego Caritasu.

Rzeszowski rynek zgromadził kilka tysięcy mieszkańców, którzy przyszli całymi rodzinami na to wspiane święto polskich rodzin. Do zgromadzonych uczestników pikniku dołączył marsz dla życia i rodziny, który rozpoczął się mszą św. w bazylice ojców Bernardynów, odprawioną w intencji życia i rodziny.

Miasto Rzeszów było jednym z 45 miast, które włączyło się w odbywające się w tym dniu światowe spotkania rodzin z Benedyktem XVI. Miałem honor uczestniczyć w tych uroczystościach, które były pięknym przykładem jedności polskich rodzin. W marszu wziął udział ksiądz biskup Kazimierz Górny, wielki orędownik trwałości i spójności polskich rodzin, przewodniczący Rady Episkopatu Polski ds. Rodziny.

Wszystkim, którzy przygotowali wymienione uroczystości, pragnę z gmachu polskiego Sejmu serdecznie podziękować i pogratulować.

### **Posel Jan Warzecha**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dzisiejsze oświadczenie pragnę poświęcić ważnemu wydarzeniu dla mojej diecezji tarnowskiej. W dniu dzisiejszym, 15 czerwca 2012 r. w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa odbędzie się ingres biskupa Andrzeja Jeża do

bazyliki katedralnej w Tarnowie. Czynie to tym bardziej, ponieważ z racji posiedzenia Sejmu nie mogą w tej uroczystości uczestniczyć.

Ojciec Święty Benedykt XVI mianował 12 maja br. biskupem diecezji tarnowskiej dotychczasowego jej biskupa pomocniczego Andrzeja Jeża. Historycznej wagi temu wydarzeniu dodaje fakt, że po raz pierwszy w dziejach diecezji jej biskupem został kapłan wywodzący się z duchowieństwa tarnowskiego.

Godzinę przed rozpoczęciem ingresu w domu biskupa tarnowskiego przy ul. Mościckiego odbędzie się kanoniczne objęcie diecezji przez biskupa nominata. Zgodnie z przepisami Kodeksu prawa kanonicznego dokona się to poprzez okazanie kolegium konsultorów pisma apostolskiego mianującego biskupa Andrzeja Jeża biskupem tarnowskim. Po sprawdzeniu autentyczności przedstawionego dokumentu kanclerz kurii sporządzi protokół, który zostanie podpisany przez biskupa Jeża oraz członków kolegium konsultorów.

Ingres jest pierwszym oficjalnym wejściem biskupa do kościoła katedralnego. Rozpocznie się on od procesji do katedry. Przy drzwiach świątyni nowy biskup zostanie powitany przez księdza Stanisława Salaterskiego, proboszcza parafii katedralnej w Tarnowie. Następnie uda się na krótką modlitwę do kaplicy Najświętszego Sakramentu.

Przed rozpoczęciem liturgii nuncjusz apostolski w Polsce arcybiskup Celestino Migliore odczyta pismo nominacyjne papieża Benedykta XVI. Wręczy także biskupowi pastorał – symbol władzy pasterskiej.

Kolejnym widocznym znakiem objęcia urzędu pasterskiego będzie zajęcie miejsca na katedrze biskupiej, na którą wprowadzi biskupa Jeża nuncjusz apostolski. Później ma nastąpić homagium – czyli znak czci, szacunku i posłuszeństwa. Złożą je biskup Wiesław Lechowicz oraz biskup Władysław Bobowski, przedstawiciele tarnowskiego duchowieństwa, w tym także kurii oraz seminarium duchownego, Wydziału Teologicznego, osoby życia konsekrowanego i wierni świeccy. Następnie biskup Jeż będzie przewodniczył mszy świętej, podczas której wygłosi homilię.

Po kanonicznym objęciu diecezji oraz ingresie biskup Andrzej Jeż nabywa wszystkie prawa i obowiązki związane z powierzonym mu przez Ojca Świętego urzędem biskupa tarnowskiego.

Księdzu biskupowi pragnę złożyć serdeczne gratulacje i życzyć dużo zdrowia i sił w pełnieniu tej zaszczytnej funkcji.

Opracowując powyższe oświadczenie, posłużyłem się informacjami z tygodnika „Niedziela”. Dziękuję.

## Posel Jarosław Żaczek

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dwadzieścia lat temu zdradzono Polskę i Polaków. Dwadzieścia lat temu liberałowie, z Tuskiem na czele, prezydentem Lechem Wałęsą, Tadeuszem Mazowieckim, ale też Waldemarem Pawlakiem, obalili pierwszy demokratyczny prawicowy rząd Jana Olszewskiego.

Nocą z 4 na 5 czerwca 1992 r. połączone głosy tak zwanej małej koalicji Unii Demokratycznej, Kongresu Liberalno-Demokratycznego oraz Polskiego Programu Gospodarczego na wniosek prezydenta przesądziły o losach Rzeczypospolitej na długie lata. Dzisiaj cynicznie mówi się, że minęło 20 lat od upadku rządu Olszewskiego. Wotum nieufności dla rządu jest zwykłą formą praktyki demokratycznej, nie ma w tym nic dziwnego czy niewłaściwego, chyba że celem zmiany rządu jest działanie na szkodę państwa, a takie właśnie zaprezentowali nam ówcześni sojusznicy prezydenta Wałęsy.

Wysoką cenę przyszło zapłacić premierowi Olszewskiemu za marzenia o Polsce bogatej, w pełni suwerennej, wyzwolonej spod panowania Moskwy i jej agentów. Zdradzony naród przez dwa dziesięciolecia pozwalał i nadal pozwala na manipulacje faktami, wierzył nieprawdziwym statystykom i biernie patrzył na niszczenie państwa polskiego. W tamtych czasach, dwadzieścia lat temu, trudno było uwierzyć, że prezydent wyrosły na sile robotników będzie podejrzewany teraz o współpracę ze zniechędzonym reżimem, że dążyć się będzie wtedy do ugruntowania wpływów rosyjskich na terenie Polski. Teraz trudno uwierzyć, że ten prezydent chciał pałować tych, którzy walczą o swoje prawa, prawa pracownicze i godną starość.

Tamtej nocy byliśmy za słabi politycznie, by wygrać. Dziś, bogatsi w doświadczenia, wiedzę, silniejsi politycznie, potrzebujemy was – społeczeństwa, by zwyciężyć!

Po dwudziestu latach rządzą nami ci sami ludzie, niszczący naszą ojczyznę, rozbijają naszą jedność i tożsamość! To ostatni moment, by powiedzieć: dość upokorzeniom, kłamstwom! By uratować naszą przyszłość! Nadszedł czas, byśmy dokonali „naszej nocnej zmiany” i odsunęli od władzy odpowiedzialnych za katastrofę państwa!

Ducha narodu nie złamali zaborcy, komuniści, nie złamają go liberałowie ani zjednoczona pod ich sztandarem Europa! Polska jest silna wiarą i miłością swego narodu, udowodniły to pokolenia Polaków. Dziś przysłała nasza kolej! Dziękuję bardzo.



## Porządek dzienny

### 16. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 13, 14 i 15 czerwca 2012 r.

**1. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (druki nr 293 i 416).

**2. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o poselskich projektach ustaw o:

- 1) zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz zmianie niektórych innych ustaw,
  - 2) zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw
- (druki nr 388, 449, 450 i 450-A).

**3. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego (druki nr 289 i 433).

**4. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (druki nr 408 i 422).

**5. Rozpatrzenie** poselskiego wniosku o zarządzenie ogólnopolskiego referendum w sprawie renegocjacji pakietu klimatyczno-energetycznego (druk nr 423).

**6. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks morski oraz ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej (druk nr 427).

**7. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie innych ustaw (druk nr 428).

**8. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 255 i 395).

**9. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 256 i 396).

**10. Sprawozdanie** Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie uchwały w sprawie uchylenia rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17) oraz rozporządzenia ministra edukacji narodowej w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych z dnia 7 lutego 2012 r. (druki nr 284 i 361).

**11. Sprawozdanie** Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie rezolucji wzywającej rząd Rzeczypospolitej Polskiej do zmiany rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz. U. z 2012 r., poz. 204) (druki nr 285 i 362).

**12. Pytania** w sprawach bieżących.

**13. Informacja** bieżąca.

**14. Informacja** dla Sejmu i Senatu o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2011 r. (w okresie polskiej prezydencji) (druk nr 391) wraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 417).

**15. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o podatku dochodowym (druk nr 424).

**16. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o podatku dochodowym (druk nr 425).

**17. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 429).

**18. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 445 i 468).

**19. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia pamięci Andrzeja Frycza-Modrzewskiego w związku z 440. rocznicą śmierci (druki nr 300 i 419).

**20. Głosowanie** nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionego przez Radę Ministrów sprawozdania z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonanych działań dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™ (marzec 2011 r. – styczeń 2012 r.) (druki nr 291 i 354).

**21. Głosowanie** nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionego przez prezesa Rady Ministrów dokumentu „Koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju 2030” (druki nr 169 i 307).

**22. Informacja** ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej na temat realizacji ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2011 r. (druk nr 305) wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (druk nr 359).

**23. Sprawozdanie** ministra spraw wewnętrznych z realizacji w 2011 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (druk nr 303) wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (druk nr 358).

**Obecni posłowie** według załączonej do protokołu listy obecności





TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

